Kto truje, ten płaci — czytaj na str. 3.

Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Ł. Górnickiego w B-stoku Czytelnia Czasopism

GAZETA
współczesna

DZIENNIK REGIONALNY Białystok, Łomża, Suwałki Nr 228 (12876) Czwartek, 25.11.1993 r. Cena 2.500 zł

Łomży w każdej chwili grozi eksplozja

ŻYCIE NA BOMBIE

W ŁZPB „Narew" znajduje się 110 ton kwasu siarkowego, 50 ton kwasu solnego, 60 ton polychlorynu sodu, 80 ton sody kaustycznej. PPS posiada 24 tony dwutlenku siarki, 30 ton polychlorynu sodu. Substancje te mogą spowodować zatrucie gruntu na znacznym obszarze, a także — jeśli dojdzie do powstania wybuchowej chmury gazowej — powietrza. W przypadku wybuchu jednego zbiornika z gazem propan butan w „Gaspolu" w promieniu 1,8 km wszystko legnie w gruzach, co oznacza, że zniszczona zostanie połowa zabudowy miasta i narażone na szwank życie dwóch trzecich jego mieszkańców.

Od tych i podobnych informacji, zawartych w opracowaniu komendanta rejonowego Państwowej Straży Pożarnej w Łomży, Lucjana Porowskiego, a dotyczącym tzw. nadzwyczajnych zagrożeń, włos na głowie jeży się ze strachu. Miasto żyje na bombie chemicznej, która grozi eksplozją w każdej chwili. Tymczasem system przeciwdziałania skutkom owych zagrożeń praktycznie nie istnieje.

Stworzenie go, jak wynikało z dyskusji w gronie fachowców, która odbyła się wczoraj w Urzędzie Miasta w Łomży, nie będzie łatwe. Gdyby doszło do katastrofy chemicznej na większą skalę, usuwanie jej skutków byłoby bardzo kłopotliwe, gdyż nie istnieje służba wyspecjalizowana w takich zadaniach. Nie można liczyć na obronę cywilną. Nie ma przymusu prawnego, nakładającego na zakłady pracy, używające w procesach technologicznych niebezpiecznych substancji, obowiązku gromadzenia np. środków odkażających.

Prezydent obiecał, że wesprze straż pożarną kwotą 50 mln zł na uzupełnienie wyposażenia ratownictwa chemicznego (strażacy obliczają swoje potrzeby w tej dziedzinie na przeszło 6 mld zł). Postanowiono także, że miejska obrona cywilna, rozpocznie współnie z policją kontrolę niebezpiecznych ładunków, przewożonych w cysternach tranzytem przez Łomżę.

(MK)

Końca świata nie było

Zapowiadany na wczoraj koniec świata nie nastąpił również w Suwałkach i okolicy, gdzie ostatnio widziano emisariuszy ukraińskiego Białego Bractwa.

Jak już informowaliśmy, pojawili się oni na bazarach Suwałk i Augustowa. Sprzedawali podobizny „boskiej dwójcy" — Jurija Kriwonogowa i Marii Cwigun. Ponoć fotografie te miały ratować nabywców od pójścia do piekła.

Wśród bywalców suwalskiego targowiska zwyciężył sceptycyzm. Handlarzy, żądających pięciu tysięcy za wizerunek „świętych", postraszono policją i zmuszono do zwinięcia majdanu.

Wczoraj do „Gazety" zadzwonił czytelnik z Pisza:

— Na ulicy zaczepiło mnie kilkoro cudzoziemców — poinformował. – Mówili łamaną polszczyzną. Tłumaczyli, że jedynym prawdziwym Bogiem jest Maria Dewis Chrystus. Zachęcali, żebym do nich się przyłączył, bo inaczej czeka mnie nieuchronna zguba. Poradziłem im wizytę u psychiatry.

Zdaniem naszych czytelników, „biali bracia" pokazali się również w innych miastach woj. suwalskiego. Twierdzili, że koniec świata nastąpi już za kilka godzin. Pomylili się. Zapowiadanej apokalipsy nie było, o czym każdy może się namacalnie przekonać.

(yes)

O sytuacji w Kijowie — czytaj na str. 2).

Fiskus pokonał pszczelarzy

Do grona upadłych suwalskich firm dołączyła wczoraj Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska w likwidacji, zatrudniająca około 50 pracowników.

Wniosek o upadłość SOP złożył Urząd Skarbowy i sąd uznał go za słuszny. W uzasadnieniu postanowienia zwrócono uwagę na niewypłacalność spółdzielni. Jej zadłużenie wynosi 30 mld zł. Odsetki od tej kwoty to dalsze półtora miliarda złotych w ciągu jednego miesiąca. Spółdzielnia zaprzestała płacenia zobowiązań wobec Skarbu Państwa, które zdaniem dłużnika opiewają na ponad 5 mld zł. Sąd twierdzi, że spółdzielnia miała możliwość spłaty części długu, gdyby nie kupiła za 1,5 mld zł jabłek na dalszą produkcję wina.

Ogłoszenie upadłości, uważa sąd, daje gwarancję ochrony interesów wszystkich wierzycieli, zgodnie z kolejnością wyznaczoną przez prawo. Natomiast uzyskane dochody ze sprzedaży wina mogłyby być wykorzystane przez spółdzielnię w sposób dowolny.

(m)

Świński dołek, góra cukru — czytaj str. 4

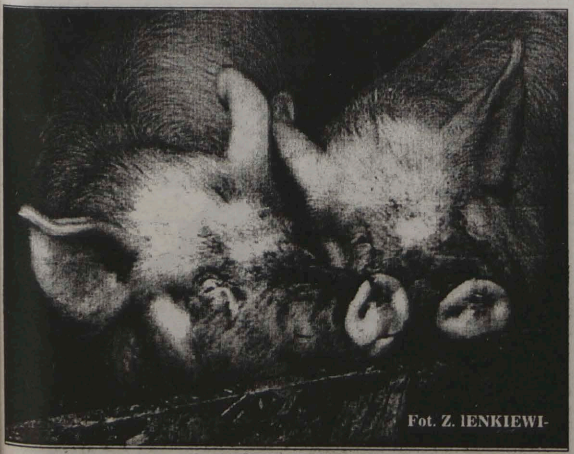

Fot. Z. IENKIEWI-

AKCJA „ŚLĄSKI"

O akcje Banku Śląskiego walczono przy pomocy różnych komitetów kolejkowych, list społecznych. Na zakup czekano nawet całą noc.

O tym, że akcje Banku Śląskiego będą notowane na giełdzie wiadomo było od dawna. Ministerstwo Przekształceń Własnościowych chcąc uniknąć nieprawidłowości jakie miały miejsce przy prywatyzacji Wielkopolskiego Banku Kredytowego (wszystko wykupował jeden inwestor, pozostali odchodzili od kasy z kwitkiem) zdecydował, że akcje nie będą sprzedawane bezpośrednio. Żeby dać szansę wszystkim, a nie tylko najbardziej „przebojowym", którzy po akcje WBK przychodzili w otoczeniu kilkudziesięciosobowych oddziałów goryli, zorganizowano zapisy. Aby zaś już zupełnie ułatwić życie inwestorom postanowiono, że zapisywać się na akcje będzie można przez cały listopad. Liczono, że w ten sposób uniknie się kolejek. Tymczasem...

To co się działo przez ostatni tydzień w biurach maklerskich przyjmujących zapisy na akcje przypominało czasy, kiedy to w kolejkach niemal walczono o namiastkę byle jakiego towaru. Zdaniem maklerów jest to wina klientów. Na zapisy mieli miesiąc. Jak to Polacy jednak, woleli czekać do ostatniej chwili. Naszym zdaniem owe kolejki świadczą o czymś wręcz przeciwnym. A konkretnie o rodzącym się duchu przedsiębiorczości. Rzecz w tym, że wpłacane pieniądze nie są oprocentowane. Gotówka więc byłaby zamrożona i nie przynosiłaby żadnych profitów. Im dłużej, tym większe straty. Stąd zwlekanie do ostatniej chwili — w interesach zawsze trzeba się namęczyć skomentowała rzecz całą około siedemdziesięcioletnia pani stojąca dziesiątą godzinę przed biurem maklerskim PKO. Stała, wraz z setkami innych, cierpliwie. Bez pewności, że w ogóle otrzyma akcje. Jak już bowiem informowaliśmy dla tzw. drobnych inwestorów przeznaczono 2.789.000 akcji. Już teraz wiadomo, że chętnych będzie więcej. Ktoś zatem obejdzie się smakiem... Ilu potencjalnych inwestorów chce zostać akcjonariuszami Banku Śląskiego — nie wiadomo. Ministerstwo utajniło te dane. Wychodząc ze słusznego założenia, że gdyby poinformowano, iż w tej chwili np. zapisało się pięć milionów osób, obrót akcjami rozpocząłby się już teraz. Bogatsi staraliby się odkupywać dowody zapisów.

Akcje Banku Śląskiego trafią na giełdę prawdopodobnie w początkach przyszłego roku. Mówi się o końcu stycznia lub początkach lutego. Dzisiaj kosztują pięćset tysięcy jedna. Po pierwszej sesji giełdowej ich wartość wzrośnie prawdopodobnie do miliona pięciuset, a niektórzy mówią nawet o dwóch milionach i więcej zł. Takiego zarobku nie zapewnia żadna inwestycja. Jest więc o co się bić i tracić czas w kolejkach. Nawet, gdy nie ma się gwarancji, że na pewno stanie się posiadaczem akcji.

Czy się stało „śląskim" akcjonariuszem będzie można dowiedzieć się po 20 grudnia. Wówczas w biurach maklerskich szczęśliwcy odbiorą certyfikaty zakupu akcji, ci zaś, którym się nie udało, odbiorą pieniądze. I daty 20 grudnia maklerzy boją się bardziej, niż zapisów. One trwały miesiąc. A i tak nie zdołano uniknąć kolejek. Po 20 grudnia zdarzyć się może i tak, że wszyscy potencjalni inwestorzy — a jest ich w samym tylko Białymstoku — olbrzymia liczba, zechcą dowiedzieć się jak najszybciej, w ciągu kilku dni, czy mają akcje. A wówczas — jak nam powiedział jeden z maklerów — dopiero zobaczymy kolejki!

(g)

* * *

W Suwalskiem jedynym bankiem przyjmującym zamówienia na akcje Banku Śląskiego jest Oddział Wojewódzki Banku Gospodarki Żywnościowej w Ełku. Do punktu biura maklerskiego przy ul. Armii Krajowej 6 przyjeżdżają klienci z całego województwa. Oprócz miejscowych dużo jest osób z Suwałk, Giżycka i Augustowa.

— Punkt obsługi klientów — mówi dyrektor banku Krzysztof Szostak — pracuje od godz. 7.30 do 15. Zainteresowanie akcjami zwiększa się z dnia na dzień, w miarę upływu terminu składania zamówień. Na przykład w środę od rana do godziny jedenastej obsłużono kilkadziesiąt osób. Wszystko odbywa się spokojnie i bez paniki. Nie ma społecznych list, ani nocnego czuwania. Najczęściej klienci zamawiają po kilkadziesiąt akcji, ale są i tacy, którzy ograniczają się do pakietu minimalnego, wynoszącego dziesięć akcji. Każda z nich kosztuje pół miliona złotych.

(na)

Jutro w magazynie „Tydzień"

● **„Miłośnicy trawki"** — Jolanta Gadek pisze o powszechnej wśród białostockiej młodzieży modzie na palenie marihuany.

● **„Jastrząb i luteranie"** — reportaż Marii Kaczyńskiej o historii sporu o kościół ewangelicki w Paproci Dużej.

● **„Przygrzać po czterdziestce"** — wstrząsająca relacja narkomanki opisana przez Agnieszkę Żero.

● **„Aborcja po chińsku"**

Z Orzysza do Warszawy

GŁODÓWKA TRWA

Jerzy Sosnowski, radny z Orzysza, były kierownik ośrodka wypoczynkowego w Ubliku, kontynuuje, wspólnie z żoną i córką, strajk głodowy w gabinecie wicedyrektora Cementowni Warszawa. Żąda przywrócenia do pracy, wypłacenia zaległego wynagrodzenia oraz unieważnienia przetargu dzierżawnego na ośrodek w Ubliku, którym obecnie zawiaduje firma „Droga".

Jak informowaliśmy, Jerzy Sosnowski rozpoczął głodówkę w poniedziałek rano. Wczoraj na temat zgłoszonych przez niego postulatów wypowiedziała się załoga Cementowni. Przeciw ich spełnieniu było 85 spośród niespełna stu wypowiadających się pracowników.

„Gazeta" nie zdołała skontaktować się z protestującym.

— **Jest zajęty. Przyjmuje posłów. Chyba z SLD** — informowała sekretarka dyrektora Cementowni przed południem.

— **Teraz pan Sosnowski udziela wywiadów** — dodawała po południu. Nieuchwytny był również dyrektor.

Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że na dzisiaj Jerzy Sosnowski zwołał konferencję prasową. Oprócz dziennikarzy wybierają się do niego również przedstawiciele Zarządów Regionów „Solidarności" Pojezierze i Mazowsze, a także reprezentant Kancelarii Prezydenta L. Wałęcy.

(yes)

Wolny obszar celny

Szansa dla Sokółki

Bliskość drogowego i kolejowego przejścia granicznego w Kuźnicy Białostockiej, posiadany teren z budynkami, które mogą być wykorzystane jako magazyny i placówki handlowo-usługowe, bocznice PKP — oto argumenty za utworzeniem Wolnego Obszaru Celnego w Sokółce.

Wczoraj, 23 bm. z inicjatywy Urzędu Miejskiego, odbyło się w Sokółce kolejne spotkanie zainteresowanych udziałem w utworzeniu wspomnianego obszaru celnego. Zjawili się m.in. przedstawiciele „Polservisu", przedsiębiorstw budowlanych. Miejscowe władze nie ukrywają, że wiążą z tym nadzieje na aktywizację gospodarczą miasta i okolicy, możliwość rozwoju przedsiębiorstw i zakładów pracy oraz zmniejszenie dającego się szczególnie odczuć bezrobocia.

Do godzin popołudniowych trwały, z udziałem burmistrza Tadeusza Siergieja, rozmowy na temat wniesienia określonych udziałów rzeczowych i finansowych. Zanim bowiem wolny obszar celny zacznie funkcjonować i przynosić dochody, trzeba uprzednio sporo zainwestować.

Do tematu wrócimy.

(h)

Brytyjskie pieniądze dla małego biznesu

Województwa białostockie i lubelskie zostały objęte brytyjskim programem pomocy dla niedoinwestowanych województw. Pieniądze, jakie otrzymają, sięgają blisko 17 milionów dolarów. W Białostockiem, zgodnie z programem, mają być wykorzystane na wspieranie biznesu, fundusz inwestycyjny, gwarancje kredytowe i system rozwoju rynku. Taki program został przedstawiony wczoraj na spotkaniu przedstawicieli białostockich firm consultingowych i Fundacji Rozwoju Województwa Białostockiego.

Przedstawiciele firm consultingowych, które w programie pełnić będą funkcję ogniw doradczych i informacyjnych dla zainteresowanych przedsiębiorstw, po zapoznaniu się z zarysami programu, zwracali uwagę na jego plusy i minusy. Za plus uznawano możliwość szybkiego otrzymania kredytu przez przedsiębiorstwo i wypłacanie go w dolarach. Za minus oprocentowanie niewiele mniejsze od komercyjnego — różnica wynosi kilka procent. Fundusz kapitałowy będzie wynosił rocznie 400 tysięcy dolarów i, według założeń projektu, skorzysta z niego 16 firm rocznie /po około pół miliarda/. Tymczasem, jak podkreślał jeden z uczestników, w tym roku z takich funduszy skorzystało tylko 20 firm w kraju, istnieje więc obawa co do wdrażania programu. Przedstawiciele firm w najbliższym czasie zapoznają się ze szczegółowym opracowaniem programu.

Do tej pory jego wdrażaniem zainteresowanych jest 17 firm consultingowych. Spośród nich Fundacja wybierze najlepsze. Do uruchomienia brytyjskich pieniędzy brakuje jeszcze podpisania, między rządami Polski i Wielkiej Brytanii, memorandum. Można się go spodziewać najwcześniej w styczniu.

/J.B./

Informacja o AIDS

TELEFON 958

Od kilku dni w województwie białostockim jest czynny bezpłatny telefon, dzięki któremu można uzyskać wszelkie informacje na temat AIDS. Po wykręceniu numeru 958 zainteresowany usłyszy nagraną rozmowę dotyczącą tej choroby.

Na przykład, by upewnić się, że jest się zdrowym, trzeba wykonać testy na obecność przeciwciał anty — HIV i poddać się badaniu lekarskiemu. To, że wynik testu będzie ujemny — dowiadujemy się z rozmowy — nie znaczy, że jest się zdrowym — przeciwciała pojawiają się we krwi najczęściej w okresie 6 tygodni do 3 miesięcy (czasem nawet dopiero po roku) od zakażenia. Choroba ujawnia się często po kilku, kilkunastu latach. W tym czasie chory zaraża innych. Najbardziej zagrożone chorobą są osoby utrzymujące liczne kontakty seksualne (prezerwatywy nie dają całkowitej gwarancji) i narkomani nie korzystający ze strzykawek jednorazowego użytku. Najpewniejszym zabezpieczeniem jest wierność obojga partnerów, którzy wcześniej nie mieli kontaktów seksualnych.

Nie można zarazić się AIDS przez podanie ręki choremu, obejmowanie, kichanie, kaszel, korzystanie z tej samej toalety — to odpowiedź na kolejne pytania. AIDS nie przenoszą owady i inne zwierzęta.

Pod numerem 958 podane są również telefony instytucji, w których można uzyskać bliższe informacje: 327 — 570 wew. 348 (Poradnia Konsultacyjna przy Szpitalu Zakaźnym), 253 — 01, 202 — 08 wew. 36 (Poradnia Dermatologiczna), 217 — 60 (Wojewódzka Stacja Krwiodawstwa).

Telefon 958 działa już w wielu województwach Polski. W najbliższym czasie obejmie cały kraj.

MN

Na budowę hospicjum dla chorych

Z okazji Światowego Dnia AIDS, przypadającego 1 grudnia, Polska Fundacja Pomocy Humanitarnej organizuje koncert muzyki poważnej i występ angielskiej grupy rockowej Elektric Light Orchestra (part II).

W Filharmonii Narodowej 1 grudnia zagra zespół The King's Singers. Natomiast 18 grudnia o godz. 19.00 w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie wystąpi grupa rockowa Elektric Light Orchestra. Zysk z imprezy zostanie przekazany na budowę hospicjum. Bilety na koncert można kupić tylko w Warszawie (kasy ZASP, przy Al. Jerozolimskich, punkt sprzedaży w „Juniorze", A. A. Widowiska Estradowe przy ul. Kopernika 15).

Polska Fundacja Pomocy Humanitarnej „Res Humanac" powstała w sierpniu br. jako rezultat kilkuletniej pracy grupy osób zajmujących się zawodowo i społecznie opieką nad nosicielami wirusa HIV i chorymi na AIDS, a także zagadnieniami związanymi z profilaktyką i edukacją społeczeństwa w tym zakresie. Prezesem fundacji został ks. Arkadiusz Nowak. W 1990 r. grupa założycielska Fundacji organizowała cykliczne koncerty początkowo pod hasłem „Rock for AIDS", później „Tolerancja". Dochody z imprez wspomogły dwa domy dla nosicieli wirusa HIV — w Konstancinie i Piastowie.

Obecnie Fundacja za główne cele swojej działalności uważa budowę i prowadzenie hospicjum dla chorych na AIDS, propagowanie postaw humanitarnych w społeczeństwie, ze szczególnym uwzględnieniem praw człowieka, pomoc osobom uzależnionym, nosicielom wirusa HIV, chorym na AIDS oraz innym osobom potrzebującym wsparcia. Fundacja planuje również wydanie książki „Człowiek a AIDS", którą już zaopiniował pozytywnie b. minister edukacji Kazimierz Marcinkiewicz. /aż/

Skutecznego leku jeszcze nie ma

Wczoraj w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Suwałkach odbyła się prelekcja na temat profilaktyki AIDS wygłoszona przez amerykańskiego lekarza polskiego pochodzenia, Piotra Badnajewa.

— W USA — jak wykazują statystyki — na drugim miejscu wśród przyczyn zgonów w grupie wiekowej 25-40 lat plasuje się AIDS — mówił P. Badnajew

— Tylko w 1992 roku zanotowano w USA 10 milionów zarażonych, a ponad milion noworodków przyszło na świat obciążonych dożywotnio wirusem HIV — P. Badnajew nie ukrywał, że dżuma XX wieku sieje prawdziwe spustoszenie.

Z informacji przekazanych przez amerykańskiego lekarza, wynika jednoznacznie, że wśród licznych działań profilaktycznych w walce z AIDS, nie stosuje się badań obowiązkowych.

— U nas robi się je tylko za zgodą zainteresowanego — P. Badnajew wprawił w niemałe zdziwienie obecnych na sali ordynatorów suwalskiego szpitala, którzy od dawna, obligatoryjnie stosują test na obecność wirusa HIV wobec każdego nowo przyjmowanego pacjenta.

Dotychczas nie wynaleziono skutecznego leku na AIDS. Jak twierdzi amerykański lekarz, badania nad skutecznym farmaceutykiem przebiegają na tyle sprawnie, że można się spodziewać pozytywnego rezultatu.

(gram)

MILIONY DO PODZIAŁU

Zakończył się spór między białostockim Zarządem Miasta a Komisją Zakładową Pracowników Oświaty NSZZ „Solidarność" na temat rekompensaty podwyżki wypłaconej pracownikom administracji przedszkoli o 3 miesiące później. Zarząd przeznaczył na ten cel 600 mln do podziału między 850 osób zatrudnionych w obsłudze samorządowych przedszkoli.

(AKA)

„PAŃSTWO JAKO WARTOŚĆ"

Oddziały Miejskiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana" w Siemiatyczach i Sokółce zapraszają na spotkania z dr. Jerzym Robertem Nowakiem z Instytutu Spraw Międzynarodowych w Warszawie. Dr Nowak wygłosi odczyt publiczny pt. „Państwo — jako wartość — współczesne zagrożenie patriotyzmu i polskich interesów narodowych".

Spotkania odbędą się w dniu 25 bm. (czwartek) o godz. 17 w Siemiatyckim Domu Kultury przy ul. Zaszkolnej 1, a w dniu 26 bm. o godz. 17 — w Domu Kultury w Sokółce przy ul. Piłsudskiego 1 (róg Grodzieńskiej).

O UŚMIECH I RADOŚĆ DZIECKA

Pod takim hasłem w sobotę, 26 bm. w sali kinowej w Prostkach odbędzie się impreza, z której dochód zostanie przeznaczony na zakup świątecznych upominków najbiedniejszym dzieciom. W programie montaż słowno-muzyczny uczniów SP, występ chóru i orkiestry dętej. Niewątpliwą atrakcją będzie występ znanych zespołów: BOYS, CRAZY BOYS i TROPICAL wykonujących lubianą przez wszystkich muzykę DISCO POLO. Początek imprezy — o godz. 17.

(SAR)

SPOTKANIE Z HISTORYKIEM

Na sobotę, 27 bm. o godz. 10 zaprasza do swej czytelni przy ul. 1 Maja w Łomży Wojewódzka Biblioteka Publiczna — odbędzie się tu spotkanie z historykiem, krytykiem literackim, eseistą i poetą, profesorem Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Krzysztofem Dybciakiem. Jest on m.in. autorem wydanych tomików wierszy pt. „Gry i katastrofy", „Wiersze z czasów gier i katastrof" oraz „Panoramy literatury na obczyźnie", „Personalistycznej krytyki literackiej".

(nom)

KTO TRUJE ,TEN PŁACI

W III kwartale br. pracownicy wydziału inspekcji Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Białymstoku (zwani ekopolicjantami) przeprowadzili kompleksowe, kontrole w 19 zakładach i firmach w województwie. Tylko w 3 nie stwierdzono naruszenia dopuszczalnych norm emisji zanieczyszczeń do środowiska. 11 zakładów zostało ukaranych za ścieki, 8 — za ponadnormatywną emisję pyłów do atmosfery i 2 — za wysoki poziom hałasu.

— Warunki korzystania poszczególnych przedsiębiorstw z zasobów środowiska oraz dopuszczalne normy emisji zanieczyszczeń ustalane są przez wojewodę — mówi Mirosław Szewko, naczelnik wydziału inspekcji WIOŚ. — Stawki za ich przekraczanie są zróżnicowane. Kary naliczamy w jednostkach dobowych dla ścieków i godzinowych za zanieczyszczanie powietrza. Są one liczone do momentu aż zakład zlikwiduje przyczynę zanieczyszczenia.

W III kwartale br. największą karę wymierzono **Hajnowskiemu Przedsiębiorstwu Suchej Destylacji Drewna.** Będzie musiało zapłacić po 207,3 tys. zł/h za emisję pyłów i 39,6 tys. zł/dobę za zrzut ścieków.

Kary nakładane przez WIOŚ są znaczne i często bolesne dla gospodarki finansowej zakładów. Ostatecznie osiągają kwoty w granicach 20—100 mln zł, choć zdarzają się też sumy miliardowe (np. elektrociepłownia w Białymstoku — ok. 4 mld zł). Przewidziana jest jednak możliwość rozłożenia kary na kilka rat lub odroczenia terminu jej płatności (maksymalnie do 5 lat). Dotyczy to przedsiębiorstw, które przedstawią plany lub są w trakcie realizacji inwestycji ochronnych. Istnieje też możliwość wliczenia kary w koszty tej inwestycji. Jest to istotny czynnik motywacyjny, z którego ukarani korzystają coraz częściej.

Od czasu do czasu WIOŚ przeprowadza kontrole w obiektach mogących stanowić nadzwyczajne zagrożenie dla środowiska. Ostatnio pod tym kątem sprawdzany był rurociąg "Przyjaźń".

— Podczas kontroli ujawnione zostały drobne niedociągnięcia — mówi Małgorzata Komar z WIOŚ. — Niedostatecznie były zabezpieczone dwa przejścia naziemne, brakowało sprzętu przeciwpożarowego itp. O ewentualnych zaburzeniach w funkcjonowaniu tego obiektu jesteśmy informowani na bieżąco.

(bs)

Litościwe ministerstwo

Nauczyciele z woj. białostockiego nie będą mieli grudniowych potrąceń z poborów za udział w majowym strajku.

15 listopada zostało podpisane odpowiednie porozumienie między Regionalną Sekcją Pracowników Oświaty NSZZ "Solidarność" a kuratorium. Potrącenia (średnio 500— 800 tys. miesięcznie) miały być realizowane w 4 ratach od września do grudnia. Obecnie trwają negocjacje, ale już na szczeblu rządowym, o zwrot całej kwoty zabranej nauczycielom za to, że strajkowali. (AKA)

Po raz drugi Książka Miesiąca z Białegostoku

„ŁUK" triumfujący

W warszawskim Klubie Księgarza gości dzisiaj białostockie wydawnictwo „ŁUK". O godz. 17.00 rozpocznie się uroczystość w ramach "warszawskiej premiery", podczas której zostanie przyznany tytuł Książki Miesiąca. W listopadzie tytuł ten przypadł wydanej przez „ŁUK" książce pt. „Mój Chrystus. Rozmowy z Jerzym Nowosielskim", której autorem jest Zbigniew Podgórzec.

Białostockie wydawnictwo jest w tym roku gościem Klubu Księgarza już po raz drugi: tytuł Książki Miesiąca za styczeń przypadł „Wierszom" ks. Jana Twardowskiego, które edytor z Białegostoku przygotował wyjątkowo starannie.

Jak nas poinformował przed wyjazdem do Warszawy redaktor naczelny wydawnictwa, Krzysztof Tur, wyróżniona książka jest już 36 pozycją przygotowaną dla czytelników w ciągu blisko trzech lat istnienia tej ambitnej instytucji. Jest tu interesująca seria poezji, serie Biblioteka Rosyjska i Myśli. — **W tym roku** — mówi Krzysztof Tur — **Ministerstwo Kultury i Sztuki zaprosiło nasze książki z zakresu literatury polskiej do prezentacji na Międzynarodowych Targach Książki we Frankfurcie.**

Słowem — pasmo sukcesów, warte gratulacji. (kon)

RZECZNIK ZA NIEZALEŻNĄ PROKURATURĄ

Rzecznik Praw Obywatelskich prof. Tadeusz Zieliński opowiada się za rozdzieleniem funkcji ministra sprawiedliwości i prokuratora generalnego. „Prokuratura powinna być politycznie niezależna w zakresie czynności śledczych i oskarżycielskich" — powiedział Zieliński 23 bm. w wywiadzie udzielonym gdańskiej telewizji.

Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich, funkcja prokuratora generalnego powinna być podporządkowana Sejmowi RP, a prokurator miałby składać Izbie coroczne sprawozdania ze swej działalności, tak jak to czyni obecnie prezes Najwyższej Izby Kontroli.

URAN POD LUBLINEM

Policjanci z Komendy Wojewódzkiej w Lublinie ujawnili 2,5 kg uranu przemycanego ze Wspólnoty Niepodległych Państw. Zatrzymano kilkunastoosobową grupę przestępczą, która usiłowała sprzedać uran. Nie ma skażeń promieniotwórczych — poinformował 24 bm. rzecznik Komendanta Wojewódzkiego Policji w Lublinie, Andrzej Przemyski.

Policja przechwyciła materiał promieniotwórczy we wtorek w godzinach wieczornych. Uran przechowywano w ołowianych pojemnikach w jednej z podlubelskich wsi. Wśród kilkunastu zatrzymanych osób są obywatele polscy oraz obywatele WNP.

KAŁASZNIKOWY DO BELFASTU

Urząd Ochrony Państwa wykrył próbę zakupu i przemytu broni z Polski do Wschodniego Belfastu w Irlandii Płn. przez jedną z irlandzkich organizacji terrorystycznych — poinformowała w środę Irena Popoff, rzecznik prasowy Urzędu Ochrony Państwa.

W porozumieniu z właściwymi władzami brytyjskimi nielegalną transakcję objęto operacyjną kontrolą. Uzgodniono zatrzymanie transportu w jednym z portów brytyjskich, co nastąpiło 23 bm.

Przemycany transport zawierał m.in.: ponad 300 sztuk AK-47, 2 tony materiału wybuchowego, broń krótką, granaty i znaczną ilość amunicji.

DWUGŁOWY ORZEŁ W ROSJI

Dwugłowy, złocisty orzeł na czerwonym tle będzie już wkrótce symbolem Rosji. Specjalna komisja heraldyków dokonała wyboru tego symbolu, który w przyszłym tygodniu zostanie zatwierdzony przez Borysa Jelcyna. Odrzucono inne pomysły — niedźwiedzia, brzozę oraz zmodyfikowany sierp i młot.

Autorzy projektu wyraźnie nawiązują do carskiej Rosji, tyle, że kolory są nieco odmienne. W każdym razie orzeł będzie miał jedną głowę zwróconą w lewo, czyli na zachód, a drugą w prawo, czyli na wschód. Ma to symbolizować dwoisty charakter państwa rosyjskiego jako potęgi europejskiej i azjatyckiej.

(PAP)

Kontrola w białostockim Zarządzie Mienia Komunalnego

Odpryski prywatyzacji

Komisja powołana przez prezydenta Marka Sosnkowskiego, w celu przeprowadzenia kontroli w Zarządzie Mienia Komunalnego w Białymstoku, zdecydowała wczoraj, że poprosi radców prawnych Urzędu Miejskiego o opinię na temat porozumienia zawartego między likwidatorem Zarządu Budynków Mieszkalnych a związkami zawodowymi. Gwarantowało ono zatrudnienie w przekształcanym zakładzie wszystkim pracownikom ZBM. W praktyce ponad sto osób znalazło się na bruku. Zdaniem przewodniczącego Ryszarda Tura komisja — po zapoznaniu się z dokumentami przesłanymi przez ZMK — nie wnosi zastrzeżeń co do aktualnego funkcjonowania firmy. Nie podziela jej opinii Anna Nalepa — reprezentująca byłych pracowników ZBM, która uważa, że komisji przesłano materiał niekompletny.

Według Tura sedno problemu tkwi w porozumieniu, które gwarantowało byłym pracownikom zatrudnienie w prywatyzowanej firmie. Prawnicy ustosunkują się do niego i wówczas można będzie odpowiedzieć na pytanie, czy ktoś zawinił takiej prywatyzacji i czy powinien ponieść konsekwencje.

A. Nalepa twierdzi, że przesłany komisji wykaz stanowisk kierowniczych potwierdził tylko znany fakt, iż zostały zatrudnione tam osoby spoza ZBM, głównie z Urzędu Miejskiego, co do których przydatności, wykształcenia ma ona uwagi. Chciałaby wiedzieć, jak rozliczano konkretne osoby za niedopatrzenia w firmie. Twierdzi nadal, iż kryterium powoływania tych osób stanowiły stosunki rodzinno-przyjacielskie, na co ma dowody.

W wykazie stanowisk pracy w ZMK /60 zatrudnionych osób ma zarzuty do 10 osób — są albo spoza ZBM, albo brakuje im wykształcenia, a w dziale windykacji czynszów zostały zatrudnione osoby bez wykształcenia ekonomicznego. Nie przesłano też komisji wykazu stanowisk pracy z wyszczególnionymi kwalifikacjami, jakie powinni posiadać ci pracownicy.

Ryszard Tur uważa, że w tej chwili, nawet jeżeli prawnicy stwierdzą, iż porozumienie nie zostało właściwie wykonane, to nie jest możliwe zatrudnienie w zakładzie blisko stu osób.

— Kto tutaj zawinił: likwidator, Urząd Miejski czy nowa dyrekcja, która porozumienia nie wykonała? — pyta Nalepa.

(J.B.)

Według NIK-u

Szkołom gminnym lepiej niż państwowym

Kuratoria oświaty nie są w stanie skutecznie wypełniać swych zadań; lepszym rozwiązaniem wydaje się jak najszybsze oddanie szkolnictwa podstawowego samorządom — wynika z przekazanego PAP 24 bm. raportu NIK.

Ustawowy termin obowiązkowego przekazania przez kuratoria szkół gminom mija 1 stycznia 1994 r. Rząd chce przesunąć go o 2 lata.

W latach 1991-93 z możliwości dobrowolnego przejęcia szkół skorzystało 346 gmin (14 proc.). Według NIK, gminy te — poza nielicznymi — dobrze wywiązywały się z obowiązków. Natomiast szkoły państwowe „nie mogłyby wypełniać swych zadań i utrzymać ciągłości funkcjonowania bez wydatnej pomocy ze strony przede wszystkim rodziców i organów samorządowych".

Zdaniem NIK, przygotowania do przekazania szkół podstawowych gminom w całym kraju zostały przez administrację rządową podjęte zbyt późno, a opóźnienie prac legislacyjnych „tylko częściowo może być usprawiedliwione przyczynami obiektywnymi.

(PAP)

Miller:

Podwyżka dla „budżetówki"

Najpóźniej do 15 lutego przyszłego roku sfera budżetowa otrzyma podwyżki o ok. 200 tys. zł miesięcznie, liczone od 1 grudnia br., czyli jednorazowo będzie to wypłata 0,5 mln zł — zapowiedział w środę w wywiadzie dla radia „Z" minister pracy i polityki socjalnej Leszek Miller.

Do Sejmu trafił projekt ustawy, która zakłada, iż pensje w sferze budżetowej w przyszłym roku nie mogą rosnąć wolniej, niż płace w sferze produkcyjnej i muszą być co najmniej o 2 proc. wyższe, niż średni wzrost cen i usług konsumpcyjnych — dodał minister.

(PAP)

Awaria reaktora pod Moskwą

Drobny incydent

We wtorek wieczorem wyłączono z powodu awarii jeden z reaktorów typu VVER-1000 elektrowni atomowej w Twerze, 200 km na północ od Moskwy. Jak stwierdzono oficjalnie, reaktor został wyłączony przez automatyczny system bezpieczeństwa, po stwierdzeniu przegrzania się bloku reaktora. Nie zanotowano wycieku radioaktywnego.

Jak podał w środę komitet ds. sytuacji nadzwyczajnych, trzy z czterech pomp układu chłodzenia reaktora przestały działać w wyniku samoczynnego, nieprawidłowego zamknięcia się zaworu w wymienniku cieplnym układu chłodzenia reaktora. Uznano to za „drobny incydent".

(PAP)

W Kijowie spokojnie

Końca nie było

Zapowiadany przez „Białe Bractwo" na 24 listopada koniec świata nie nastąpił. Między godziną 11.00 a 13.30 na Placu Sofijskim w Kijowie nie wydarzyło się nic. Mniej widoczne niż przed dziesięcioma dniami (czyli w pierwotnym terminie „Sądu Bożego") były także służby porządkowe, chociaż w przyległych do katedry św. Zofii uliczkach stały samochody milicji.

W środę przed katedrą było znacznie mniej dziennikarzy niż 14 listopada. Nie było także nastroju oczekiwania na sensację. Pojawiło się jednak kilkoro rodziców, poszukujących swoich dzieci. Przyjechali m.in. z Moskwy i z Saratowa. Z ich wypowiedzi wynikało, że mieli już wcześniej kontakt z zaginionymi. Wobec oporu i niekiedy fanatyzmu osób „zauroczonych" Marią Cwigun mają jednak nikłą nadzieję na ich powrót do domu.

Matka 33-letniej kobiety, która zdecydowanie odmówiła powrotu do domu, podejrzewała manipulację lub **„eksperyment ze sterowaniem ludźmi na wielką skalę"**, przeprowadzany przez przywódcę sekty Jurija Kriwonogowa.

(PAP)

Polska — Białoruś — Litwa

Odkrywanie przeszłości

O stosunkach polsko-białoruskich i polsko-litewskich w latach 1939-1941 na północno-wschodnich terenach II Rzeczypospolitej dyskutują 24 bm. w Warszawie naukowcy z Białorusi, Litwy i Polski. Do udziału w konferencji zorganizowanej przez Instytut Studiów Politycznych PAN zaproszono 70 osób.

Dyrektor generalny Archiwum Narodowego Białorusi, prof. Eugeniusz Baranowski, powiedział, że tematyka konferencji ma duże znaczenie dla obecnych stosunków między państwami, gdyż pozwoli m.in. na określenie kwestii spornych i nie wyświetlonych dotąd pytań w historii stosunków polsko-białoruskich. Podkreślił, że konferencja odnosi się do pierwszych lat II wojny światowej; jedną z nie wyjaśnionych dotąd kwestii jest np. praktyczna realizacja paktu o nieagresji między Niemcami a Związkiem Radzieckim na ziemiach obecnej Białorusi.

Zapowiedziano wspólne wydawanie dokumentów nt. stosunków polsko-białoruskich.

(PAP)

EKSPRESEM

• W Wierciochach (gm. Raczki) znaleziono zwłoki mężczyzny przygniecione ciągnikiem.

• W Uhowie na ul. Białostockiej 71 — letni rowerzysta wymusił pierwszeństwo przejazdu, doprowadzając do zderzenia z Polonezem. Staruszek z ciężkimi obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala.

• Wczoraj, po południu w Białymstoku na ul. Kopernika kierujący Fiatem 126 potrącił 9— letnie dziecko, które wbiegło nagle na jezdnię.

• Na przejściu granicznym w Ogrodnikach zatrzymano Mercedesa 230 E i kierującego nim obywatela Polski. Pojazd miał przebity numer nadwozia, a dowód rejestracyjny figurował jako skradziony w rejestrze KWP w Suwałkach.

• Ze sklepu w Suwałkach przy ul.Kościuszki złodzieje zrabowali sprzęt radiowo—telewizyjny i inne przedmioty wartości 70 mln zł.

(gs)

Atomowe rybki

Trzech pijanych mężczyzn usiłowało wedrzeć się samochodem na teren elektrowni atomowej w Zaporożu (Ukraina), by łowić ryby w zbiorniku wody chłodzącej.

W starciu z ochroną siłowni niedoszli wędkarze pobili jednego ze strażników. Za wybryk ukarano ich grzywną w wysokości stu karbowańców (jednej trzeciej centa amerykańskiego) — taką bowiem sankcję przewidują obowiązujące przepisy.

Elektrownia w Zaporożu ma również problemy z bezdomnymi, którzy szukają zimowego przytułku w jej ciepłych i suchych budynkach.

(PAP)

POZNAJ SIŁĘ SWOICH PIENIĘDZY

KANTOR	DOLAR		MARKA		RUBEL		FUNT	
	kupno	sprzed	kupno	sprzed	kupno	sprzed	kupno	sprzed
Ełk „U KLEMENSA"	20400	20600	11900	12050	13	15	30000	30400
Łomża „LOMBARD"	20550	20600	12000	12050	—	—	30300	30400
Suwałki „BAX"	20570	20750	11930	12050	—	—	30000	30420
Giżycko „ORBIS"	20600	20700	11950	12000	—	—	30200	30300
Białystok „LEGIONOWA"	20500	20580	11980	12050	12	15	30200	30400
Powszechny Bank Gospodarczy w Białymstoku	20450	20550	11900	12000	—	—	29900	30200
Kurs NBP	20470	21300	11983	12473	—	—	30246	31480

Dziś przy tel. 277-10 w godz. 8.00 — 17.00 dyżuruje Aniela Łabanow

Czwartek 25 listopada

-1°C/-10°C

Zachmurzenie duże, z rozpogodzeniami, w nocy i rano lokalne mgły. Wiatr słaby, okresami umiarkowany południowo-wschodni.

(ela)

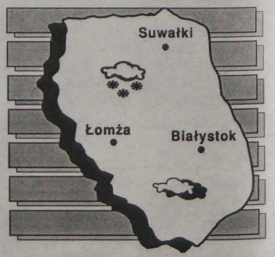

Imieniny:
Erazma, Katarzyny

wsch. 7.13
zach. 15.32
36 dni do końca roku

1712 — Urodził się **Charles Epee**, francuski pedagog, twórca pierwszej w Paryżu szkoły (1779) dla głuchych dzieci, uczył w niej metodą migową.

1895 — Otwarta została elektrownia wodna na Niagarze.

Nasz człowiek w Zarządzie

LITERACI NA KRAWĘDZI

Na ostatnim zjeździe Związku Literatów Polskich do Zarządu Głównego tej organizacji wybrany został Jan Leończuk, znany poeta białostocki, wiceprzewodniczący Zarządu Oddziału ZLP w Białymstoku. Jak sam twierdzi, funkcja członka ZG ZLP jest już dwudziestą pierwszą przez niego piastowaną.

„Gazecie" udzielił krótkiej, telefonicznej wypowiedzi o tym, jak widzi swoją pracę w Zarządzie Głównym.

— Nie będzie to na pewno moje zadanie, ale uważam, że środowisko polskich pisarzy koniecznie musi się zjednoczyć. Być może pozwoliłoby to na bardziej skuteczną walkę o podstawowe prawa. Sytuacja nasza jest tragiczna. Literaci starzy, w wieku emerytalnym, nieraz przymierają głodem; prawa autorskie są nie przestrzegane; literatura polska praktycznie zniknęła z półek. Po to, żeby się utrzymać, należałoby pisać jakieś płody półpornograficzne, romanse typu „harlequin", kryminały.

Trzeba pamiętać, że zanim wyrośnie piękny stary las, najpierw są młode, słabe drzewka. Podobnie w literaturze. Dzisiaj młodzi debiutanci nie mają szans w wydawnictwach, które kierują się tylko prawami rynku.

Czy uda się zjednoczyć środowisko jeszcze za mojej kadencji w Zarządzie? Tego nie wiem, chociaż bardzo bym chciał, żeby tak się stało.

Spisała J.Werpachowska

W białostockim wydawnictwie „ŁUK" ukaże się wkrótce drugi już, po „Wierszach", zbiór poezji ks. Jana Twardowskiego pt.„Tyle jeszcze nadziei". O pomieszczonych w tej książce wierszach pisze Waldemar Smaszcz.

Mniej to znaczy więcej...

„Niewielki zbiorek, a tyle pomieścił..." — tak, parafrazując autora, można by zakończyć lekturę najnowszych wierszy ks. Jana Twardowskiego. Poeta zawsze oszczędnie dobierał słowa ważąc to, co musi być powiedziane i to, co może stać się przemilczane. Rozmowę wszak tworzą nie tylko słowa, ale i milczenie, w przeciwnym przypadku zamienia się w gadulstwo jednej ze stron, monolog zapominający o tym, że ma być wysłuchany. A poezja ks. Jana Twardowskiego zawsze była ściszoną rozmową z czytelnikiem, nie narzucającą niczego, lecz tylko dzielącą się słowami jak chlebem. Skoro zaś tak często „słowom przeszkadzają słowa", trzeba „od tego zacząć, żeby iść do ludzi". I tu się koło zamyka, bo poeta — co oczywiste — przychodzi ze słowem. Nic więc dziwnego, iż nie do końca ufa sobie, nie uważa się za miarę rzeczy, wiedząc, że tajemnicy „nie można zrozumieć do końca"O tych wszystkich sprawach ks. Jan Twardowski nie mówi wprost, ale one powracają nieustannie w jego wierszach, „nieśmiałych i bosych", jak pisze w utworze otwierającym zbiorek. I każdy, kto zna jego twórczość, wie, że nie ma w tym cienia kokieterii. Jak bardzo charakterystyczna jest ta inwokacja do Matki Boskiej! Spośród wielu wizerunków autor wybiera ten ze Skępego, na którym „Panienka Najświętsza", „Nastolatka" jest nie „Królową jeszcze, Królewną". Nie ma w niej późniejszego dostojeństwa, a tylko dziecięca radość, podająca rączkę z wielką ufnością. Jej powierza autor swoje wiersze, tak inne od nagrodzonych i omawianych w uczonych dysertacjach, nie „biegnące jak krytyk za modą".

Dziecięcość, zawsze obecna w poezji autora „Patyków i ptyczków" wraca tu w pięknym wierszu „Modlitwa", przywołującym nieznaną dotąd świętą — „świętą dziewczynkę z Zapałkami". Ale w przypadku ks. Twardowskiego to nie dziwi, gdyż często obok czczonych przez wszystkich świętych, pisze również o tych „nigdzie nie meldowanych", ale obecnych w naszym życiu. Dziewczynka z zapałkami przywraca właściwą miarę świata, który został przez „staruchów" doszczętnie zakłamany. Ich widzenie ogranicza się jedynie do rejestracji tego, co złe i ciemne. Dziewczynka w imieniu dzieci odrzuca ten obraz wyznając:

a nas cieszy pole różowe
kiedy wschodzi zboże
(...)
spotykamy się z Matką Boską w ogrodzie
żyjemy z kundlem na co dzień
czujemy niewidzialne ręce
widzimy dalej i więcej

Nie oznacza to jednak, że ks. Twardowski daje nam jakąś uładzoną wizję rzeczywistości. Przeczy temu choćby pojawiające się w wierszu „Jesteś" porównanie: „renta jak trumienka w kieszeni", ale niemal dotykalna obecność Boga w jego poezji chroni przed rozpaczą, co tak pięknie zostało wyrażone w lapidarnym zakończeniu tego wiersza: „jesteś bo skąd tyle jeszcze nadziei".

Poeta, zanurzony w Bogu, nie musi gwałtownie poszukiwać słów niosących pociechę, chociaż dostrzega rzesze strapionych. Mówi im, że nawet najubożsi mogą coś ofiarować, i to nie tylko drugiemu człowiekowi, ale samemu Stwórcy: „Bóg wszechmogący co prosi o miłość (...) gdy kocha najsłabszym być umie". Czytając takie zdania musimy zrewidować potoczne sądy o „wierszach nieśmiałych i bosych". Ich prostota jest prostotą zawsze najwyższej próby, przywodząca na myśl liryki lozańskie.

WALDEMAR SMASZCZ

Teraz Kurpie (Zielone)!

Dobiegają uroczystego końca — trwające blisko rok — imprezy, poświęcone 40-leciu działalności Zespołu Pieśni i Tańca Białostocczyzny KURPIE ZIELONE. Oto już w piątek, 26 bm. o godz. 18.00 oraz 27 bm. (sobota) o godz. 16.00 w Teatrze Dramatycznym im. Al. Węgierki odbędą się uroczyste koncerty jubileuszowe dla upamiętnienia czterech dziesiątków lat pracy artystycznej tancerzy i wokalistów, choreografów i muzyków, którzy rozsławiali polską sztukę ludową, odchodzącą nieuchronnie w przeszłość.

Po drugim koncercie (27 bm.) o godz. 20.00 w białostockim Klubie Garnizonowym odbędzie się towarzyskie spotkanie wszystkich pokoleń Kurpiów Zielonych, na które organizatorzy zapraszają tych, którzy w okresie czterdziestolecia tańczyli, śpiewali i grali — jednym słowem — w Zespole występowali, lub choćby tylko Kurpiom Zielonym sympatyzowali...

AZB

Czwartki u Sleńdzińskich

Fascynacja bajkami

Prawie w każdy czwartek odbywają się w Galerii im. Sleńdzińskich w Białymstoku artystyczne spotkania. Ostatnio, w gościnnym muzeum, grupa teatralna z I Liceum Ogólnokształcącego im. A. Mickiewicza w Białymstoku przedstawia bajki Joanny Kulmowej.

W okradzionej ze świątka wiejskiej kapliczce siedzi uwięziona duszyczka i rozpacza. Okazuje się, że to dusza złodzieja, który ukradł stąd świętą figurkę. Za karę nie może iść pokutować za grzechy nawet do czyśćca. Nieszczęśnikowi pomagają ptaki. W końcu dusza zostaje uwolniona.

Tak pokrótce przedstawia się fabuła bajki „O czyśćcowej duszyczce" Joanny Kulmowej, dwukrotnie przedstawianej w Galerii im. Sleńdzińskich w Białymstoku. Przepiękna opowieść za każdym razem przyciągała tłumy młodzieży i dorosłych. Dzieciom podoba się zajmująca fabuła; dorośli są zafascynowani mądrością życiową baśni.

W czasie premiery było tak tłoczno na sali, że pracownicy muzeum obawiali się, czy wytrzymają stropy budynku, na drugim przedstawieniu (na specjalne życzenie widzów) zabrakło miejsc siedzących.

Nic dziwnego, twórczość pani Joanny jest nieprzeciętna. Za jej bajkami przepadają dzieci i dorośli, którzy nie chcą zapomnieć o dzieciństwie i marzeniach.

— Czy to jest teatr? Wydaje mi się, że dziewczęta sensownie spędzają czas. Nie przygotowuję artystek, ale ciekawe osoby. Chciałbym, aby opowiedziały się za własną indywidualnością — mówi Jerzy Binkowski, opiekun i reżyser grupy. — Jesteśmy wierni Joannie Kulmowej, niedoścignionej mistrzyni języka polskiego, i zafascynowani jej bajkami.

* * *

Dzisiaj o godz. 17 w Galerii im. Sleńdzińskich (ul. Waryńskiego 24a) , odbędzie się premiera „Garbatej modlitwy" w wykonaniu grupy teatralnej uczniów I LO w Białymstoku w reżyserii Jerzego Binkowskiego.

MN

W Filharmonii

Paderewski i Radziwonowicz

W programie najbliższego koncertu w Filharmonii Białostockiej (czwartek, 25 bm. godz. 13 i piątek, 26 bm. godz. 19) znajduje się koncert fortepianowy a-moll op. 17 Ignacego-Jana Paderewskiego i VII Symfonia d-moll op. 70 Antoniego Dvořaka. Gra orkiestra symfoniczna Filharmonii Białostockiej, dyryguje Paweł Przytocki, wystąpi znakomity polski pianista, Karol Radziwonowicz.

Specjalizuje się on w muzyce Paderewskiego. Za propagowanie jego twórczości otrzymał medal od American Society for Music. Jako pierwszy pianista w historii światowej fonografii nagrał wszystkie dzieła fortepianowe Paderewskiego na płytach kompaktowych, zdobywając nagrodę francuskich krytyków za poziom artystyczny. **(a)**

Andrzejki w Petersburgu

Coraz liczniejsze kontakty ze światem utrzymuje białostocki Hufiec ZHP. Na letni wypoczynek harcerze wyjeżdżali do Danii i Irlandii, jesienią byli na kursie skautowym, także w Danii. Natomiast na obozie w Stańczykach gościli skautów z Francji i Szwecji.

Szczególny charakter ma współpraca z harcerzami na Litwie i Białorusi. Chodzi przede wszystkim o pomoc tamtejszym drużynom w pracy. Działania te wspomaga Wspólnota Polska. Na obozie szkoleniowym w Borkach przygotowywano 53 zastępowych. Także wyjazdy białostockich grup na Litwę mają szkoleniowy zamysł. W Trokach działa drużyna polska.

Podobnie jest w Petersburgu. Komenda Hufca prowadziła w Białymstoku kurs zastępowych dla tamtejszych dzieci polskich. W tych dniach grupa instruktorów wyjeżdża do miasta nad Newą, gdzie urządzi prawdziwe harcerskie Andrzejki.**(a)**

Promocja w kinie "Forum"

W czwartek 25 listopada w sali kina "Forum" przy ul. Legionowej 5 odbędzie się koncert promocyjny najnowszej płyty "Grupy Mojego Brata" — "The Foundation". Artyści oraz organizatorzy imprezy chcą przy okazji zebrać nieco upominków dla dzieci z Domu Dziecka — przecież niedługo Mikołajki. Dlatego zwracają się z prośbą o przyniesienie drobnych prezentów.

Początek koncertu o godz. 19. Bliższe informacje w MDK, tel. 215—15, 248—23, 223—70. **(jaw)**

KASETY NA WEEKEND

„UCIEC, ALE DOKĄD?"

Van Damme powraca na ekran! Po śmiałej ucieczce z transportu więziennego przy pomocy wspólnika od napadu na bank, więzień Sam Gillen daje popis swoich możliwości w walce w stylu karate. Gillen szuka bezpiecznego schronienia przed pościgiem policji. Znajduje je na terenie posiadłości pięknej wdowy Clydie, nękanej przez skorumpowanych przedsiębiorców budowlanych, chcących odebrać jej posiadłość. Na przeszkodzie staje im Sam tocząc zwycięskie pojedynki z intruzami. Ryzykując utratę ciężko zdobytej wolności Sam Gillen staje w obronie Clydie i jej dzieci. Film bardzo dobry, do oglądania dla całej rodziny i szczególna gratka dla miłośników talentu Van Damme'a.

Obsada: **Jean-Claude Van Damme, Rosanna Arquette, Kieran Culkin**

Reżyseria: **Robert Harmon**, Dystrybucja: ITI HOME VIDEO

„CHYBIONY CEL"

Maggie zajmuje się okradaniem bogatych mężczyzn. Jest dziewczyną atrakcyjną, łatwo zawiera znajomości, które kończą się niezbyt miło dla podrywaczy. Jedna z takich przygód kończy się niefortunnie dla Maggie. Zostaje zatrzymana przez agenta FBI — Jacka, który proponuje jej odstąpienie od aresztowania, jeżeli zgodzi się na współpracę. Oferta Jacka jest nieco dziwna jak na policjanta, ale tłumaczy on Maggie, że w ten sposób chce wytropić gang fałszerzy kont bankowych. Razem udają się na Jamajkę, gdzie Maggie ma za zadanie okraść mężczyznę wskazanego przez Jacka. Na miejscu sprawy mocno się komplikują, główni bohaterowie kilkakrotnie unikają śmierci, ale intryga wiodąca rozwija się zgodnie z planem Jacka. Jednak finał będzie inny niż zaplanował i będzie zaskoczeniem również dla widzów.

Film jest atrakcyjny zarówno ze względu na skomplikowaną intrygę, jak i piękne egzotyczne widoki i gorący klimat Jamajki, a ciepła słonecznego potrzebujemy teraz szczególnie.

Obsada: **Christopher Walken, Lorraine Bracco, Miguel Ferrer.**

Reżyseria: **John Flynn**, Dystrybucja: VISION

„SZALEŃSTWO"

Pewnego dnia w słonecznej Kalifornii w jednym ze sklepów z bronią niewinnie wyglądający chłopak kupuje pistolet. Nie byłoby zresztą w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, iż chłopak ten morduje z zimną krwią pięcioro niewinnych ludzi. Zostaje oskarżony o pięciokrotne bestialskie morderstwo. Młody ambitny prokurator mimo swych pacyfistycznych przekonań, przerażony zbrodnią żąda dla mordercy kary śmierci. Decyzja należy jednak, do ławy przysięgłych, która waha się, czy przyczyną zbrodni jest szaleństwo, czy...

Thriller najwyższej klasy. Największy po Hitchcocku mistrz napięcia, autor „Francuskiego łącznika" i „Egzorcysty" William Friedkin zaprasza na kolejną próbę nerwów.

Obsada: **Michael Biehn, Alec McArthur, Nicolas Campbell**

Reżyseria: **William Friedkin**, Dystrybucja: ARTVISION Ltd.

NASZ KONKURS

Wszystkie wyżej przedstawione filmy pochodzą z oferty sprzedaży Hurtowni Filmów „DANNA" mieszczącej się w Białymstoku przy ul. M.C.Skłodowskiej 3 (dawny budynek ZUS), pokój 50, II piętro, tel. 220-71 do 77, wewn. 70. Hurtownia zaprasza codziennie w godz. 9-17.

„DANNA" jest także sponsorem naszego cotygodniowego konkursu, w którym do wygrania jest kaseta wideo z filmem. Aby wziąć udział w losowaniu należy na poniższym kuponie zakreślić właściwą odpowiedź, kupon wyciąć, nakleić na kartę pocztową i przesłać do redakcji: 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193. Można też — bez pośrednictwa poczty — wrzucić do żółtych skrzynek zawieszonych na budynku redakcji.

KUPON Nr 58

Jak nazywa się czarnoskóra aktorka amerykańska, znana z takich filmów jak „Serce Klary", „Włamywaczka" czy „Kolor purpury", z którą przegląd filmów przedstawia nasza telewizja?

a) Deborah van Valkenburgh
b) Whoopi Goldberg
c) Oprah Winfrey

Nagrodę w konkursie nr 56 wylosowała Wojciechowska Barbara z Białegostoku.

ŚWIŃSKI DOŁEK, GÓRA CUKRU

Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego w Białymstoku zrezygnowało z publikacji oficjalnych cenników, ponieważ ceny zmieniają się często cztery razy w ciągu dnia. Przed punktami skupu trwają istne przetargi. Dziś ceny żywca dyktują rolnicy. Tymczasem cukru mamy ponad pół miliona więcej niż jesteśmy go w stanie spożyć. Minister Rolnictwa zaniepokojony wspomniał o centralnym planowaniu kontraktacji buraków cukrowych.

W miniony wtorek za kilogram żywca płacono już 28 tys. zł, czyli dwukrotnie więcej niż wiosną. Na niewiele to się zdaje. Surowca nadal jest zbyt mało, gdyż świńskie stada wcześniej zostały mocno przetrzebione. Wielu rolników powstrzymuje się też ze sprzedażą tuczników licząc na kolejne podwyżki.

Zdaniem **Jana Grodzkiego** z OPPMs żywiec będzie jeszcze w tym roku drożał. Co to oznacza dla konsumentów nie trzeba chyba tłumaczyć. Mój rozmówca nie chciał prorokować ile będziemy płacić przed świętami za szynkę czy chociażby kiełbasę zwyczajną. Coraz szybciej kręcącą się karuzelę cenową mogłoby przyhamować przeznaczenie większej ilości mięsa z rezerw państwowych. W ciągu dwóch dni surowiec znalazłby się w zakładach. O wiele dłużej trwa sprowadzenie wieprzowiny z importu, a przy wysokich cłach i kosztach transportu nie będzie on tańszy od krajowego.

— Chów trzody stał się opłacalny, ale wpływ na to miał również fakt, że potaniały pasze. Kolosalnych zysków jednak nie osiągamy — twierdzi Marian Kamiński gospodarz z Mociesz (gm. Jaświły).

Świń w chlewach nie jest aż tak za wiele. Co prawda popyt na prosięta wzrósł i trzeba zapłacić za parę nawet 2 mln zł, to jednak na targach pojawia się niedużo tych zwierząt. Gospodarze spodziewają się jeszcze wyższych cen skupu. Dostawcami surowca są przede wszystkim gospodarstwa średniotowarowe, w których koszty produkcji są wyższe w porównaniu do nielicznych świńskich potentatów. Spiralę cen nakręcają też licznie pojawiający się w naszym regionie prywatni odbiorcy z innych części kraju, którzy „przebijają" cenę proponowaną przez państwowe Zakłady Mięsne.

Nasi hodowcy obawiają się najbardziej importu mięsa z Zachodu. Sądzą, że wówczas ceny skupu mogą obniżyć się i znów produkcja trzody stanie się nieopłacalna.

Na rynku mamy świński dołek, z drugiej strony wielką górę cukru. Po uwzględnieniu spożycia krajowego pozostaje nadwyżka wynosząca pół miliona ton, z którą nie wiadomo co począć. Moglibyśmy znaleźć, co prawda z trudem, odbiorców zagranicznych, ale na giełdach oferują oni nie więcej niż 5,5 tys. zł za kg cukru. Dla naszych fabryk jest to interes nieopłacalny. Trwa więc rywalizacja o rodzimych kupców. Pomimo wzrostu kosztów produkcji w porównaniu do roku ubiegłego cukier jest tani. Zakłady nie windują jego cen, chcąc sprzedać jak najwięcej towaru, aby spłacić kredyty uzyskane na kupno surowca i opłacenie transportu. Łapski zakład oferuje cukier po 6600-7000 zł za kg (bez podatku VAT).

Największe zdenerwowanie cukrowym urodzajem wykazało Ministerstwo Rolnictwa. W telewizyjnym wystąpieniu szef resortu wspomniał o możliwości wprowadzenia centralnego planowania kontraktacji buraków cukrowych.

(gs)

ZIOŁA NA SPRZEDAŻ

Białostockie Zakłady Zielarskie HERBAPOL oczekują na nowego właściciela. Firma ta została przez Ministra Przekształceń Własnościowych przeznaczona do szybkiej sprzedaży. Do 1 grudnia (włącznie) chętni do zakupu HERBAPOLU mogą składać oferty kupna. Do wczoraj komisja powołana przez wojewodę białostockiego, który jest organem założycielskim, nie otrzymała jeszcze żadnej oferty, chociaż firmy i osoby fizyczne z całego kraju wyrażają zainteresowanie tą HERBAPOLEM.

HERBAPOL jest przedsiębiorstwem, które skupuje surowiec i produkuje tzw. zioła jednorodne. Zakład nie posiada linii technologicznej do wyrobu mieszanek ziołowych. W ostatnich latach powstało w kraju dużo małych firm, które stały się konkurencją dla HERBAPOLU. Również na rynku spadło zapotrzebowanie na produkty zielarskie. Sytuacja ekonomiczna Zakładu w tym roku pogarszała się.

— Zaciągnięte przed dwoma laty i przed rokiem kredyty na skup ziół zniszczyły firmę. Chociaż odsetki regulujemy na bieżąco, to jednak pożyczek Zakład nie jest w stanie spłacić — mówi Andrzej Gendzwiłł, dyrektor Białostockich Zakładów Zielarskich.

Nie zapłacone kredyty stanowią kwotę 8,5 mld zł i obciążają hipotekę Zakładu.

Jeszcze przed kilkoma miesiącami pracownicy HERBAPOLU podejmowali próbę utworzenia spółki pracowniczej, która przejęłaby firmę. W tej sytuacji trzeba było zebrać ok. 3 mld, zł czyli 20 proc. wartości ewidencyjnej Przedsiębiorstwa. Okazało się, że niespełna 100 — osobowa załoga nie dysponuje takimi funduszami. Zdaniem dyrektora, wystawienie HERBAPOLU do szybkiej sprzedaży jest jedynym rozwiązaniem, które może uratować Zakład.

— Potrzebny jest kapitał na oddłużenie i na inwestycje w firmie — mówi dyrektor, który uważa, że Zakłady Zielarskie z Lublina byłyby najlepszym kontrahentem (firma ta była zainteresowana białostockim HERBAPOLEM przed kilkoma miesiącami). O wyborze nabywcy zdecyduje organ założycielski Białostockich Zakładów Zielarskich.

(doż)

Hare Krsna, Hare Rama

Ciekawie zapowiada się piątkowe spotkanie w Wojewódzkim Ośrodku Animacji Kultury w Białymstoku z wyznawcami Krsny. Można się będzie wspólnie zastanowić nad tematem: „Czy żyjemy tylko raz? — Reinkarnacja". Zgodnie z tradycją tych spotkań, organizatorzy przygotowali wegetariańską niespodziankę kulinarną, posłuchać będzie można muzyki staroindyjskiej. W programie jest również film, poświęcony zagadnieniom reinkarnacji.

Impreza rozpoczyna się o godz. 17, w piątek 26 listopada w WOAK-u, przy ul. Kilińskiego 8, w Białymstoku (sala 111).

(jaw)

„Kije Samobije" w Forum

W niedzielę (28 listopada) teatr „Klapa" zaprasza najmłodszych „teatromanów" już po raz drugi na spektakl „Kije Samobije" wystawiany w sali kina Forum. Przedstawienie to w dzisiejszych czasach, kiedy twórcy bezustannie starają się przyciągnąć widza za pomocą różnorodnych chwytów scenicznych, ma ten walor, że jest w pełni tradycyjne — zarówno w formie, jak i w treści.

Nieśmiertelny motyw baśniowy „stoliczku — nakryj się", okazał się wciąż jeszcze atrakcyjny dla młodych widzów. Publiczność w poprzednią niedzielę reagowała bardzo żywo. Teatr „Klapa" zaprasza więc wszystkich chętnych na godzinę 13 do kina Forum w nabliższą niedzielę, 28 listopada.

(jaw)

SAMORZĄDNOŚĆ TAK, SAMOTNOŚĆ NIE

Pod takim hasłem odbywają się spotkania w gminach Białostocczyzny z ludźmi kultury, polityki, biznesu. W najbliższą niedzielę impreza z tego cyklu odbędzie się w Nowym Dworze. Organizatorzy — Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury i Gminny Ośrodek Kultury w Nowym Dworze — zapraszają wszystkich do GOK-u na godz. 13.30. W programie: monodram „Madonno mojej Ojczyzny" według poezji Jana Leończuka — w wykonaniu Alicji Butkiewicz (akompaniuje Andrzej Karolczyk), pokaz sukien ślubnych z kolekcji Teresy Słonicz. Na godz. 16 zaplanowano spotkanie z posłami: Adamem Dobrońskim (PSL) i Stanisławem Maliszewskim (SLD).

(jaw)

Alfa Laval w Zambrowie

Serki z czystego mleka

Nowoczesne dojarnie przewodowe oraz tanki do chłodzenia mleka przekazała w leasing siedemnastu producentom mleka z rejonu Zambrowa polsko-szwedzka spółka Alfa Laval Agri.

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska z Zambrowa udzieliła tym rolnikom korzystnych kredytów na modernizację obór. Jak poinformował „Gazetę" przedstawiciel Alfa Laval, Tadeusz Twarowski, producenci dzięki nowym urządzeniom uzyskują mleko bardzo dobrej jakości, za które, na mocy decyzji Rady Nadzorczej spółdzielni, otrzymują ceny wyższe o 20 proc. od obowiązujących w OSM Zambrów. Mleko to przerabiane jest na osobnej linii technologicznej — powstają z niego popularne na regionalnym rynku serki homogenizowane i jogurty.

(MK)

Świąteczne choinki

Wielu z nas nie wyobraża sobie świąt Bożego Narodzenia bez tradycyjnego drzewka świerkowego. W tym roku leśnicy mają zamiar przygotować odbiorcom z trzech naszych województw 24 tys. takich choinek. Sprzedaż będzie prowadzona od 13 grudnia w siedzibach nadleśnictw i leśnictw.

Jak nas poinformowano w Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Białymstoku ceny minimalne drzewek, w zależności od ich wysokości, będą następujące: 0,3 metry do 0,9 m — 40 tys. zł, 1 do 1,5 m — 50 tys., 1,6 do 2,5 m — 80 tys., 2,6 do 3,5 m — 100 tys., 3,6 do 5 m — 150 tys., 5,1 m i wyższe — 200 tys. zł. Nadleśniczy może podwyższyć ceny lub doliczać dopłaty za lepszą jakość.

Niestety, od kilku lat jest niewielkie zainteresowanie rozporowadzaniem choinek przez instytucje handlowe. Leśnicy obawiają się dewastacji i kradzieży w lasach przez amatorów darmowych drzewek, zwłaszcza w pobliżu aglomeracji białostockiej. Dlatego nadleśnictwa zobowiązane są do pomocy w organizowaniu przez pracowników własnych i innych chętnych punktów dystrybucyjnych w miastach, sprzedaży i dowozu towaru na podstawie zawartej umowy. Powinny one też zapewnić ciągłość sprzedaży drzewek.

W latach siedemdziesiątych z lasów w naszym regionie pozyskiwaliśmy co roku po 150 tys. choinek. Przeznaczone one były na zaopatrzenie rynku lokalnego, a także warszawskiego, łódzkiego, lubelskiego i śląskiego. W tym roku zainteresowanie zakupem większej ilości choinek wyrazili kontrahenci zagraniczni m.in. z Belgii i Włoch. Nie mamy jednak możliwości wycięcia aż tylu drzewek, poza tym ze względu na wysokie koszty transportu jest to nieopłacalny interes.

(gs)

„Solidarność" jeszcze nie wie, czy przystąpi do umowy społecznej

ZWIĄZKI Z PREMIEREM

Premier Waldemar Pawlak, który był obecny na poniedziałkowym posiedzeniu Rady Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych, zapowiedział zawarcie do końca roku umowy społecznej pomiędzy rządem a związkami zawodowymi.

Porozumienie zawierałoby wspólnie uzgodnione kierunki polityki społeczno — gospodarczej państwa na przyszły rok. OPZZ przyjęło to jako dobry pomysł, „Solidarność" stawia warunki.

Zdaniem Jerzego Janiszewskiego, wiceprzewodniczącego Terenowego Przedstawicielstwa OPZZ w Białymstoku, wspólne negocjacje rządu ze związkami zawodowymi odnośnie przyszłorocznej polityki są bardzo dobrym pomysłem tej ekipy. Wszak możliwy będzie kompromis pomiędzy obiema stronami. Podczas tych rozmów OPZZ będzie nalegał na zniesienie popiwku, oddłużenie przedsiębiorstw państwowych, podniesienie najniższych emerytur i przeciętnego wynagrodzenia,

— Zależy nam na uwzględnieniu w umowie zabezpieczenia socjalnego najuboższych — mówi Jerzy Janiszewski.

OPZZ chciałoby, by w rozmowach uczestniczyli przedstawiciele wszystkich związków zawodowych. Jednak najprawdopodobniej negocjacje odnośnie umowy społecznej odbędą się bez NSZZ „Solidarność". Chociaż decyzję w tej sprawie Prezydium Komisji Krajowej związku podejmie dopiero na początku grudnia, to jak sądzi przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność" w Białymstoku Józef Mozolewski, będzie ona negatywna.

— O ile rząd nie zagwarantuje pieniężnej rekompensaty za wzrost kosztów utrzymania, wszelkie rozmowy będą niemożliwe — powiedział „Współczesnej" Józef Mozolewski.

(RR)

Podpisano deklarację współpracy

BIAŁOSTOCKIE POROZUMIENIE PRAWICY

Informowaliśmy już o inicjatywie białostockich środowisk o orientacji prawicowej utworzenia Białostockiego Porozumienia Prawicy. Prowadzone w tej sprawie rozmowy i konsultacje doprowadziły do podpisania w ubiegły piątek, 19 listopada deklaracji woli współpracy.

Porozumienie podpisały następujące ugrupowania. W nawiasach podajemy sygnatariusza:

Chrześcijańsko-Demokratyczne Stronnictwo Pracy (Artur Milewski), Konfederacja Polski Niepodległej (Czesław Jakubowicz), Młodzież Wszechpolska (Tomasz Moniuszko), Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność" (Józef Mozolewski), Porozumienie Centrum (Krzysztof Putra), „Solidarność" Rolników Indywidualnych (Marek Żmujdzin), Stowarzyszenie „Civitas Christiana" (Antoni Zieniewicz), Stowarzyszenie Rodzin Katolickich (Henryk Zdzienicki), Stronnictwo Demokracji Polskiej (Waldemar Pawłowski), Stronnictwo Narodowe (Andrzej Fedorowicz), Unia Polityki Realnej (Wojciech Kendyś), Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe (Marian Blacharczyk), Klub Inteligencji Katolickiej, reprezentowany przez Henryka Midro, przyjął status obserwatora.

Wbrew oczekiwaniom, wśród sygnatariuszy porozumienia nie ma Ruchu Trzeciej Rzeczypospolitej, w którego imieniu występuje Stanisława Korolkiewicz.

— Przyjęto też zasadę, że na obradach przewodniczą kolejno przedstawiciele wszystkich ugrupowań. Białostockie Porozumienie Prawicy będzie miało lokal w budynku przy ul. Suraskiej 1 — poinformował „Gazetę" jeden z sygnatariuszy — Waldemar Pawłowski.

(h)

GAZETA współczesna EWA

Nr 45 (90) 25 LISTOPADA 1993

Pokolenia

Miała ze 12 lat, kiedy odkryła, że babcia Klepacka nie umie czytać. Jak to możliwe? Tak ją to zaskoczyło, że zaczęła dochodzić — dlaczego?

Być może, ten moment zadecydował o jej późniejszych zainteresowaniach. Później poznawanie korzeni — nie tylko własnych — stało się jej hobby.

Od dzieciństwa **Barbara Szydłowska** z Białegostoku słuchała opowieści o swoich krewnych po mieczu i kądzieli. A także czytała wszystko, co dotyczyło genealogii królewskich. Zna koligacje dworów angielskich, francuskich, hiszpańskich.

Teraz ma mniej czasu na czytanie. Mimo iż synowie usamodzielnili się, została tylko z mężem, ale z biegiem lat człowiek wszystko robi w zwolnionym tempie i może dlatego trudniej znaleźć wolną chwilę na kontynuowanie zainteresowań.

Na stole leżą stosy albumów, stare pożółkłe fotografie z ubiegłego wieku. Babcia, dziadek, ciotki, wujowie. Każda postać ma własną historię.

Józefa i Tomiła

Babcia po mieczu nazywała się **Józefa Łozowska**, ale dla dzieci była babcią Klepacką, bo mieszkała w Klepaczach.

Dziadkowie nie byli biedni, mieli ze 20 hektarów ziemi, kilka koni, ale czasy były takie, że babcia piechotą nosiła na sprzedaż mleko do Starosielc.

Zanim zmarła w 1950 roku, zdążyła wnuczce opowiedzieć o swoim dzieciństwie.

— Kiedy, dziecko, miałam nauczyć się czytać, jak musiałam paść krowy i pilnować swojej młodszej siostry.

Babcia Klepacka rozpoznawała tylko duże litery i tylko na książeczce do nabożeństwa. Tyle pokazała jej któraś z ciotek.

Dzisiaj na hektarach babci Klepackiej stoją bloki Leśnej Doliny i Zielonych Wzgórz.

Babcia **Tomiła** była przeciwieństwem babci Józefy. Z tego, co wnuczka zapamiętała, do końca życia nie mówiły sobie po imieniu.

Tomiła Stilter urodziła się w Warszawie. Była absolwentką Instytutu dla dobrze urodzonych panien. Instytut mieścił się w obecnym budynku sejmowym.

Babcia modliła się z francuskiego modlitewnika. Znała też języki — niemiecki, angielski, rosyjski. Ten ostatni był językiem wykładowym i nie tylko z tego względu panna Tomiła Eleonora z domu Werner nigdy go nie lubiła. Po prostu przypominał jej zaborcę.

Zachował się album z babcinej nauki. Na zdjęciach nie widać kolorów, ale z opowieści wiadomo, że dziewczęta przez cały tydzień musiały chodzić w aksamitnych amarantowych sukienkach i białych koronkowych fartuszkach. Do Instytutu trafiały jako 10-12-letnie panny i przebywały tam do uzyskania pełnoletności. Ani na wakacje, ani na święta nie wyjeżdżały do domu. Do spotkań z przyjeżdżającą rodziną przeznaczone były specjalne sale.

Po skończeniu Instytutu babcia została nauczycielką. Uczyła dworskich paniczów języków obcych i muzyki. Dziadka **Karola Artura Stiltera** poznała na Lubelszczyźnie. Już jako małżeństwo wędrowali w poszukiwaniu pracy z Krakowa pod Kowno, a potem jeszcze do Archangielska. Dziadek, absolwent Instytutu Rolno-Leśnego w Puławach, brał udział w ekspedycjach badających lasy nad Peczorą. Z Archangielska pochodzą zdjęcia dziadkowych córek: starszej — Haliny i młodszej — Jadwigi.

Jadwiga, matka pani Barbary, zanim została panią Łozowską, zwiedziła z rodzicami kawał świata. Z Archangielska rodzina trafiła do Omska. Stamtąd zachowały się zdjęcia dziadka z kolegami z ekspedycji.

cd. na str. 2

Drogie Czytelniczki,

dzisiaj zapraszamy do wspomnień. Każdy ludzki los kryje w sobie wiele wspaniałych kart: wystarczy tylko je odkryć. Banalna z pozoru biografia warta jest powrotu, chociażby po to, żeby zadumać się nad jej niepowtarzalnością. A jeżeli poznaczyły ją zdarzenia tragiczne lub niezwykłe, tym bardziej warta jest poznania tak jak losy dwóch białostoczanek...

Red.

Moda na Audrey – str. 2-3

Maria w lustrze

Pani Maria Kietko z Białegostoku jest jedną z laureatek naszego konkursu pt. „Ewa w lustrze". Naszej przesympatycznej Czytelniczce zadaliśmy kilka pytań.

— Wylosowała Pani zestaw kosmetyków francuskich firmy „Isabelle Lancray", jedną z nagród naszego konkursu. Czy jest to pierwsza wygrana?

— Tak. Nigdy nie miałam szczęścia. Teraz, kiedy jestem bezrobotną, rozwiązuję krzyżówki, wysyłam jakieś kupony. Zawsze miałam nadzieję, że coś wylosuję. Kiedy dowiedziałam się o wygranej, byłam wielce zaskoczona. Pomyślałam: „Boże, zapomniałam, że w ogóle wysłałam kupon!". Jestem taka zadowolona.

— Czy jest Pani stałą czytelniczką „Ewy"?

— Oczywiście! Czytam „Ewę" systematycznie od ubiegłego roku. Mój mąż kiedyś kupił czwartkową „Gazetę". Zobaczyłam tę wkładkę i bardzo mnie zainteresowała.

— Co w „Ewie" jest dla Pani najbardziej interesujące?

— Dobrze, że są tam różne ciekawostki, fajne ploteczki, porady lekarskie, tłumaczenia snów. Wszystko się przydaje. Kobiety to lubią i to jest im potrzebne. Artykuły są niedługie i rzeczywiście interesujące. Nie wiedziałam, na przykład, że Białystok ma projektantów mody. Pamiętam obszerny artykuł o porodach. Byłam zaskoczona, że w Sokółce jest taki wspaniały oddział. Wiem, że wcześniej ten szpital się nie wybijał.

Poza tym nie zawsze można sobie pozwolić na kupienie czasopisma ilustrowanego. A w przypadku czwartkowej „Gazety" i mąż ma co poczytać, i ja.

— Wiemy, że czytuje nas wielu panów...

— To właśnie mój mąż zainteresował mnie „Ewą". W wydaniach z innych dni jest może za dużo polityki. Zresztą, co kto lubi. Mam córkę, która kupuje różne czasopisma. Ich artykuły jednak mniej mnie interesują, są może za długie, a tematy wciąż się powtarzają. Jeszcze kiedy pracowałam, byłam „reklamą" tego dodatku. Przychodziłam do pracy i pytałam: „Dziewczyny, czytałyście dzisiejszą „Ewę"?. Śmiały się ze mnie, że jestem taką chodzącą encyklopedią i wszystko wiem.

cd. na str. 3

Kilka pytań do:

ANNY CHODAKOWSKIEJ – aktorki

Fot. M. OLKOWSKI

Anna Chodakowska — aktorka m. in. Teatru Narodowego, Starej Prochowni, Sceny Prezentacje w Warszawie itd. Współpracuje z polskim radiem i telewizją. Stworzyła wiele niezapomnianych kreacji teatralnych: Ofelii w „Hamlecie", Bianki w „Białym małżeństwie", Salomei w „Śnie srebrnym Salomei", Wróżki w „Sekrecie wróżki", Solange w „Pokojówce", Grety w "Pułapce" i tytułowe role w „Antygonie" i „Balladynie". Jest laureatką wielu nagród i wyróżnień za twórczość teatralną i piosenkarską. Jej hobby to pisanie małych scenariuszy widowisk poetycko — muzycznych dla telewizji.

Jestem zakochana

— Jest Pani bardzo znana. Czy popularność jest męcząca?

— Myślę, że to jest bardzo miłe. Byłoby przyjemne nawet wtedy, gdyby u nas, tak jak na Zachodzie, fani rzucali się na swoich idoli, chcąc ich na przykład rozszarpać. Ale w moim przypadku jest spokojnie. Ludzie na ulicy pytają mnie co słychać.

— ... i jakie są odpowiedzi?

— Zawsze się wykręcam albo mówię prawdę. A prawda jest taka, że właściwie nie ma o czym mówić. Cały czas mam moc roboty i jestem w szary sposób zmęczona, pomimo że pracuję w sztuce.

— Jak Pani łączy obowiązki zwykłej kobiety i artystki?

— Jakoś tak przez całe życie udało mi się uniknąć obowiązków — tak jak to pani nazwała, "zwykłej kobiety" — to znaczy nie niańczę dzieci, jestem wciąż zakochana, niczego nie robię przez kompromis.

— Gratulacje, wciąż zakochana kobieta pięknieje!

— W dodatku mężczyzna, w którym jestem zakochana, jest fantastyczny. Więc właściwie czego więcej chcieć?!

— ... a sukcesy zawodowe? Czy ma Pani w zanadrzu nową płytę lub program?

— Przygotowuję dwa nowe programy muzyczne. Jeśli będą się nadawały na płytę, będzie to można nagrać. Jeden z programów to poezja śpiewana Federico Garcii Lorci z tańcami flamenco, ale tańczy tancerka. Ja — śpiewam i mówię. Drugi — to recital o Josephine Baker. Specjalnie mówię „o", dlatego, że chcę ją jakoś scharakteryzować w tym programie, również śpiewając. Jeśli to będzie fajne na tyle, żeby nagrać — będzie płyta. Z nagrywaniem nie ma problemu. Jest tyle wytwórni fonograficznych, które od czasu do czasu pytają mnie, czy nie mam czegoś do nagrania. Ja konsekwentnie odpowiadam, że nie. Więc może kiedyś powiem tak!

— Plany na przyszłość ... ?

— Myślę, że warto by rozpocząć studia, ale zupełnie inne, na przykład w ogóle nie artystyczne.

— Jakie?

— Humanistyczne — może filozofia. Życie skłania mnie do różnych rzeczy. Nie wiem tylko, czy dałabym sobie radę finansowo. Musiałabym przecież przestać pracować, a to jest niemożliwe.

— Kto Pani projektuje stroje estradowe?

— Tak się składa, że mój strój (artystka miała go na sobie 16 października na festiwalu „Białostockie Malwy" — przyp. MN) jest zaprojektowany przeze mnie i Basię Dziekan. Pochodzi z programu „Klipsy" — piosenki lat 50. Śpiewałam dzisiaj piosenkę właśnie z tamtych lat — „Kasztany". Pomyślałam, że będzie pasować, że nie muszę przychodzić na czarno, czy w świecących koronkach, że przyjdę w kiecce w kropki na dużej, sztywnej halce. Nie wiem, czy to się sprawdza, być może — tak.

— Dziękuję bardzo za rozmowę.

— Pozdrawiam wszystkie Czytelniczki! Chciałabym jeszcze powiedzieć, że bardzo lubię Białystok. Byłam tu chyba ze dwa razy, wstyd przyznać, ale naprawdę dokładnie nie pamiętam. Za to wiem, że zawsze miałam fajną publiczność.

Rozmawiała: **MAŁGORZATA M. NIETUPSKA**

sprzedam

OVERLOCKI, MASZYNY SZWALNICZE, DZIEWIARSKIE, HAFCIARSKIE niemieckiej firmy PFAFF -Białystok, Broniewskiego 4, 521-725 /pawilon handlowy/. G 01689

TARCICA, BOAZERIA, deski podłogowe, szalówka, drzwi, okna, wrota garażowe - Producent "DOMEX", ul. Szosa Baranowicka, tel. 413-701 (9-17). G 01880

PARKIET -producent, 753-662. G 02188

PRASĘ Z-224, ciągnik C-360. Łozowo 61, gm. Dąbrowa Białostocka. G 02328

MASZYNĘ dziewiarską komputerową, tel. Ostrołęka 68-991, 34-45, 36-68. G 02359

MASZYNĘ do Pop-cornu, Mońki, tel. 20-81. G 02452

CIĄGNIK U-912 (1986), prasy do słomy Z-224 (1989), k-442, glebogryzarkę. Tel. Mrągowo 86-25. P 00691

FARBOLONDA, STREPTOPENCYLINA, 24-936. G 02509

TANIO nowe drzwi wewnętrzne, zlewozmywak, umywalka, 285-07. G 02515

SPRZEDAM ciągnik 904. Choiński Jarosław, Tybory -Jeziernia 9, poczta Jabłonka Kościelna (łomżyńskie). G 02524

KOLUMNĘ parnikową, stan dobry. Szaciłówka 18, 16-140 Korycin, tel. 344 Korycin. G 02552

PILNIE ciągnik C-360. Dudki, kol. 1, gm. Mońki. G 02559

KAMAZ 5320 i przyczepę D -83, wózek widłowy RAK 3. Bielsk, ul. Żwirki i Wigury 46. K 00503

nieruchomości

NIERUCHOMOŚĆ zagospodarowaną idealną pod działalność gospodarczą - sprzedam. Hetmańska 96, 516-118. G 02583

lokale

POMIESZCZENIA biurowe o pow. 200 m kw. - do wynajęcia, tel. 416-707 w. 230, 235. G 02397

stancje

LUKSUSOWA centrum, 24-936. G 02546

samochody

POLONEZY Caro

- najnowsze modele
- atrakcyjne warunki ratalne

"BARBY-AUTO"
Kawaleryjska 56, tel. 632-964
G 02347

AUTOKOMIS WADAR, wstawianie, sprzedaż. Lombard samochodowy Mazowiecka 42, tel. 260-71 wew. 291, 201. G 00817

ZNAKOWANIE POJAZDÓW - również u klienta, 511-262. G 01634

FORDY kontyngent '94,
NYSY, TRUCKI przedłużane i pięcioosobowe, w leasingu i na raty: 1,8%, bez żyrantów.
SPECTRUM, Białystok, Wierzbowa 6, tel. 512-556.
K 00368

FABRYCZNIE nowe LUBLINY, ŻUKI i STARY -raty, leasing, gotówka. "FIMEX", B-stok, Horodniańska 1, tel./fax 632-870. G 01795

AUTOWYPOŻYCZALNIA tel. 10-31-03, 10-48-40, Ełk, ul. Słowackiego 11. K 00310

AUTOWYPOŻYCZALNIA Advokatus, 331-366. G 02036

PEUGEOT 305D Combi (1984). 415-530. G 02456

SEAT TOLEDO i IBIZA -samochody grupy Volkswagena w atrakcyjnych cenach kontyngentu 1994 oferuje autoryzowany dealer AUTO - M.A.K. Informacje i zapisy -Białystok, Mieszka I 14, tel. 32-32-23. G 02471

BOSCH -benzynowy wtrysk paliwa, nowoczesne układy zapłonowe. Autoryzowany Autoelektroserwis, Białystok, Boguslawskiego 40, tel. 75-44-00, mgr inż. K. Młyńczyk. G 02472

MALUCH 1991, Rutki Kossaki, Tel. 186. G 02495

CARO -dogodne warunki, 250-22 w. 44, 213-95. G 02498

POLONEZY Caro, atrakcyjne raty, Botaniczna , 511-262. G 02501

AUTO - KOMIS, RATY - zamiany, Botaniczna, 511-262. G 02502

OPEL Ascona (1986), 87 mln, tel. 219-74, (wieczorem). G 02505

POLONEZ 1,9D, Łapy 15-33-19. G 02506

POLONEZ (1988), 76-17-79. G 02513

SAMOCHODY Polonez (najnowszy model), CINQUECENTO, FIAT 126p, FIAT UNO, TIPO, TEMPRA, w pełnym wyborze, za gotówkę i na raty kupisz w salonach POLMOZBYTU w Białymstoku tel. 512-540, 754-550, Łomży- tel. 16-49-48, Suwałkach- tel. 50-44, Giżycku- tel. 23-76. K 00487

SAMARĘ, przebieg 12000, spalona tapicerka. Bielsk, 42-19. K 00502

praca

ZLECIMY wykonanie dokumentacji projektowo -kosztorysowej dostosowania kina "POKÓJ" do potrzeb osób niepełnosprawnych, tel. 210-13. G 02388

TOWARZYSTWO ubezpieczeniowe zatrudni szefa Wydziału Ubezpieczeń /posiadającego samochód osobowy/, asystentkę ze znajomością obsługi finansowo-księgowej, operatora komputera. 754-730 /11.00-15.00/. G 02443

BLACHARZA pojazdowego zatrudnię. Zawady 17b, tel. 514-367. G 02450

Firma zagraniczna
poszukuje spec. ds. handlu
celem rozprowadzenia towarów na terenie Polski. Inf. Poznań (0-61) 47-01-97, 48-36-00 od 29.11. w godz. 8 - 16. K 00402

nauka

ANGIELSKI do 15 lat, tel. 754-639. G 02535

lekarskie

ZABIEGI ginekologiczne w Grodnie, 520-482. G 02408

turystyka

DO USA tylko przez "NEW YORK". Wycieczki, pełna obsługa loterii wizowej. Biuro Turystyczne, Białystok, ul. Warszawska 21, tel. 436-000. G 01707

PRZEJAZDY busem do Frankfurtu, 414-653. G 01918

PRZEJAZDY autokarowe, Łomża - Bruksela /piątek/. Łomża, 165-407. G 02232

DODATKOWE świąteczne przejazdy do Holandii i Belgii. NOWATOR, Białystok ul. Skłodowskiej 13, tel. 269-56. G 02361

DO WARSZAWY AUTOBUSEM EKSPRESOWYM codziennie wyjazd o godz. 6, powrót o godz. 16. SUPERATRAKCYJNE CENY! BIACOMEX, Legionowa 9/1, 249-05, 235-33, 240-53. G 02383

video

VIDEOFILMOWANIE, 265-821. G 02356

zwierzęta

WILCZURY, 434-061. G 02428

towarzyskie

51-59-48. G 02181

AGENCJA, 515-948. G 02183

matrymonialne

UWAGA! Francuscy Rolnicy szukają żon z Polski. Superoferta dla pań w wieku 25-38 lat. Bezpłatna informacja: KSK, 17-100 Bielsk Podlaski, skr. 53. K 00505

mieszkania

"DOMINIUM" - Kompleksowa obsługa nieruchomości - wynajem. Lipowa 16a, 219-40 (8.30-17.00). G 212

L&B Nieruchomości -Wycena -Pośrednictwo, Suraska 217-56 . G 01489

KAWALERKA lub M-2 potrzebne od zaraz, 218-96, (9-19). G 02394

hurt

WĘGIEL-miał
sprzedaż - zamówienia
NISKIE CENY I TRANSPORT
P.H.U." TAJAN " tel.196-182
Skład Juchnowiec

Nowa
HURTOWNIA RYBNA
Gajowa 63A, tel. 514-431
poleca szeroki wybór ryb
* mrożonych
* wędzonych
* solonych
* marynat
TANIO! ZAPRASZAMY! POLECAMY!
G 02349

WĘGIEL, koks, Zaścianki (Baza GS), tel. 412-005. G 02485

LUBUSKA WYTWÓRNIA WIN
65-409 ZIELONA GÓRA, ul. Moniuszki 16, telefon 724-60
poszukuje
AKWIZYTORÓW I HURTOWNIKÓW
prowadzących działalność gospodarczą.
Zapewniamy atrakcyjną współpracę.
K 00493

Rejon Energetyczny Łomża

informuje o planowanej przerwie w dostawie energii elektrycznej w dniu:

- 7.12.1993 r. w godzinach od 7.30 do 16 u odbiorców zamieszkałych w Łomży przy ulicach: Żabiej, Sikorskiego (od ul. Fabrycznej do nr. 162), Spokojnej (od ul. Wojska Polskiego do nr. 70), Wojska Polskiego (od ul. Sikorskiego do ul. Piaskowej),
- 8.12.1993 r. w godzinach od 7.30 do 16 u odbiorców zamieszkałych w Łomży przy ulicach: Spokojnej (od nr. 72), Bacławskiego, Piaskowej (od ul. Bacławskiego do ul. Tońskiego), Tońskiego (za ul. Bacławskiego) i bazie PKS w Łomży. Wyłączenia są spowodowane koniecznością przeprowadzenia robót modernizacyjnych urządzeń energetycznych. Bliższych informacji udziela RE Łomża, tel. 16-34-61 w. 268.

K 00504

GIEŁDA PRACY

- Poszukuję pracy w zawodach: kierowca mechanik kat. III, palacz c.o., dozorca. Posiadam samochód Żuk, oczekuję propozycji, tel. grzecznościowy 615-577 w godz. 19-22.
- Maszynistka poszukuje pracy. Tel. 52-00-95.
- Monter instalacji sanitarnych poszukuje pracy w zawodzie lub innej na terenie Białegostoku. Tel. 516-908 w godz. 10-22.
- Kierowca kat. BC, elektryk samochodowy, podejmie każdą pracę. Tel. 617-640.

Wyrazy głębokiego współczucia
kierownikowi internatu Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Piszu
mgr Janinie Chróścielewskiej
z powodu śmierci
M A T K I
składają: pracownicy Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Piszu.
K 00499

Wyrazy głębokiego współczucia
Pani Elżbiecie SUCHOCKIEJ
z powodu śmierci
MATKI
składają: Dyrekcja i pracownicy PZF "CEFARM" w Białymstoku.
G 02508

Kol. Tadeuszowi Pęza
Dyrektorowi BS w Sokołach
wyrazy głębokiego współczucia i żalu z powodu zgonu
MATKI
składają: Dyrekcja i pracownicy O/W BGZ w Łomży
G 02564

Wyrazy głębokiego współczucia
Zastępcy Prezesa Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego "Jedność" w Łomży
Mariannie KORZEB
z powodu zgonu
OJCA
składają: Dyrekcja i pracownicy Ełckiego Przedsiębiorstwa Budowlanego w Ełku.
G 02511

Wyrazy głębokiego współczucia
nauczycielowi Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Piszu
mgr. Zenonowi Modzelewskiemu
z powodu śmierci
O J C A
składają: pracownicy Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Piszu.
K 00500

Wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci
Pana Aleksandra Zakrojszczyka
składają
Rodzinie
pracownicy Szkoły Podstawowej w Narewce.
K 00501

NIE SPEŁNIONY POWRÓT DO GNIAZD

Szura Grynhouz-Turkow od 36 lat mieszka w Izraelu. Ostatni raz widziała Białystok w 1946 r. — zrujnowany, wymarły, obcy. To wrażenie nie wymazało jednak z pamięci obrazu szczęśliwszych lat dzieciństwa spędzonych w tym mieście.

Mario Podrabinek urodził się w Argentynie, kilka lat po wojnie. Białystok zna tylko ze wspomnień rodziców. Nigdy tutaj nie był. Od czterech lat jest obywatelem Izraela.

Szura i Mario przyjechali do Polski w październiku br. Znaleźli się w grupie aktorów zaproszonych na prezentację sztuki żydowskiej "Shalom" w Warszawie.

* * *

— Mój ojciec był aktorem w Teatrze Żydowskim w Białymstoku — wspomina Szura. — **Kochał sztukę. Cały czas poświęcał teatrowi. Ja od najmłodszych lat, z konieczności, też. Moim placem zabaw były deski sceniczne, a partnerami — pracownicy teatru.**

Wtedy Szura nie myślała o karierze aktorki. Nie widziała w tym nic pociągającego. Póki co, jej celem było ukończenie gimnazjum i uzyskanie maturalnej cenzurki. Do tego dążyła.

Zaplanowany bieg wydarzeń odwrócił pewien muzyk z Niemiec. Jadąca na tournee do Rosji orkiestra, zatrzymała się na kilka koncertów w Białymstoku. Przypadkowe poznanie, kilka spotkań i ... oświadczyny z propozycją wyjazdu na Wschód. Szura miała wtedy 16 lat i za rok czekała ją matura. Młodzieńcza fantazja pchała ją do tej decyzji. Na wszelki wypadek zasięgnęła rady rodziców. Ku miłemu zaskoczeniu, odpowiedzieli stanowczym tak.

Tuż po ślubie młoda para opuściła Białystok. Nikt nie mógł przewidzieć, że to małżeństwo uratuje dziewczynie życie.

* * *

Było lato 1940 r., gdy Szura znalazła się w Moskwie. W Białymstoku zostali rodzice, siostra, dalsi kuzyni. Tylko ojcu, dzięki przypadkowi, udało się uratować od masowej zagłady. Tuż przed wybuchem wojny w 1941 r. wyjechał wraz z teatrem do Mińska na gościnne występy. Poza nim cała rodzina została wymordowana. Nie przetrwał nikt bliski.

Wojna uniemożliwiła powrót orkiestry do Niemiec. Trzeba było na bliżej nieokreślony czas osiąść w Moskwie. Wszyscy jej członkowie znaleźli zatrudnienie w jednym z teatrów. Brakowało tam aktorów.

Pewnego dnia dyrektor teatru poprosił, aby Szura wyuczyła się roli i zagrała w przygotowywanym spektaklu. Zgodziła się, wszak z aktorstwem miała do czynienia od zawsze.

— I tak się zaczęło — mówi. — **Od tamtej pory nie zeszłam już ze sceny... Nigdy nie ukończyłam szkoły teatralnej. Tak naprawdę, to nawet nie myślałam o tym, to było niepotrzebne.**

Najtrudniej było grać na deskach teatru w Białymstoku. Wystąpiła tu dwa razy w 1946 r. Przedstawienia należały do klasyki żydowskiej.

— Płakałam na scenie... — wspomina. — **To było moje ukochane miasto, ale jakże inne. Nie było komu mnie tu witać, nie było z kim zamienić słowa. Przed oczami majaczyły kikuty dawnych domostw i obrazy męczeństw, jakich doznali współbracia.**

Białystok był wtedy tylko przystankiem w drodze z Rosji do Wrocławia. Nie chciała zatrzymywać się tu na dłużej. Obawiała się, że ówczesny obraz miasta wbije się w pamięć. A pragnęła zachować przedwojenny wizerunek.

Szura, jej mąż i syn mieszkali w Polsce do 1957 r. W ostatnich latach pobytu związała się z teatrem Idy Kamińskiej w Warszawie. Potem wraz z całym jego zespołem wyemigrowała do Izraela.

* * *

Rodzice Mario Podrabinka urodzili się i wychowali w Białymstoku. Ojciec, podobnie jak cała jego rodzina, pracował w przemyśle włókienniczym. Krótko przed wojną wyemigrowali do Argentyny.

Mario nigdy nie był w rodzinnym mieście rodziców. Zna je natomiast ze wspomnień. Oczami wyobraźni potrafi przemierzać Sienny Rynek i Kupiecką, modlić się w synagodze przy Suraskiej i zajadać eklery w sławnej cukierni przy teatrze.

W Buenos Aires ukończył wydział reżyserii tamtejszego uniwersytetu. Pracował w argentyńskiej telewizji. Przed czterema laty wyemigrował do Izraela. Tutaj, w teatrze żydowskim w Tel Avivie reżyseruje, gra na scenie. Kiedy opanuje biegle hebrajski, wróci do TV.

* * *

Do Polski Szura przyjechała po raz pierwszy od czasów emigracji, Mario — pierwszy raz w życiu. Wystąpili w ramach festiwalu sztuki żydowskiej w Warszawie. Kobieta w dwóch wieczorach dedykowanych Idzie Kamińskiej — "Ptaki powracają do gniazd" i "Śmierci skrzypka" Icchaka Pereca. Z tym repertuarem zespół odwiedził też gminy żydowskie w Krakowie, Katowicach, Łodzi.

Mario grał w spektaklu prezentowanym przez teatr żydowski w Tel Avivie — "Nie jestem Rapaport".

Nie ziściły się marzenia i plany. Do Białegostoku nie dotarło żadne z nich.

Mówią, że zabrakło czasu. Tego jednego dnia do swojej dyspozycji. A może nie wystarczyło odwagi... Wierzą jednak, że ludzie — jak ptaki zawsze powracają do gniazd.

BARBARA SOJKO

Pokolenia

Pierwszą wojnę światową Stilterowie przeżyli w Hancewiczach pod Baranowiczami. Tam dziadek był nadleśniczym. Babcia Tomiła zajmowała się wychowywaniem dzieci. Po wojnie mieszkali przez jakiś czas u krewnych w Warszawie, potem dziadek dostał pracę w nadleśnictwie w Łomży. Po przejściu na emeryturę, przeniósł się do Białegostoku. Rodzina z piątką dzieci: **Haliną, Jadwigą, Andrzejem, Zbigniewem** i najmłodszym **Janem** zamieszkała przy ul. Mickiewicza. Budynek zachował się do dziś. Stoi w głębi za szaszłykarnią.

Dziadek zmarł w 1933 roku. Pani Barbara urodziła się później. Znała go tylko z opowiadań. Był przystojnym, urodziwym mężczyzną, dobrym mężem, wiernym żonie i dzieciom. Babcia Tomiła już po jego śmierci prowadziła bursę uczniowską przy ul. Mickiewicza i kształciła swoje dzieci. Wynajmowała dwa pokoje uczącej się młodzieży. Karmiła lokatorów, opiekowała się nimi, sprawdzała ich wiadomości.

Pani Barbara wie, że wujowie i ciotki, kończąc po kolei studia, pomagali tym z rodzeństwa, którzy się jeszcze uczyli. W ten sposób Zbigniew i Andrzej zostali prawnikami, Halina — absolwentką SGGW, Jadwiga — uzyskała dyplom Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego we Lwowie.

Jadwiga i Józef

Z dyplomem w ręku panna Jadwiga rozpoczęła pracę w Płocku. Jeździła po wsiach i prowadziła kursy w kołach Gospodyń Wiejskich. Męża poznała na uroczystościach rolniczych. Pan **Józef Łozowski** zaczynał studia na Uniwersytecie Wileńskim, a skończył na SGGW. ... szkoły średniej sam sobie radził. Utrzymywał się z korepetycji. Z domu nie dostawał żadnej pomocy, bo podobno sprzeciwił się woli rodziców, którzy chcieli widzieć w nim księdza.

Ślub Jadwigi i Józefa odbył się w Białymstoku. I kiedy pierworodna córka, Basia, miała 1,5 roku, przenieśli się tu na stałe. Mamie proponowano lepiej płatne stanowisko. Z instruktorki stała się inspektorką. Na... jeździła po wsiach, wizytując kursy gotowania, pieczenia, szycia i nadzorując dziecińce. T... pracował w Izbie Rolniczej przy ul. Warszawskiej. Rodzice zamieszkali przy ul. Pop...cznej na Bojarach. Ten dom jeszcze stoi.

Potem była wojna i tułaczka od Barszczewa przez Pańki do Choroszczy. Mimo statusu inteligencji rodzinie udało się uniknąć Syberii. W pierwszych listach do wywózki Łozowscy byli ujęci, może dlatego, że dopiero przed... kiem stali się mieszkańcami tych terenów. W następnej kolejności na pewno już by im ... darowano, gdyby nie czerwiec 1941 roku. M... Basia na wszelki wypadek miała przygotowaną tabliczkę z imieniem i nazwiskiem. Z wojennych epizodów pamięta łuny nad Białymstokiem, ostrzał Choroszczy, ucieczkę do ciotki w Pańkach. Wokół Białegostoku mieszkało mnóstwo bliższej i dalszej rodziny, było się gdzie ukrywać.

Rok 1910. Jadwiga i Halina Stilterówny w Archangielsku

Babusia Maria

Ze wspomnieniami wojennymi związana jest też postać babusi. Babusia Maria była ...cjentką szpitala w Choroszczy, która po wywiezieniu w głąb Rosji, wróciła i nie miała gdzie się podziać. Łozowscy przygarnęli ją. Ba... kochała dzieci, była ich najczulszą opiekunką, doskonale gotowała. Przebywała w rodzinie do swojej śmierci. Pochowana jest w Niewodnicy obok Józefa Łozowskiego.

Oprócz przybranej babci, dzieci — a po wojnie było ich czworo — miały przybrane rodzeństwo. Byli to **Piotr** i **Marysia**. Piotr pochodził spod Wilna, miał 18 lat, gdy rodzice przywieźli go z Państwowego Urzędu Repatriacyjnego. Pomagał w gospodarstwie, kiedy Łozowscy zamieszkali już w Niewodnicy. Marysia była uczennicą tutejszej szkoły rolniczej. Rodzice zaopiekowali się nią, pomogli skończyć na... Dziś jako pani na emeryturze, przez cały ... utrzymuje kontakty z przybraną rodziną.

— Nigdy nie jesteś tak biedna, żebyś nie mogła pomóc drugiemu. Jak już nic nie ma... przynajmniej znajdź dobre słowo. Tak mówiła babcia Tomiła.

Nie tylko mówiła. Także stosowała. Przez ...ka lat wysyłała paczki nieznajomej, która z ...adką dzieci przyjechała do Polski z Wileńszczyzny i wychowywała te dzieci bez męża, ...ry był zesłany na Kołymę.

Po babci tę dewizę pomocy bez wielkich gestów przejęła mama. A i pani Barbarze nie jest obce. Gdzie jaka bieda, tam ona jest.

Po wojnie

Po 1945 roku rodzina zamieszkała w Niewodnicy. Tata został pierwszym po wojnie naczelnikiem Wydziału Oświaty Rolniczej. Zakładał szkoły rolnicze w Białymstoku, Ostrożanach, Krzyżewie. Taka szkoła była też przez jakiś czas w Niewodnicy.

Pod koniec lat czterdziestych ojciec popadł w niełaskę władz PRL. Przez półtora roku nie miał zatrudnienia. Potem udało mu się zorganizować technikum chemiczne w Białymstoku, gdzie przez kilka lat pracował. Do tej szkoły chodziła też pani Barbara.

W Niewodnicy była już czwórka dzieci. Oprócz Basi, **Andrzej** — dziś warszawski dziennikarz, **Adam** — dziennikarz białostocki i najmłodsza **Jadwiga**.

W Niewodnicy pani Barbara poznała swojego męża. Rodzice **Leonarda Szydłowskiego** przyjechali spod Legnicy. Teść pracował w ... w Ignatkach. Mąż jest absolwentem ...S. Był długoletnim księgowym w przedsiębiorstwach budowlanych Białegostoku.

Z korzeniami Szydłowskich związana była dawna uroczystość w Tołczach. Tamtejsza ...ła otrzymała imię **Leonarda Prystroma**, ...a teściowej. Był to nauczyciel, który przed wojną budował tę szkołę i w niej uczył. Po wojnie już do niej nie wrócił. Ślad po nim zaginął. Zachowało się tylko kilka jego listów ze Starobielska.

Alicja — kilkuletnia wnuczka Szydłowskich, ... kolejnym pokoleniem związanym z Białymstokiem. Jej tata, **Zbigniew** i mama, **Ewa** są lekarzami. **Maciek**, młodszy syn Szydłowskich mieszka w Australii. Chłopcy znają swoje korzenie, chociaż o patriotycznej historii rodziny dowiedzieli się już jako dorośli. Ich babcia mówiła: ja wolę jak najmniej wiedzieć, bo w razie czego, niech choć jedno z nas przeżyje. O tym, że dziadek Józef Łozowski był w AK, to wiadomo, ale znaleźć świadków tej działalności nie sposób. Tak przez długi czas było bezpieczniej.

Barbara i Leonard Szydłowscy z wnuczką Alicją

IRENA BIERNACKA

Maria w lustrze

cd. ze str. 1

— W przyszłości zamierzamy wydrukować serię artykułów o wróżeniu z fusów kawy. Czy taki temat może zainteresować czytelniczki?

— Wspaniały babski temat! Słyszałam o tym i uważam, że to bardzo ciekawa sprawa. Mnóstwo kobiet jest na zasiłku dla bezrobotnych i takie wróżby pomagają wierzyć, że może będzie trochę lżej.

— Jeśli tylko nadarza się okazja, pytamy nasze czytelniczki o ich ulubione przepisy kulinarne. Może ma Pani jakieś ulubione danie?

— Polecam doskonałe kotlety z indyka! Indyczą pierś należy pokroić w plastry, cieńsze lub grubsze, jak kto woli. Troszeczkę posolić i przyprawić mieszanką pieprzu, na przykład ziołowego i prawdziwego, oraz (koniecznie!) szczyptą tymianku. Kotlety obtoczyć w jajku i tartej bułce. Smażyć na margarynie (na opakowaniu powinna być adnotacja „do pieczenia i smażenia") . Do tego surówka z kiszonej kapusty. Takie kotlety są zdrowsze, tańsze i smaczniejsze od wieprzowych. Moje dzieci za nimi przepadają.

— Dziękuję za rozmowę i jeszcze raz gratuluję wygranej.

Rozmawiała:
MAŁGORZATA M. NIETUPSKA

Dla „Ewy" z Londynu

Moda na Audrey

Aktorka Audrey Hepburn na zawsze pozostała w pamięci widzów. Wszyscy pamiętają jej filmy, m.in. „Rzymskie wakacje", gdzie grała razem z Gregory Peck'iem, „Śniadanie u Tiffany'ego", „Zabawną buzię", „Gigi" i „Sabrinę". Audrey zawsze sprawiała wrażenie kruchej i delikatnej. Oprócz tego była piękna, utalentowana, bezpośrednia i naturalna.

Jej twarz przyciągała fotografów, dla których stanowiła ideał: duże orzechowe oczy, pełne usta i wysokie kości policzkowe. Do tego świeżość i niewinność. Kamera kochała ją. Od samego początku Audrey miała ogromne wzięcie, zarówno jako modelka, jak i aktorka.

W roku 1954 Audrey poznała Huberta de Givenchy; pracowała wtedy nad filmem „Sabrina Fair". Zawiązała się między nimi przyjaźń, która przetrwała lata. Hubert de Givenchy był wziętym projektantem mody i stał się osobą odpowiedzialną za elegancki wygląd aktorki. Uwielbiał jej idealną twarz i figurę, długie smukłe ciało i łabędzią szyję. Natomiast Audrey ceniła prostotę, wyrafinowanie i delikatność stylu mistrza. Korzystała z jego uwag, rad i kreacji na planie wielu filmów, i nosiła ubrania przez niego zaprojektowane również w życiu prywatnym. Twierdziła, że dodają jej odwagi i dzięki temu czuje się mniej nieśmiała. Popularność Audrey Hepburn sprawia, że ciągle znajduje jej naśladowczynie. Miesięcznik „Clothes Show" spróbował stworzyć dziewczynę wyglądającą zupełnie jak aktorka. Okazało się to bardzo proste.

Pierwszą zasadą stylu Audrey jest: nigdy nie wyglądać jak ofiara i niewolnica mody ... proste ubrania i unikaj ... dy. Głównym celem jest ... który jest klasyczny, ale ... nudny. Czarny kolor jest ... ny dla smukłej sylwetki i ... dodaje czaru.

Audrey nigdy nie zało... by: butów na platformach, ... szczającego biustonosza, „... skliwych" wzorów i kolorów ... dartych albo „marmurkowych" dżinsów. Nie pokazałaby ... perłowej szmince i sztu... opaleniźnie.

Natomiast Audrey no... by: wąskie czarne spo... bluzki z prostym deko... płaskie buty, ogromne ok... przeciwsłoneczne, pr... wiec z paskiem, małą ... nałą czarną sukienkę. Ni... pomniałaby również o nie... wyrazie twarzy przez cały ...

...akijaż aktorki był kopio... przez setki kobiet, które ...ały jej filmy i chciały wy...ć tak jak ona. Oto kilka ... Twarz ma wyglądać jak zro... z porcelany, do tego po...ny jest dobrze rozprowa... bardzo jasny puder. Brwi, ... i dość ...kie, naj... zazna... brązowo...ą kredką. ... to cent... uwagi. ... powieki ...ny za... się od ...czących ...ych kre...otem być ...alowane brązowo...iany ko...topniowo ...chodzący ...iel przy ...ch. Do ... koniecz... obowiąz... długie ...ne rzęsy. ...one usta ... być duże ...mysłowe, najlepiej pociągnięte dwoma szminkami o podobnym odcieniu i zaznaczone konturówką.

Do tak zrobionego makijażu bardzo pasują perłowe klipsy i mała czarna sukienka. I to się da osiągnąć, jak pokazuje zdjęcie zwyczajnej dziewczyny, Lisy.

EWA GOODMAN

...oród w radiowozie

...nocy z poniedziałku na ...ek w indonezyjskim ...cie Merauke, młode ...eństwo od dłuższego ...czekające na przystan...a autobus komunikacji ...skiej, zatrzymało przejeżdżający ulicą policyjny ...chód, prosząc o pod...ienie do szpitala. W ...ilę później dowódca pa... usłyszał płacz nowo...a. Co więcej — okazało się, iż to właśnie jemu przypadła rola położnej i przecięcie pępowiny dziecka.

Po szczęśliwym zakończeniu porodu w tak niezwykłych okolicznościach, policja odwiozła 25-letnią matkę z dzieckiem do miejscowego szpitala. Jak podaje indonezyjska agencja, obie panie — matka i córka — czują się doskonale.

(PAP)

Ach te baby...

Na Podlasiu król Zygmunt August, ostatni z Jagiellonów, łączony jest zwykle ze swoją drugą żoną Barbarą Radziwiłłówną i chmarą kochanek, sprowadzanych do knyszyńskiego dworku przez zaufanych dworaków. Należy jednak pamiętać, że władca ów miał jeszcze dwie inne żony, Habsburżanki, Elżbietę i Katarzynę. Z tą ostatnią ożenił się w lipcu 1553 r., czyli 440 lat temu.

Jak pisał Łukasz Górnicki, *„Mikołaj Radziwiłł Czarny, szwagier Jego Królewskiej Mości wybrał się na Zachód (...) Mówiono, że ma przede wszystkim szukać żony dla swojego pana, który już się zdecydował na małżeństwo* (po śmierci ukochanej Barbary), *lecz jeszcze nie wybrał osoby.(...) Pan wojewoda, widząc wdowę, księżną mantuańską, panią osobliwą, i słysząc o wielkich jej cnotach i świętych obyczajach, dał znać królowi, iż podług jego zdania godną jest być korony i łoża małżeńskiego".*

Trzecia żona

Ślub Zygmunta Augusta z Katarzyną z rodu Habsburgów, wdową po księciu Mantui, odbył się per procura. Pana młodego przed ołtarzem zastępował wspomniany wyżej Mikołaj Radziwiłł. Obecni byli także m.in. cesarz Ferdynand, król czeski Maksymilian i grupka spokrewnionych z Katarzyną książąt.

Ceremoniał zaślubin obejmował również noc poślubną. Oczywiście, Mikołaj Radziwiłł tylko statystował w łożnicy, do której weszła Katarzyna. Poleżeli nieco razem, tak aby świadkowie mogli zapamiętać tę chwilę, później zaś wstali. Panna młoda musiała przy tym skorzystać z pomocy, gdyż odziana była w wielce sztywną suknię hiszpańską.

Właściwy ślub Zygmunta Augusta z Katarzyną Habsburżanką odbył się niedługo później w Krakowie. Następujące po nim wesele trwało aż osiem dni. Szczególnie wspaniale wystąpiła na nim królowa Bona. Imponowała nie tylko strojami i okazałą świtą, ale również rydwanem zaprzężonym w osiem siwych tureckich koni. Wokół niej zgromadziły się wszystkie córki, a siostry pana młodego.

Wesele zakończył wielki turniej, w którym walczyły ze sobą 24 pary zawodników. Jednocześnie odbywały się też imprezy towarzyszące, np. gonitwa w kolczugach czy popisy zręczności w konnej jeździe.

Trzecia żona ostatniego z Jagiellonów nie bardzo przypadła do gustu Polakom. Krytykowano jej rude włosy, zbytnią tuszę, wyłupiaste oczy. Poza tym uważano, i słusznie, że jest ona na dworze krakowskim agentką swego cesarskiego ojca. Zygmunt August także szybko rozczarował się do swojej żony. Miała ona mu dać przede wszystkim potomka. Kiedy jednak okazało się, że przez kilka miesięcy udawała tylko brzemienną, władca polski całkowicie odsunął ją od siebie.

Katarzyna przez czas jakiś przebywała jeszcze w Polsce, mieszkając z dala od męża. Później jednak wróciła do Austrii, gdzie zmarła w wieku zaledwie 30 lat.

JAN MOLIK

PLOTKI

CYBULSKI DO WZIĘCIA

Ma czarne włosy, piwne oczy, wzrost — 176 cm, wiek — 32 lata, znak zodiaku — Wodnik. Mimo rozpoczętego czwartego „krzyżyka", wciąż jest do wzięcia. Któż to taki? Ano, jedyny syn zmarłego przeszło ćwierć wieku temu sławnego Zbyszka Cybulskiego. Maciek nie poszedł w ślady ojca — obejrzał zaledwie trzy jego filmy. Wśród profesji miał, owszem, statystowanie w filmie, ale na krótko. Ponadto układał chodniki, mył wagony (wskakując w biegu — jak ojciec — do pociągu). Pewnego dnia usłyszał od swojej mamy: — Żyj jak chcesz, ale nie będę utrzymywała twoich dzieci. Maciek zamierza ustatkować się, więc pewnie któraś z licznych wielbicielek wreszcie doprowadzi przystojnego Wodnika do ołtarza.

PAN W DEZABILU

Fotomodelka Katarzyna Kozaczyk należy do osób ładnych, zgrabnych i odważnych, o czym świadczy jej udział w filmie video pt. „Ars amandi — sztuka miłości" oraz — ostatnio — nagrywanie filmu erotycznego w Rzymie. Kasia jest rzeczywiście bezpruderyjna, nagość traktuje w sposób naturalny — jako „rzecz nabytą" z chwilą urodzenia. Cytując prasę włoską stwierdza, że równie piękne jak kobiece, jest również ciało mężczyzny. — Gdyby tylko jedna z płci była piękna — twierdzi Katarzyna — to kochałybyśmy się wyłącznie z kobietami.

MALOWANA LALA PISZE

Dziewczyna z Bytomia z długimi warkoczami i zachrypniętym głosem zrobiła krótkotrwałą karierę estradową w Polsce, po czym wyprowadziła się do Niemiec, gdzie od 20 lat śpiewa nadal — i owszem — tyle że w języku Goethego. Tak sobie śpiewając Karin Stanek, bo wszyscy wiemy, że o niej mowa, napisała też z niejaką Anną Krzyszkiewicz książkę autobiograficzną pt. „Malowana lala". Dzieło powstało bardzo dawno temu, ale z przyczyn sobie wiadomych wydawcy nie przyjmowali go do druku. Teraz biografia ukazała się i jest interesującym kompendium wiedzy dla tych, którzy lubią ploteczki z życia gwiazd estrady.

NIGDY NIE JEST ZA PÓŹNO

Inna pani z Niemiec, urodzona tamże Else Beitz, nosi swoje nazwisko z dumą, bo po mężu, Bertholdzie, który był głównym menedżerem koncernu Kruppa. Ostatnio jednak głośno jest o samej pani Else, która właśnie była ukończyła wyższe studia socjologiczne. Wyspecjalizowała się w problematyce wychowania młodzieży i teraz służy swoimi kwalifikacjami wszystkim, którzy tego potrzebują. Ciekawostką w tym wszystkim jest fakt, iż świeżo upieczona absolwentka studiów liczy sobie... 73 wiosny.

NIKT NIE JEST PROROKIEM

Nikt nie jest prorokiem między swymi. Przekonała się o tym również pani Helena Urbańska ze Szczecina, która ze swoimi kwalifikacjami sytuuje się jako osoba zajęta medycyną niekonwencjonalną. Absolwentka chemii — wie co trzeba zrobić, żeby pomóc chorym: wynalazła środek na odrastanie włosów, szczepionkę na choroby dróg oddechowych i gardła, lek przeciw grzybicom itd. Za swoje osiągnięcia terapeutyczne została dwukrotnie wybrana Kobietą Roku w Australii. A w Polsce czynniki oficjalne patrzą na to wszystko z dystansem i wkrótce dobiją panią Lenę podatki.

(kon)

Goplana®
H-USP "Samopomoc Chłopska", s.c. "VIKAM"
ceny fabryczne bez marży hurtowej
- Goplana - Poznań
- San - Jarosław
- Gryf - Szczecin
- Skawina - Kraków
- Wawel - Kraków
- Kujawianka - Włocławek
- Skawa - Wadowice

Oferujemy przygotowanie paczek choinkowych
uprzejmie zapraszamy:
Łomża, ul. Gwardii Ludowej 8
tel. 164-202 codziennie 7⁰⁰-16⁰⁰, soboty 8⁰⁰-13⁰⁰
G 2521

Syndyk Masy Upadłości Przedsiębiorstwa Sprzętowo- Transportowego w Suwałkach - Papierni

oferuje do sprzedaży

I. Pojazdy	rok produkcji	nr rej.
Samochód Żuk Furgon A06B	1984	SUW 302C
Przyczepa skrzyn. SZAP	1988	SUW 128P
Przyczepa skrzyn. SZAP	1988	SUW 046P
Spycharka gąsien. S-1801LS	1986	-
Spycharka DZ-27S	1980	-
Spycharka D-606	1977	-
Żuraw wieżowy ŻB	1980	-
Żuraw wieżowy ŻB	1986	-
Sam. cięż. skrzyn. KAMAZ	1981	SUC 265U
Sam. cięż. skrzyn. KAMAZ	1981	SUW 529G
Sam. cięż. skrzyn. KAMAZ	1987	SUW 763G
Sam. cięż. ciągn. siodł. KAMAZ	1980	SUW 836G
Sam. cięż. samowyład. Jelcz	1985	SUN 7664
Naczepa samowył. WZBM-ZREMB	1981	SUW 729P
Cementonaczepa KDO-ZREMB	1978	SUB 962P
Cementonaczepa KDO-ZREMB	1978	SUU 023P
Koparka gąsien. K-606	1983	-

II. Części zamienne do pojazdów ciężarowych i sprzętu budowlanego.
Ww. środki można zakupić w siedzibie PST, w dni robocze w godz. 7-14.
Zapraszamy
G 02550

Syndyk Eksportowej Spółdzielni Przetwórstwa Owoców i Warzyw "Frutex" w Ełku

ogłasza przetarg nieograniczony w formie ofert pisemnych

na sprzedaż
budynku mieszkalnego tzw. "bliźniak"

położonego w Ełku przy ul. Augustowskiej 6A i 8A. Cena szacunkowa budynku wynosi 490.897.000 zł. Otwarcie ofert odbędzie się w siedzibie Eksportowej Spółdzielni Przetwórstwa Owoców i Warzyw "Frutex" w Ełku, ul. B. Komorowskiego 4 w dniu 9.12.1993 r. o godz. 11.

Oferty w formie pisemnej w zamkniętych kopertach należy składać do 8.12.1993 r. w sekretariacie Spółdzielni. Wadium w wysokości 50.000.000 zł należy wpłacić do kasy Spółdzielni najpóźniej w dniu 9.12.1993 r. do godz. 10. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. Sprzedający zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty, jeżeli uczestnicy przetargu zaoferują tę samą cenę.

G 02551

P.H. "BARBARA" w Siemiatyczach oferuje
grzejniki żeliwne MS-140
cena z VAT - 66 tys./szt.
Punkty sprzedaży:
- Łomża, ul. Sikorskiego 156a, tel. 160-325,
- Bielsk Podlaski, Baza GS, tel. 24-31,
- Hajnówka, ul. Bielska 43, tel. 29-85,
- Siemiatycze, ul. Wysoka 82, tel. 552-184, tel./fax 556-487, tlx 853-198.

K 00378

biatra 15-089 Białystok, ul. Kilińskiego 7/1
tel. 328-103 tel/fax 328-304
Biuro Obsługi Turystycznej *zaprasza do korzystania z przejazdów do*
BRUKSELI
komfortowym autokarem **VOLVO**
(WC, video, barek, bieżąca prasa)
wyjazd: w każdy piątek o godz.6.00 z Białegostoku (ul.Kilińskiego 7) przez Zambrów, Warszawę, Hanover, Duisbug, Eindhoven, Antwerpię
powrót: wyjazd z Brukseli w niedzielę o g.12 (dworzec NORD)
Kursy w okresie świątecznym(17.12.93r.-9.01.94r.):
wyjazdy z Białegostoku: 17, 21 i 27 grudnia 1993r. 2 i 7 stycznia 1994r.
wyjazdy z Brukseli: 19, 22 i 29 grudnia 1993r. 4 i 9 stycznia 1994r.
K 457-0

Hurtownia Art. Przemysłowych
" STAMEX "
Ełk ul. Łukasiewicza 3, tel. 10-15-40
POLECA :
- CHOINKI W RÓŻNYCH ROZMIARACH Z IMPORTU
- ozdoby choikowe z importu
- szeroki wybór kart świątecznych
- kartki świąteczne grające
- zabawki
- stroiki świąteczne
- reklamówki świąteczne

Oraz szeroki wybór innych artykułów.
SPRZEDAŻ HURTOWA w godz. 8⁰⁰ - 17⁰⁰
K 486

OFICJALNY DEALER
LEGO
zaprasza sklepy GALTEX - Białystok ul. Handlowa 3 tel. 224-58
K 428

COŚ POD CHOINKĘ DLA TWOJEJ RODZINY

Fiat prawie jak bez cła tylko do 15 grudnia

Gwiazdka za pasem, więc każdy myśli o prezentach. FIAT, wiedząc o tym, podsuwa Ci atrakcyjną ofertę. Do 15 grudnia proponuje Ci kupno jednego ze swych modeli za kwotę prawie nie obciążoną cłem! Pamiętaj jednak - została już tylko ograniczona liczba aut w tej cenie! Odwiedź więc dealera samochodów FIAT i obejrzyj całą gamę technologicznie zaawansowanych i bezpiecznych samochodów:
„Uniwersalny samochód kompaktowy" - FIAT Uno od 154 mln. zł.*, „Piękno i bezpieczeństwo" - FIAT Tipo od 221 mln. zł.*, „Komfort i elegancja" - FIAT Tempra od 256 mln. zł.* Zapewnij sobie i swojej rodzinie coś wspaniałego pod choinkę. Kup prezent po cenie prawie jak bez cła.

* Ceny samochodów na składzie wg kursu walut z 15 listopada 1993 r.

FIAT UNO
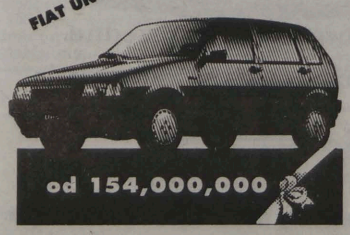
od 154,000,000

FIAT TIPO
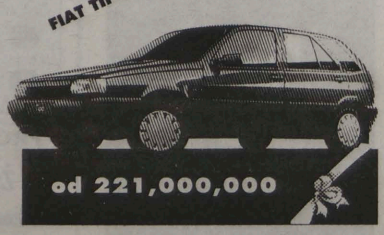
od 221,000,000

FIAT TEMPRA
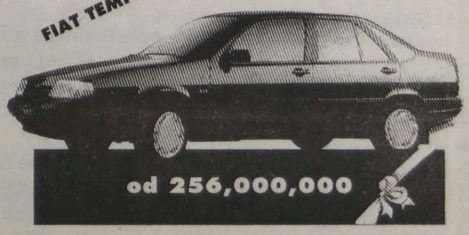
od 256,000,000

Białystok, „KONRYS" ul. Zwycięstwa 8f, tel. 51 63 64 • Białystok, POLMOZBYT ul. Zwycięstwa 10, tel. 51 25 40, fax 51 73 32 • Ełk, MOTOZBYT ul. Suwalska 77, tel. 10 43 00, 10 41 81, fax 10 41 80

EUROPEJSKA TECHNOLOGIA I BEZPIECZEŃSTWO FIAT
K 484-0

SZALEŃSTWO W KUCHNI

Calzone z salami

W pół kg mąki rozkruszamy 30 g drożdży. Zalewamy wszystko odrobiną wody i delikatnie mieszamy. Przykrywamy ściereczką i odstawiamy na około pół godziny. Gdy drożdże zaczną "chodzić" dodajemy łyżeczkę soli i tyle letniej wody (około 300 ml), by wyrobić i zagnieść ciasto. Wyrobione ciasto dzielimy na cztery części i zostawiamy do wyrośnięcia na 1,5 godz. potem rozwałokowujemy na cienki placek.

Przygotowujemy nadzienie z czterech rodzajów żółtego sera (w sumie powinno być do pół kg), które drobno tarkujemy. Wszystko mieszamy z dwoma jajkami. Doprawiamy solą i pieprzem. Wymieszane nadzienie kładziemy na placek. Zawijamy w roladę i pieczemy około 45 minut.

Sernik wiedeński

1 kg tłustego białego sera przekręcamy dwukrotnie przez maszynkę. Z 8 jaj oddzielamy żółtka i ucieramy z 1,5 szklanki cukru. Dodajemy zmielony ser, 12 dag stopionego masła, 1 budyń śmietankowy, olejek migdałowy i wszystko razem dokładnie ucieramy. Gdy składniki połączą się dodajemy bakalie i ubitą na sztywno pianę z białek. Pieczemy aż do zrumienienia. Po wystygnięciu sernika polewamy go masą kakaową. Czyli pół kostki margaryny topimy w rondelku, dodajemy 2 łyżki wody i 5 łyżek kakao. Wszystko doprowadzamy do wrzenia cały czas mieszając. Ciepłą masą polewamy ciasto. Smacznego.

ANNA

GWIAZDY I DIETA

Rak

Ponieważ Raki lubią dobrze zjeść, mają skłonności do tycia. Powinny więc ograniczyć dania tłuste i ciężko strawne. W swoim menu niech w większym stopniu uwzględnią zieloną sałatę, grzyby, rzeżuchę, kapustę i ogórki. Zamiast kawy naturalnej lub mocnej herbaty powinni pić mleko, kawę zbożową i herbatki ziołowe.

Lew

Lwy lubią jadać wysokokalorycznie i obficie. Muszą jednak zachowywać umiar w jedzeniu i spożywaniu napojów alkoholowych. W ich menu nie powinno zabraknąć chudego mięsa, ale również dużych ilości surówek, szczególnie zielonej sałaty. Niekorzystnie oddziałują na nich ostre przyprawy oraz słodycze.

Panna

W spożywanych przez Panny posiłkach powinno znajdować się wiele przypraw, szczególnie majeranku, mięty, ogórecznika i kopru włoskiego. Nie powinny nadużywać soli i pieprzu naturalnego. Do spożywanych zup wskazane jest dodanie łyżki otrąb dla lepszej pracy przewodu pokarmowego. Zalecane są też wszelkie dania mleczne i mleko w każdej postaci.

Waga

Wagi stanowczo muszą przestrzegać diety, gdyż mają skłonności do tycia. Umiarkowane ilości wina lub piwa nie szkodzą im, a nawet korzystnie wpływają na przemianę materii. Natomiast koniak i wódka wskazane są tylko w minimalnych ilościach. Dieta Wag powinna być bardzo urozmaicona, wszystkiego po trochu.

Skorpion

Skorpiony wyjątkowo nie muszą przestrzegać diety ani zbytnio wzbraniać się przed kieliszkiem czegoś mocniejszego. Mogą też spożywać więcej, w porównaniu z innymi, chudego mięsa i wędlin.W ich menu może nie być przypraw. (cdn.)

HOROSKOP

TWÓJ DZIEŃ

Urodzeni w dniach 23 listopada do 21 grudnia są spod znaku Strzelca. Horoskop mówi o nich, że są inteligentni, przewidujący, szczerzy, sprawiedliwi, posiadają doskonale rozwinięty zmysł obserwacji. Cenią wolność i niezależność.

Kobieta Strzelec jest towarzyska, czuła, lubi flirt. Spod tego znaku pochodzą Barbara Radziwiłłówna, Maria Callas, Winston Churchill, Krzysztof Penderecki. Osoby obchodzące urodziny 25 listopada nie znoszą żadnej niesprawiedliwości, natychmiast na nią reagują i to w sposób bardzo ostry. Są lubiani, mają licznych przyjaciół. Posiadają zdolności artystyczne. Nie mogą spokojnie patrzeć na cierpienia innych ludzi.

KAMA

Album rodzinny

Bartek Dąbrowski ma 5 i pół roku. Z utęsknieniem czeka września, kiedy to zacznie chodzić do szkoły.

— Umiem już pisać dużo literek, liczyć bezbłędnie do 20 — opowiada o swoich osiągnięciach. — Lepiej od mamy gram w gry komputerowe i tylko czasami tato wygrywa ze mną w warcaby.

Bartek jest tak pochłonięty swoimi zainteresowaniami i przygotowywaniem do szkolnych obowiązków, że brakuje mu czasu na zabawę z młodszym braciszkiem. Dwuletni Tomek jest tym niepocieszony. Nawet atrakcyjna zabawka nie jest w stanie przyciągnąć Bartka do wspólnych igraszek.

Przyjaciele domu państwa Dąbrowskich twierdzą, że każde z nich ma jednego syna. Bartek jest wierną odbitką mamy — **Anny** (fotka z dzieciństwa poniżej). Podobny wizualnie, zdradza też te same upodobania i zdolności. Odziedziczył po niej ścisły umysł (mama jest nauczycielką matematyki) i poważne traktowanie każdej sprawy. Tomek natomiast to ukochany syn taty — Zbyszka. Pogodny, uśmiechnięty, zawsze pierwszy do psoty i figlów. Każdy z chłopców, ze swoimi problemami dzieli się tylko z jednym, wybranym rodzicem.

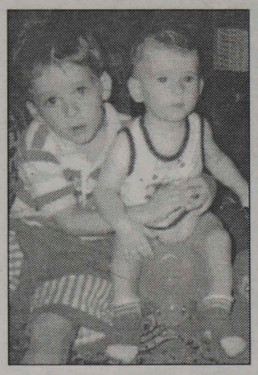

Marzeniem braciszków jest zostać w przyszłości, podobnie jak tato, biznesmenami. To ich ulubiony temat poważnych rozmów. Z reguły jednak kończą się one awanturą oraz "ręcznym" przekonywaniem o swojej ważności i pierwszeństwie w prowadzeniu rachunkowych ksiąg.

Bartek i Tomek, ku zmartwieniu rodziców, nie lubią tracić czasu na jedzenie. W codziennym jadłospisie najchętniej widzieliby same ciasteczka i cukierki. Tylko czasami przychodzi chętka na coś konkretnego, np. talerz zupy ogórkowej z dużą sztuką mięsa dla Tomka i pierożki z jagodami dla Bartka. Ale tak w ogóle to pyszne są przede wszystkim ciasteczka.

Chłopcy, to urodzeni podróżnicy — twierdzi mama. Nie przepuszczą żadnej okazji do wędrówki, choćby tylko do najbliższego sklepu. Ulubionym środkiem transportu Tomka jest hulajnoga, rowery ani samochody nie wzbudzają w nim emocji.

(bs)

Z lasów, łąk i pól

DĄB

Dęby są najwspanialszymi i najtrwalszymi drzewami w lasach. Kiedyś były szanowane i czczone jako przedmiot kultu. Nasi przodkowie — jak wykazuje archeologia — żywili się dębowymi owocami. Zresztą, do dziś w niektórych krajach byłego ZSRR spożywa się prażone żołędzie. Są one bogate w węglowodany, mają sporo skrobi i cukrów. W ich skład wchodzi cynk i inne makro- oraz mikroelementy.

W medycynie ludowej używana jest jednak przede wszystkim kora dębowa. Zawierając wiele garbników, działa ona ściągająco i bakteriobójczo. Wyciągi z niej hamują krwawienia.

INA

Porady z szuflady

● **Doskonałym sposobem na oczyszczenie organizmu** i zregenerowanie go są dni surówkowe. Polega to na tym, że jadamy tylko surowe owoce i warzywa, za to w dowolnej ilości. Mogą to być np: same jabłka lub tylko marchewka. Częstotliwość surówkowych dni może być różna — raz na tydzień lub rzadziej, tylko że w tym czasie unikamy nadmiernego wysiłku.

● **Wysuszone i zaczerwienione dłonie** moczymy w ciepłej wodzie zaprawionej sokiem z cytryny . Skóra się wygładzi, wybieleje i poznikają plamy po nikotynie czy po obieraniu warzyw.

● **W czasie mrozów** nie używamy do smarowania na dzień twarzy kremu nawilżającego. Cera bardziej się wysusza. Najlepsze są kremy tłuste.

● **Zmęczone stopy** dobrze jest moczyć w ciepłym naparze z szałwi. Ziółka powodują też zmniejszenie potliwości nóg.

● **Wysuszone lakierem paznokcie** dobrze jest moczyć w podgrzanej oliwie z dodatkiem paru kropel cytryny. Wzmocnią się i nabiorą połysku.

● **Blade wargi nabiorą koloru**, gdy będziemy codziennie je masować.

● **Odrobina soli dodana do krochmalenia** ułatwia prasowanie— żelazko nie przykleja się do materiału.

● **Aby potrawy nie przypalały się** należy najpierw na gorącą patelnię nasypać soli, potrzymać minutę na ogniu, sól wyrzucić i dalej normalnie smażyć na oleju.

ANNA

Zadbana, więc piękna

Oszukać metrykę

— To metryka kobiety — mawiają niektórzy. — Wypielęgnowana twarz może oszukać, dłonie nigdy. Nie mają racji. Paniom, które nie chcą łatwo ulec czasowi ruszyła na odsiecz nowoczesna kosmetyka. Jednocześnie nie straciły mocy sposoby znane już przez prababki. Najważniejsze wciąż bowiem pozostaje zalecenie: Przede wszystkim chronić.

Płyny, mleczka i proszki bezwzględne walczące z brudnymi naczyniami, zlewami, kuchenkami, ubraniami równie bezwzględnie niszczą ręce, pozbawiając je ochronnego płaszcza lipidowego. Jedyny ratunek — wszystko robić w gumowych rękawiczkach.

Jeżeli już jednak dłonie stały się szorstkie, chropowate, szybko pomoże im kąpiel w ciepłej oliwce, najlepiej w tej przeznaczonej dla dzieci. Trzeba podgrzać ją w garnuszku, wcisnąć kilka kapsułek witaminy A+E i przelać do miseczki. Efekt widać już po 10 minutach. Spierzchnięte ręce dobrze co jakiś czas pomoczyć w krochmalu z mąki ziemniaczanej. Jeszcze skuteczniejsza, lecz bardziej w warunkach domowych kłopotliwa jest kąpiel w ciepłej parafinie, która dociera do głębszych warstw skóry.

Takie zabiegi robi się tylko od czasu do czasu. Codziennie trzeba w ręce wcierać dobry krem. Najlepiej — po każdym kontakcie z wodą, choć niektóre firmy produkują już preparaty wodoodporne, dające ochronę przez kilkanaście godzin.

Panie, które naprawdę chcą mieć ładne dłonie powinny sypiać w bawełnianych rękawiczkach, wcierając przed ich nałożeniem bogaty w składniki odżywcze krem.

Środków do pielęgnacji rąk, nieraz bardzo wysokiej klasy, nie brakuje. Nowością są nakładane na dłonie maseczki (np. w postaci całkowicie wchłanianych pianek), a niektóre firmy proponują nawet specjalne peelingi i toniki. Z pewnymi preparatami można się zetknąć tylko w wyspecjalizowanych gabinetach, większość ma do swej dyspozycji każda dbająca o siebie kobieta, zwłaszcza ta, która nie chce bez potrzeby ujawniać metryki.

MAŁGORZATA DUCHNOWSKA-OLECHNO
BARBARA KOZYRSKA

ABC reumatyzmu

Zapobieganie w RZS

Radzi dr Zenon Chwieśko

RZS — reumotoidalne zapalenie stawów, do tej pory pozostaje wciąż schorzeniem o nieznanej etiologii i bez swoistego leczenia.

Stąd też, zapobieganie tej chorobie nie jest w pełni możliwe z uwagi na bliżej nie określone czynniki wywołujące tą chorobę.

Wiodącą sprawą jest leczenie wszelkich ognisk zapalnych w ustroju, unikanie przeciążeń, stresów psychicznych i fizycznych.

W przypadku wystąpienia choroby to zachowanie sprawności stawów poprzez systematyczne ćwiczenia gimnastyczne zapobiegające przykurczom, zanikom mięśniowym i kalectwu.

Dieta powinna zawierać składniki bogate w białko, żelazo, wapń oraz witaminy i mikroelementy zawarte w mleku, jajach, serze, mięsie, rybach, owocach i jarzynach.

Ubranie powinno być stosowne do pory roku oraz pogody, obuwie ortopedyczne wysokosznurowane, sięgające powyżej kostki.

Ułożenie w łóżku powinno zapobiegać powstawaniu przykurczów i zachowaniu fizjologicznej pozycji ciała.

Leczenie prowadzone jest pod nadzorem lekarza, kompleksowe z zastosowaniem klasycznych leków przeciwzapalnych, jak preparaty złota, arechiny, cuprenilu, enerbolu, sulfosalazyny, z okresowym stosowaniem zabiegów fizykoterapeutycznych oraz usprawnianiem ruchowym poprzez gimnastykę leczniczą.

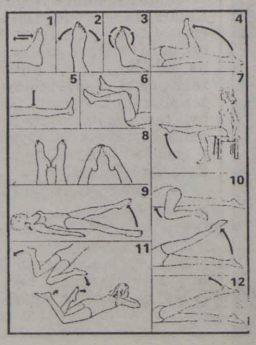

Redaguje: KRYSTYNA KONECKA

BURMISTRZ GONIĄDZA
ZAWIADAMIA

że na wniosek Wójta Gminy Trzcianne wydał decyzję lokalizacyjną pod budowę

oczyszczalni ścieków i kanalizacji sanitarnej na terenie wsi Trzcianne.

Z treścią decyzji można zapoznać się w Urzędzie Miasta w Goniądzu, pokój nr 12.

Od niniejszej decyzji właściciele gruntów, mieszkańcy i jednostki organizacyjne mogą składać odwołanie do Kolegium Odwoławczego przy Sejmiku Samorządowym Województwa Łomżyńskiego w Łomży w terminie 14 dni od ukazania się niniejszego ogłoszenia za pośrednictwem Burmistrza Goniądza.

K 00467

MIĘDZYNARODOWE TARGI BIAŁOSTOCKIE oraz **SŁOWO** dziennik katolicki

zapraszają w dniach 25-28 listopada na

2. Białostockie Targi Konsumpcyjne

Wystawcy krajowi i zagraniczni zaprezentują szereg artykułów powszechnego użytku, m. in. sprzęt AGD, art. elektrotechniczne, odzież, futra, tekstylia, zegary, kosmetyki, komputery, art. spożywcze.

WSTĘP WOLNY

Adres: Al. Tysiąclecia PP 6

W dniach 25 XI o godz. 17, 27 XI o godz. 14 **POKAZ MODY**

Zapraszamy wszystkich do zakupów po cenach fabrycznych

Godz. otwarcia: 25-27 XI 10 - 18, 28 XI 10 - 15

92412

Spółdzielnia Transportu Wiejskiego
w Bielsku Podlaskim, ul. Żwirki i Wigury 73

p i l n i e zakupi:

☆ **drewno olchowe w klocach i tarcicę olchową.**

Informacje telefoniczne pod nr. 21-94, 28-37 lub w biurze Spółdzielni w godz. 7.00-15.00.

K 00464

Zarząd Wojewódzki PCK w Łomży

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż:

Nysa ciężarowo-osobowa 27 mln zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 6.12.1993 r. o godz. 10 w biurze ZW PCK ul. Gwardii Ludowej 8. Wadium w wysokości 10% należy wpłacić w kasie Zarządu do 10.00 w dniu przetargu. Środek transportu można oglądać w dni robocze. Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

G 02530

Spółdzielnia Usług Rolniczych
w Stawiskach, woj. łomżyńskie

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż n/w sprzętu:

- Ciągnik Ursus C-360 ..... szt. 3
- Opryskiwacz Termit ..... szt. 2
- Przyczepa D 47 A ..... szt. 1
- Wiązałka Wc-5 ..... szt. 1
- Pług Pz 330 ..... szt. 1
- Beczka do wody CA-2 ..... szt. 4

Przetarg odbędzie się w dniu 10.12.1993 r. o godz 10.00 w świetlicy Spółdzielni, w przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.00. Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy SUR do godz 9.00 w dniu przetargu. Sprzęt można oglądać i uzyskać dokładniejsze informacje codziennie oprócz dni wolnych od pracy.

K 00469

KOMPASS POLAND Ltd.
wiodący wydawca profesjonalnych katalogów gospodarczych

ogłasza konkurs na stanowisko Dyrektora Rejonu Północno-Wschodniego z siedzibą w Białymstoku

WYMAGANE:

- znajomość podstawowych zagadnień zarządzania i marketingu,
- wykształcenie minimum średnie,
- umiejętność pracy z zespołem ludzi,
- zdolności organizacyjne,
- umiejętność pracy na komputerze,
- doświadczenie w pracy akwizycyjnej.

Oferty pisemne nadsyłać pod adresem centrali firmy, Kompass Poland Ltd., 00-013 Warszawa, ul. Jasna 1 do dnia 14 grudnia 1993 r.

G 02486

Firma prywatna zatrudni przedstawicieli handlowych

z obszaru województwa białostockiego, wykształcenie min. średnie, łatwość nawiązywania kontaktów, telefon w miejscu zamieszkania. Oferujemy atrakcyjną pracę wraz z bezpłatnym szkoleniem na terenie Trójmiasta.

Prosimy o kontakt telefoniczny do dnia 30.11.1993 r, tel. 0-58/43-22-41 wew. 65, 31-09-55.

K 00492

Rejon Energetyczny

Białystok przeprasza

odbiorców energii elektrycznej za przerwy w dostawie, które nastąpią:

w dniach 30.11.93 - 4.12.93 godz. 8-16: S-nia "Elektryk", Dojlidy Fabryczne, Stawowa przy torach PKP.

Bliższych informacji udziela Pogotowie Energetyczne telefon: 991.

K 00491

---

usługi

MASZYNOPISANIE, 327-106. G 845

DRZWI harmonijkowe różne, żaluzje poziome, pionowe, antywłamaniowe, tapicerka, zabezpieczenie drzwi. 325-058. ROZENFELD. G 1224

USŁUGI TRANSPORTOWE Starem chłodnią. Łomża, 188-437 lub 188-576 - wieczorem. G 02540

TELENAPRAWA, 331-780, TURCZEWSKI. G 01566

TELENAPRAWA, anteny satelitarne, sprzedaż telewizorów - transport. Zawistowski, 512-246. G 02518

ANTENY, domofony, telefony. "AVAL", Białystok, Kozłowa 4, 517-656. G 02392

ŻALUZJE ekspresowo, poziome, pionowe -solidnie, tanio. Łomża, 16-21-00. G 01327

UKŁADANIE suchego tynku, 512-473. G 02465

DRZWI suwane typu Komandor, 250-22 w. 44, 213-95. G 02499

DOMOWE systemy alarmowe, 513-453. G 02547

AUTOALARMY na każdą kieszeń - dwuletnia gwarancja - znakowanie pojazdów -radiomontaż. Lipowa 28A, 513-453. G 02548

ŻWIR. 514-316. G 01617

PIECZĄTKI "RB" - zamawiasz do 11.00 - odbierasz 16.00. Mickiewicza 44A. G 01556

ŻWIR, 320-408. G 01733

DŹWIGIEM 45-tonowym, 753-293. G 02410

AUTOMATYCZNE pralki naprawa, 755-613. G 01518

DRZWI antywłamaniowe, dodatkowe, zamki, blokady, folie ochronne okienne, szyby antywłamaniowe, kuloodporne, 75-12-18 "ZAMIS". G 01679

ARCHITEKCI, 271-68. G 01995

NAJTAŃSZE piece c.o., 632-088. G 02313

TAPICERSTWO, 252-62. G 02329

UBEZPIECZENIA - WARTA, tel. 250-22 w. 44, 213-95. G 02500

LODÓWKI, zamrażarki, pralki automatyczne - naprawa, 610-741. G 02569

TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIOWO-REASEKURACYJNE "POLISA" S.A. ODDZIAŁ W BIAŁYMSTOKU
UL.SIENKIEWICZA 46 TEL / FAX 435-931, 435-197

prowadzi ubezpieczenia krajowe i zagraniczne

(stawki OC komunikacyjne na 1994 r. pozostają bez zmian)

ZAPRASZAMY do naszych placówek na terenie woj. białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

POLISA

g 2357

Browar w Suwałkach Spółka z o.o.

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż:

☆ **Samochodu Star 200,** nr rej. SUW 254G, rok prod. 1977

☆ **Samochodu Żuk A11B,** nr rej. SUW 716G, rok prod. 1987

Przetarg odbędzie się w dniu 1993.XII.06 o godz. 10. Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie przedsiębiorstwa na godzinę przed przetargiem. Samochody obejrzeć można na terenie zakładu. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

G 02549

Nadleśnictwo Borki w Kruklankach

ogłasza przetarg na sprzedaż

sam. ARO 243 D

SUC-214D, rok prod. 1984. Cena wywoławcza 8 mln zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 10.12.1993 r. o godz. 10 w siedzibie N-ctwa. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej na godzinę przed rozpoczęciem przetargu w kasie N-ctwa. Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

G 02469

Połowa wydatków na reklamę przynosi niewątpliwe korzyści, tylko nie wiadomo która...

45,6 Gazeta Współczesna

29,0 Kurier Podlaski

23,7 Kurier Poranny

18,8 Gazeta w Białymstoku

Zasięg odbioru w %

W jakim piśmie zamieścić reklamy, gdy adresatami są mieszkańcy białostockiego regionu wydawniczego.

Ośrodek Badań Prasoznawczych Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie czerwiec 1993.

...Inwestując w skuteczną reklamę trafiasz we właściwą połowę

Pełne wyniki badań można otrzymać bezpłatnie w Biurze Reklam i Ogłoszeń "Gazety Współczesnej" Białystok, ul. Suraska 1, tel. 251-16

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Rejonowego w Giżycku,Rewir II, 11-600 w Węgorzewiepodaje do publicznej wiadomości,że w dniu 10.12.1993 r. o godz. 10w siedzibie dawnego Przeds. Usług Rolnychw Węgorzewie przy ul. St. Jaraczaodbędzie się w trybie ustalonym w art. 867 kpc

I licytacja ruchomości

przejętych przez BGŻ Giżycko w sprawie zadłużenia PGR Kaczorówko i składających się z:

nazwa ruchomości	suma wywołania
Koparko-spycharka "Białoruś", rok prod. 1988, nr fabr. 589979, nr fabr. ładowarki 12972	1 x 64.800.000,-
Siewnik zbożowy, rok prod. 1980,typ SZU-3,6	1 x 8.300.000,-
Rozsiewacz nawozów, rok prod. 1988, typ NO35, nr inwentarzowy 4-591	1 x 11.700.000,-
Kombajn zbożowy "Bizon-Super", rok prod. 1990, typ ZO 56, nr fabr. 71917, nr sil. 250850	1 x 247.500.000,-
Prasa zwijająca, rok prod. 1988, typ Z 230, nr inwentarzowy 10-994	1 x 21.000.000,-
Ładowacz czołowy "TUR", rok prod. 1988, typ 273/1, nr fabr. 1096	1 x 8.900.000,-
Pług półzawieszany "FORTSCHRITT", rok prod. 1989, typ B 200-5, nr fabr. 0160 (brak korpusu), nr fabr. 0188 (brak korpusu)	2 x 17.400.000,-
Opryskiwacz zaczepiany "Pilmet" 2010, rok prod. 1990	1 x 18.900.000,-
Kombajn zbożowy "Bizon-Super", rok prod. 1986, typ ZO-56, nr fabr. 52219, nr sil. 190445	1 x 119.300.000,-
Siekacz do okopowych, rok prod. 1990, typ H 931, nr fabr. 208	1 x 1.800.000,-
Kołowy ciągnik rolniczy "Ursus" C-360, rok prod. 1986, nr rej. SUK 118C, nr sil. 18482	1 x 36.400.000,-
Przyczepa wywrotka, rok prod. 1988, typ D 55, nr fabr. 044878, ład. 6t.	1 x 23.800.000,-
Wóz asenizacyjny, rok prod. 1990 NRD, typ HTS 100.27, nr fabr. 3431, poj. 10.000 l	1 x 108.000.000,-
Kołowy ciągnik rolniczy "Ursus" 1212, rok prod. 1983, nr fabr. 11619, nr sil. 007222	1 x 65.200.000,-
Przyczepa skrzyniowa, rok prod. 1972, typ D35, nr inwent. 15-41-748	1 x 6.000.000,-
Wóz asenizacyjny, rok prod. 1988, typ 507/2, nr inwentarz. 27-748	1 x 12.400.000,-
Przyczepa wywrotka, rok prod. 1969, typ D47, nr inwentarz. 16-41-748	1 x 6.900.000,-
Przyczepa skrzyniowa, rok prod. 1969, typ D35, nr inwentarz. 14-41-748	1 x 6.000.000,-
Belka nośna do tworzenia agregatów poj. narzędzi, rok prod. 1989, nr 26-590	1 x 3.700.000,-

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie oznaczonym wyżej.

UWAGA! Licytacja może być odwołana bez podania przyczyny.

k 468

Komornik Sądu Rejonowego w Piszu zawiadamia, że dnia 93.12.21. o godz. 11 w Sądzie Rejonowym w Piszu przy ul. Plac Daszyńskiego 7 w Piszu sala nr 1, odbędzie się

LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

składającej się z:

budynku-pawilonu handlowo-mieszkalnego położonej przy ul. Woj. Polskiego 38 w Orzyszu, mającej urządzoną księgę wieczystą nr **KW 9730** w Sądzie Rejonowym Pisz stanowiącej własność Henryka Kołdysa ul. Woj. Polskiego 38 11-525 Orzysz

Nieruchomość oszacowana została na kwotę 211.550.000 zł. Cena wywołania wynosi 141.033.400 zł.

Przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 21.155.000 zł w gotówce lub książeczce oszczędnościowej.

k 477

INWESTUJ !!!
zapłacisz mniejszy podatek
KSEROKOPIARKI
Canon i RANK XEROX
minimalny przebieg,rękojmia, raty,ceny do negocjacji
ARTEX tel. 223-03 ul.Sukienna 2 c
2306-0

HURT - DETAL
■ KOKS, WĘGIEL, MIAŁ
Dostawy samochodowe do klienta
ARPEN
■ MATERIAŁY BUDOWLANE I IZOLACYJNE
Magazyny:
WĘGORZEWO
ul. Jaracza 4, tel./fax 722-57
PISZ
ul.Olsztyńska 3 obok ZUK, tel.331-16.
K 00244

• Blacha ocynkowana gładka i falowana,
• rury, rynny, rurhaki,rynhaki.
Najtaniej
„METALKOMPLEX"
Punkt Sprzedaży. Czyżew, ul. Słoneczna 2, tel. 322.
g 1007

WIADRA 12-litrowe
imp. Rosja
tel. 436-783, 435-844 do 16.00
Białystok
g 2458

Apteka poszukuje magistra farmacji
Możliwość zamieszkania
Tel. 067 541-164
k 482

BLACHY POLSKIE
PŁASKIE, TRAPEZOWANE, FALOWANE
● OCYNKOWANE 1x2 m gr. 0,5 mm
● ALUMINIOWE 1x2 m gr. 0,5 ÷ 3 mm
● CZARNE 1x2 m gr. 1 ÷ 3 mm
MATERIAŁY BUDOWLANE
● papy ● lepik ● dysperbit ● eternit falisty ● cement biały ● ościeżnice stalowe FD1 „U" ● grzejniki żeliwne i aluminiowe ● siatki ogrodzeniowe
HEBUD, Białystok, ul. Zwycięstwa 39 tel. 512-354 w. 14, godz. 7-16 w soboty 8-15
g 1597

Biuro Reklam i Ogłoszeń
Białystok ul. Suraska 1 tel./fax 251-16
Zapraszamy codziennie: 7³⁰-17³⁰ w każdą sobotę: 10⁰⁰-15⁰⁰
GAZETA współczesna

Komornik Rewiru VI Sądu Rejonowego w Białymstoku

zawiadamia

że dnia 20 grudnia 1993r. o godz. 10 w Sądzie Rejonowym w Białymstoku, ul. M. C. Skłodowskiej 1 sala Nr 7 odbędzie się

I licytacja nieruchomości

położonej w Zabłudowie przy ul. Białostockiej nr 57, zapisanej w Sądzie Rejonowym w IX Wydz. Ksiąg wieczystych w Białymstoku pod nr Kw 48.631 stanowiącą własność dłużników Ryszarda Jakubowskiego i Zdzisława Filochowicza reprezentujących Mięsland-Piwoszman Sp-ka Cywilna w Białymstoku.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę zł: 3.054.379.100.

Cena wywołania wynosi 2.290.784.300.

Przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmę w wysokości 305.437.900.- w gotówce lub książeczce oszczędnościowej.

Nieruchomość można oglądać w terminie 1 tygodnia przed terminem licytacji (jak obwieszczenie o licytacji), a akta Komornika przeglądać w tym czasie w biurze komornika.

k 489

Komornik Rewiru VI Sądu Rejonowego w Białymstoku

zawiadamia

że dnia 20 grudnia 1993 r. o godz. 9 w Sądzie Rejonowym w Białymstoku, ul. M. C. Skłodowskiej 1 sala nr 7 odbędzie się

LICYTACJA NIERUCHHOMOŚCI

położonej we wsi Solniczki gm. Juchnowiec Dolny, zapisanej w Sądzie Rejonowym w Białymstoku w IX Wydz. Ksiąg Wieczystych pod nr Kw 17981 stanowiącej własność dłużników Krystyny i Ryszarda Malinowskich.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę zł: 423.857.100.

Cena wywołania wynosi 317.892.800.-

Przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 42.385.700.- w gotówce lub książeczce oszczędnościowej.

Nieruchomość można oglądać w terminie 1 tygodnia przed terminem licytacji (jak obwieszczenie o licytacji), a akta Komornika przeglądać w tym czasie w biurze komornika.

k 488

Komunikat Wójta Gminy Jeleniewo

Wójt gminy Jeleniewo na podstawie przepisów obowiązujących w zakresie planowania przestrzennego zawiadamia, że w dniach od 1.XII.1993 r. do 21.XII.1993 r. włącznie w Urzędzie Gminy w Jeleniewie przy ulicy Słonecznej 3 będzie wyłożony do wglądu projekt aktualizacji planu zagospodarowania przestrzennego gminy Jeleniewo wraz z programem wykorzystania gruntów przeznaczonych w ww. projekcie na cele nierolnicze i nieleśne. W tym okresie mieszkańcy gminy oraz zainteresowane jednostki organizacyjne mogą zgłaszać wnioski i uwagi do projektu planu. W pierwszym i ostatnim dniu wyłożenia projektu w Urzędzie Gminy Jeleniewo autorzy projektu planu będą udzielać wyjaśnień w godzinach od 9 do 13.

k 490

ZAMRAŻARKI SKRZYNIOWE
Mors
idealne do każdej kuchni
DO TWOJEJ TEŻ !
● niezawodne i oszczędne
● sprzedaż i serwis w całym kraju
PRODUCENT : ZAMEX
Żagań, tel. 34-21, Dz. Handlowy 30-83
Stosujemy różne systemy rabatów dla hurtowni i sklepów.
Regionalny dystrybutor :
PHU " MARKET " BIAŁYSTOK tel. 513 - 511
K 446

AZS Białystok — Prasa Piła

URWAĆ SETA

Na pewno siatkarki białostockiego AZS są bez szans w kolejnym meczu I ligi. Ich przeciwniczkami będą bowiem siatkarki wicelidera — Prasy Piła. Przyjezdny zespół walczy o awans do grupy "A" ekstraklasy. Jak dotychczas osiem spotkań zakończył zwycięstwami, a tylko dwa przegrał.

Podopieczne Adama Aronowicza nie wygrały żadnego pojedynku, a zwyciężyły tylko w czterech setach. Czy pokuszą się o zwycięstwo choć jednej partii sobotnio—niedzielnych pojedynków z Prasą Piła? Liczymy na ambicję naszych dziewcząt, którą wielokrotnie pokazywały w ligowych meczach.

Początek sobotniego spotkania o godz. 17.30, zaś niedzielnego o godz. 10.00.

(mark)

Ze szkolnych aren

DZIĘKI ŁYŻWOM I SZCZYPIORNISTOM

● 1. SP 22, 2. SP Supraśl, 3. SP 38

Współzawodnictwo sportowe szkół podstawowych województwa białostockiego prowadzone było w dwóch grupach: szkół większych i mniejszych. W dzisiejszym odcinku przedstawimy szkoły większe, a więc te, w których V-VIII klasy posiadają osiem i więcej oddziałów. Do klasyfikacji szkoła gromadziła punkty zdobyte w mistrzostwach rejonu, Igrzyskach Wojewódzkich, Igrzyskach Makroregionu i w finałach Igrzysk Ogólnopolskich.

Pierwsze miejsce już po raz czwarty zajęła Szkoła Podstawowa Nr 22 w Białymstoku, która zdobyła 751,5 pkt. Dyrektorem szkoły jest **Zdzisław Omilian**, a nauczycielami wychowania fizycznego **Janusz Bielawski i Piotr Chmielewski.** Drugie miejsce zajęła SP z Supraśla — 697 pkt, a trzecie SP Nr 38 z Białegostoku — 564 pkt. Kolejne miejsca zajęły: 4. SP 42 B-stok 5. SP 9 B-stok 6. SP 36 B-stok 7. SP 2 Wasilków 8. SP 37 B-stok 9. SP 6 B-stok 10. SP 33 B-stok.

Największymi osiągnięciami sportowymi szkolnych reprezentacji naszego województwa w roku szkolnym 1992/93 były złote medale w finałach Ogólnopolskich Igrzysk łyżwiarek i łyżwiarzy szybkich oraz „Błękitnej Sztafety" Szkoły Podstawowej Nr 22 w Białymstoku, siatkarek Szkoły Podstawowej Nr 38 w Białymstoku i brązowe medale piłkarzy nożnych „piątek" Szkoły Podstawowej Nr 37 w Białymstoku.

Z przykrością należy odnotować fakt, że we współzawodnictwie nie wzięły udziału następujące szkoły: SP Janów, oraz SP 3, SP 28, SP 34 i SP 44 wszystkie z Białegostoku. W dwóch ostatnich uczy się odpowiednio 1000 i 1700 uczniów. Dziwi więc fakt, że młodzież nie wykazuje żadnych zainteresowań sportowych. A może brak tu zaangażowania Rad Pedagogicznych?

(JW)

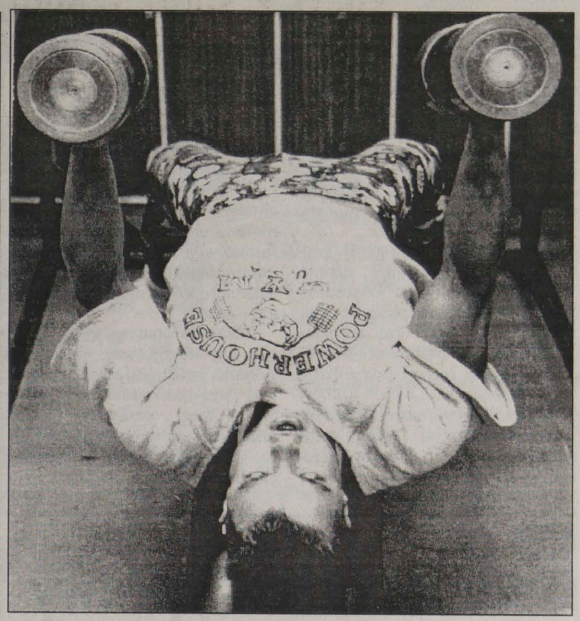

W Białymstoku w klubie Maniac Gym przygotowuje się na mistrzostwa świata kadra polskich kulturystów. Na zdjęciu ćwiczy Piotr Głuchowski z klubu Apollo Ostrów Wielkopolski.

Fot. M.KOŚĆ

WISSA GÓRĄ NA MACIE!

Blisko 100 zawodników walczyło w ostatnich Mistrzostwach Okręgu Młodzików w zapasach w stylu wolnym, które odbywały się 20 bm. w Białymstoku. Bezkonkurencyjni okazali się reprezentanci „Wissy" Szczuczyn — drużynowo zajęli I miejsce, przed Metalowcem Białystok i Mamry Giżycko; czwarte i piąte miejsce przypadło Podlasiu Białystok i Warmii Grajewo.

W poszczególnych kategoriach wagowych zawodnicy Wissy zajęli następujące miejsca: 30 kg — Jarosław Bogusławski — 1, Janusz Trzonkowski — 4; 33 kg — Andrzej Seborowski — 3; 37 kg — Dariusz Owsianko — 1, Robert Tarnacki — 2; 41 kg — Tomasz Robiński — 2, Mariusz Bogusławski — 3 i kolejne Mariusz Wróblewski; 45 kg — Robert Drobiński — 2, Waldemar Dębiński — 5; 51 kg — Karol Koński — 1, Mariusz Komorowski — 2 i kolejne Karol Dębiński i Michał Piotrowicz; 55 kg — Andrzej Łukowski — 1; 60 kg — Zdzisław Komorowski — 1; 70 kg — Tomasz Szymkiewicz i Arkadiusz Wojtowicz — 2 i 3 miejsce; 76 kg — Robert Supiński — 1.

* * *

W piątek, 26 bm. o godz. 10 w Hali Sportowej przy ul. Grunwaldziej w Szczuczynie odbędzie się kolejna impreza sportowa: Turniej Szkół „Skill".

(nom)

Rajd „Barbórki"

Automobilklub Podlaski organizuje w dniu 4 grudnia **IX Samochodowy Rajd „Barbórka"**, będący IV eliminacją mistrzostw okręgu białostockiego.

Start nastąpi o godz. 11 z placu przed Pałacem Branickich. Trasa liczyć będzie 77 kilometrów i przebiegać będzie przez Białystok i okolice. Kierowcy rywalizować będą w 15 próbach sprawnościowych.

Na linii startu firma „Poznański-Auto" prezentować będzie nowe modele peugeotów.

Próby sportowe zlokalizowane są na giełdzie na lotnisku, przy chłodni na ul. Poziomej, przy zakładzie szklarniowym na ul. 27 lipca, przy Biazecie Szosa Północno-Obwodowa 38, przy barze w Wasilkowie oraz w Świętej Wodzie w godzinach 11 — 14.

(mark)

Z cyklu grand prix

W najbliższą niedzielę, 28 bm. w SP nr 33 przy ul.Piastowskiej 3D odbędzie się przedostatni w tym roku turniej warcab 100-polowych. Początek gier o godz. 9.30.

W ostatnich rozgrywkach zwyciężył Józef Tołwiński przed Anatolem Paszkowskim i Romanem Lickiewiczem.

(mark)

Gminny sport

W Korycinie w siedzibie Gminnego Ośrodka Kultury rozegrane zostały turnieje w szachach i w tenisie stołowym.

Wyniki: **szachy — 1.Józef Detkiewicz (Korycin), 2.Eugeniusz Wiśniowski (Kamionka), 3.Paweł Micun (Chodorówka); tenis stołowy — (kl. I—V) — 1.Ignacy Lech (Korycin), 2.Przemysław Lech (Zabrodzie), 3.Sebastian Bojarzyński (Korycin), (kl. VI—VIII) — 1.Szczepan Lech (Korycin), 2.Zbigniew Sawicki (Chodorówka), 3.Grzegorz Koczuk (Korycin), (open) — 1.Józef Detkiewicz (Korycin), 2.Marek Brylewicz (Korycin), 3.Rafał Tałałaj (Korycin).**

(mark)

TV SAT

POLONIA

7.30 Panorama; 7.35 Powitanie; 7.40 Smoczek czy grzechotka; 8.00 Programy dla najmłodszych: Mama i ja oraz Domowe przedszkole; 8.45 „Białe tango" — serial TVP; 9.45-10.45 „Czego się Jaś ..." — blok programów edukacyjnych; 9.45 Z kart krakowskiego archiwum; 10.00 Zwyczaje i obrzędy: Wesele krakowskie (3); 10.15 Telewizyjny Słownik Biograficzny: Władysław Jasiński „Jędruś"; 10.45 Historia — Współczesność: Tajemniczy mnich; 11.30 Z życia wzięte — progr. public.; 12.00 Wiadomości; 12.10 Program dnia; 12.15 „Pogranicze w ogniu"(9) — serial TVP; 13.15 Sport na satelicie; 14.15 Polskie sprawy — progr. public.; 15.40 Leksykon Polskiej Muzyki Rozrywkowej; 15.55 Program dnia; 16.00-17.00 „Czego się Jaś ..." — blok programów edukacyjnych; 16.00 Taki pejzaż; 16.30 Vademecum teatromana; 17.00 Teleexpress; 17.15 Słoneczne Studio — program dla dzieci: 5-10-15; 18.00 Historia — Współczesność: „I tylko koni żal" — film dok.; 18.30 Taki jest świat — progr. public.; 18.50 Ekspres reporterów; 19.20 Dobranocka; 19.30 Wiadomości; 20.00 Bilans — mag. rządowy; 20.10 Makowicz gra Berlina; 21.00 Panorama; 21.25 Gość TV Polonia; 21.35 Teatr Telewizji: Jarosław Iwaszkiewicz — „Sława i chwała"(4), „Epilog"; 23.00 Reporterzy przedstawiają: „Wiosna nasza..."; 24.00 Panorama; 0.10 Program na piątek; 0.10-1.10 „Crimen"(2) — serial TVP.

POLSAT

16.30 Program dnia; 16.35 „Oskar" — magazyn filmowy Oskara Sobańskiego; 17.00 „Supermodelka"(55) — serial prod. braz.; 17.30 „Mała księżniczka" — serial anim. dla dzieci; 18.00 „Sąsiedzi"(7 i 8) — serial prod. austral.; 19.00 Informacje; 19.15 „Poszukiwany — żywy lub martwy"(73) — serial USA; 19.45 Film animowany dla dzieci; 20.00 „Żelazny rocznik"(15) — serial prod. wł.; 21.05 „Do widzenia, do jutra" — film fab. prod. pol.; 22.30 Informacje; 23.00-0.30 „Wielkie drzewa" — film prod. USA.

RTL TELEVISION

6.00 Wiadomości; 7.00 Dzień dobry, Niemcy — mag.; 9.00 Szef — serial; 10.00 Bogaci i piękni — serial; 10.30 227 — serial; 11.00 Cena jest gorąca — teleturniej; 11.30 Pojedynek rodzin — teleturniej; 12.00 Punkt 12 — mag.; 12.30 Historia Springfieldów — serial; 13.20 Santa Barbara — serial; 14.10 Czas tęsknoty — serial; 15.00 Ilona Christen, temat: zaborcza miłość wobec dziecka; 16.00 Hans Meiser, temat: ojciec niepożądany — dziecko należy do mnie; 17.00 Kto tu jest szefem? — serial; 17.30 Rodzinny gang — serial kom. USA; 18.00 Zew serc — serial meks.; 18.45 Wiadomości; 19.10 Explosiv — mag.; 19.40 Dobre czasy, złe czasy — serial rodz. niem.; 20.15 Wezwanie — show; 21.15 Alarm na stacji nr 2 — dramat film. niem.; 23.15 Gottschalk — show; 0.00 L. A. Law — serial USA; 1.05 Rodzinny gang; 1.40 Kto tu jest szefem?; 2.15 Explosiv; 2.45 Hans Meiser; 3.40 Ilona Christen; 4.30 Szef; 5.30 Bogaci i piękni.

radio

PROGRAM I

Wiadomości: **0.02, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 9.00, 10.00, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 17.00, 18.00, 20.00, 21.00, 22.00.**

Komunikaty energetyczne, gazownictwa i losowe: **13.00, 21.03.**

Prognoza pogody dla rybaków: **0.58, 6.28, 13.00, 21.05.**

0.07 Kalendarz radiowy; 0.10-3.00 Muzyka nocą; 1.00 Wiadomości „Głosu Ameryki"; 3.05 Muzyka przed świtem; 3.45 Muzyczny arsenał; 4.05 Muzyka przed świtem; 4.50 Muzyczne wycinanki; 5.07 Niezapomniane melodie; 5.20 Poranne rozmaitości rolnicze; 5.50 Gimnastyka poranna; 6.00-8.30 Sygnały dnia; 7.00 Dziennik poranny; 7.16 Przegląd prasy; 8.00 Dziennik poranny; 8.26 Przegląd prasy; 8.30 Radio Biznes; 9.00-10.30 Cztery pory roku; 10.30 Zofia Kucówna: „Zdarzenia potoczne"; 10.40 Piosenka przypomni Ci lata 50-te — aud. A. Arendt; 11.05 Akademia młodych — logarytm, sztuka, kosmos, życie; 11.25 Filmowa muzyka George'a Gershwina — oprac. D. Lubeckiej; 11.35 Szkoda gadać...; 12.05 Z kraju i ze świata — mag.; 12.28 Przeboje MUZYCZNEJ JEDYNKI; 12.32 Bez tytułu; 12.40 Radio kierowców; 13.08 Folk w Jedynce; 13.15 Rolnicza antena; 13.35 Belcanto dla wszystkich: Marylin Home — aud. E. Ratajczyka; 14.12 Czas dla felietonisty; 14.15 MUZYCZNA JEDYNKA — mag.; 15.04 Notatnik kulturalny; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.12 Aktualności; 16.47 Z archiwum MUZYCZNEJ JEDYNKI: Włodzimierz Nahorny — oprac. R. Jakubowskiego; 17.03 System; 17.15 Dziennik Radia Watykańskiego; 17.30 Muzyka świata — aud. R. Jakubowskiego; 18.05 Echo: Klub popularyzatorów nauki — Pod mikroskopem Marii Bajer — aud. M. Bobrowskiej; 18.35 Przeboje wiecznie młode — aud. M. Szabłowskiej; 18.55 Przeboje MUZYCZNEJ JEDYNKI; 19.00 Z kraju i ze świata — mag.; 19.30 Radio dzieciom: „Heidi" — słuch.; 20.10 Lekcja „Special English"; 20.20 Wszystko jest poezją; 20.25 Koncert życzeń; 20.45 Henryk Bardijewski: „Aplauz"(1); 21.08 Kronika sportowa; 21.30 Teatr PR: „Kabaret Chyba Nie przedstawia" — aud. satyryczna; 22.05 Rozważania — aud. J. Kamińskiej; 22.15 Zatrzymane w czasie — aud. J. Webera ze zbiorów słuchaczy; 23.00 Dziennik wieczorny — wydarzenia dnia; 23.30 Mistrzowie zespołowego śpiewania — aud. E. Boratyńskiej; 23.55 Myśli pod koniec dnia.

PROGRAM III

Serwis Trójki co godzinę

5.00 Zapraszamy do Trójki; 6.15 Lekcja jęz. angielskiego; 6.31 Lokalny informator radiowy; 6.45 Czy mówisz po polsku?; 7.31 Lokalny informator radiowy; 7.45 Informacje sportowe; 8.10 O co chodzi?; 8.45 Business news; 9.05-11.15 Przed południem — prow. K. Pacuda; 9.20 PPR — Poranna Porcja Rozrywki; 9.30 Informator ekonomiczny; 10.10 PPR — Przedpołudniowa Porcja Rozrywki; 11.05 Odkurzane przeboje — aud. B. Podmiotko; 11.15 Puls Trójki; 12.05 W tonacji Trójki — aud. K. Pacudy; 13.10 Larry Bond: „Wir"; 13.20 Powtórka Prezesa; 14.05 Jesienne intermezzo — aud. K. Lipki; 14.30 Marian Brandys: „Rozprawa z Jasienicą"; 14.50 TOP-TLEN. Trójkowa Lista Elektronicznych Nagrań — aud. J. Kordowicza; 15.05 BRUM; 16.00-19.05 Zapraszamy do Trójki; 16.31 Lokalny informator radiowy; 18.10 Informacje sportowe; 19.05 Trójka Bis; 19.10 O czym myśli... Donald Tusk; 19.25 Nasz felietonista — Waldemar Chołodowski; 19.35 Bielszy odcień bluesa — aud. J. Chojnackiego; 20.10 Spotkania o zmroku — Marian Opania; 20.15 Jazz przed rokiem 1968 — aud. M. Kydryńskiego; 21.05 Jean Genet: „Cud róży"; 21.15 Fermata — mag. public. muz. pod red. K. Kępskiej; 21.55 Nowości z lamusa — fel. A. W. Piotrowskiego; 22.05 Informacje sportowe; 22.07 Dawne, zabawne — aud. J. Borkowskiego; 22.15 Wieczory Trójkowe; 22.45 New Age — muzyka dla zmęczonych — aud. S. Kasprzyka; 22.54 Lekcja jęz. angielskiego; 23.00 To był dzień; 23.25 Klub folkowy — aud. W. Ossowskiego; 0.05-2.00 Trójka pod księżycem — prow. L. Nowicka i A. Celmer-Zajączkowski.

GAZETA współczesna

— dziennik regionalny. Redaguje zespół. WYDAJE: „Kresy" BG, sp. z o.o., prezes Adam Dolistowski, tel. [illegible]-35. Adres: Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, teleks 85-21-06, fax 232-45, REDAKTOR NACZELNY — Krzysztof Paliński, tel. 209-35, SEKRETARIAT REDAKCJI — 215-08, STUDIO KOMPUTEROWE — tel. 226-23, DZIAŁ INFORMACJI — tel. 211-18, 232 -40, 232 -41, 223-77, DZIAŁ PUBLIKACJI — tel. 253-66, DZIAŁ SPORTOWY — tel. 223-17, DZIAŁ MARKETINGU I PROMOCJI — tel. 232-44, BIURO OGŁOSZEŃ — tel./fax 25[illegible] tel. 232-42. ODDZIAŁY: Łomża, Aleja Legionów 7, tel./fax 56-97. Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel./fax 57-26, tel. 30-00. DRUK: Białostockie Zakłady Graficzne. Konto: 340409-808-136 w PBG S. A. oddział w Białymstoku. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

REDAKTOR WYDANIA: Wojciech Jarmołowicz
KIEROWNIK KOREKTY: Wanda Bochenko
DRUKOWAŁ: Janusz Matejczuk

Dlaczego Murzyni kiepsko pływają?

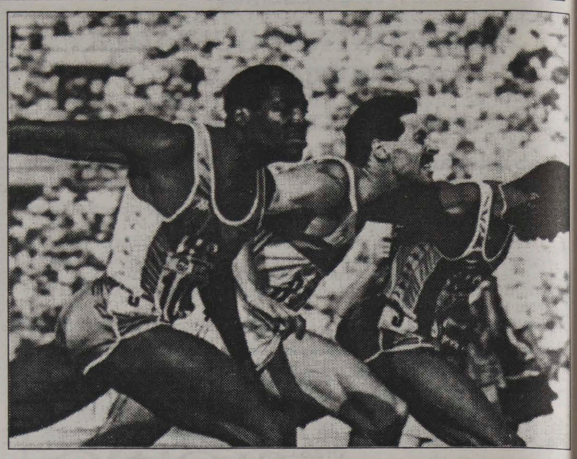

Podczas najważniejszej imprezy sportowej w mijającym roku — sierpniowych mistrzostw świata w lekkiej atletyce w Stuttgarcie — złote medale w biegach na absolutnie wszystkich dystansach zdobyli ciemnoskórzy zawodnicy. Murzyńscy biegacze zawsze odnosili sukcesy, jednak tak przytłaczające zwycięstwo było ich udziałem po raz pierwszy w historii.

Swojego czasu, w Stanach Zjednoczonych były przeprowadzane badania naukowe, które udowodniły większą zdolność zawodników o czarnym kolorze skóry do biegów sprinterskich. Niestety, na wyniki tych badań cieniem kładły się głosy wielu ideologów, uważających czarnych za rasę podludzi. Rasistowscy demagodzy twierdzili, że tak musi być: „Czarnuchy nie mają nic innego do roboty, jak tylko biegać, skakać po parkiecie i bić się". Wszyscy kibice sportu uważali jednak, że nie są przypadkiem przekonujące sukcesy murzyńskich sprinterów, koszykarzy, czy bokserów. Co jest jednak ciekawe, amerykańscy Murzyni, regularnie wygrywający biegi sprinterskie, ani razu nie odnieśli sukcesu na dłuższych dystansach. Zaś Kenijczycy i Etiopczycy, którzy zwykle wygrywają biegi długie i średnie, nigdy nie wygrali w sprincie. Jeżeli spojrzeć na mapę Afryki, to jasne się staje, że najlepsi długodystansowcy świata pochodzą z północnych regionów tego kontynentu, a sprinterzy z zachodu (właśnie stąd handlarze wywozili niewolników do Ameryki). Oznacza to, że biegacze z Afryki Zachodniej muszą charakteryzować się jakimiś cechami, które wpływają na sukces w sprincie.

Z punktu widzenia anatomii cechy te są oczywiste, zostały one ujawnione w badaniach antropologów. Wyniki doświadczeń wykazują, że czarni mają dłuższe nogi, węższą miednicę i silniejszy mięsień czworogłowy uda.

Oprócz niuansów fizjologicznych i genetycznych dużą rolę odgrywają także sprawy socjalne. Trudno na przykład powiedzieć, jaki jest poziom sportu pływackiego w wielu krajach Afryki. W biednej Etiopii nie ma basenów, zaś w RPA baseny przeznaczone są tylko dla białych. Oczywiste jest, że tak niebezpieczną dyscypliną sportu, jak boks, prędzej zajmie się młodzieniec z kryminogennego Harlemu (murzyńska dzielnica Nowego Jorku), niż ze spokojnego Manhattanu. Można odnieść wrażenie, że na bieżni o wszystkim decydują w głównej mierze możliwości, jakich dostarczyła nam natura. One są oczywiście ważne, lecz nie mniejszy wpływ na wyniki ma systematyczny trening (szczególnie w trudnych technicznie dyscyplinach sportu), duch bojowy, smykałka taktyczna. Wiadomo na przykład, jak niesamowitą kondycją charakteryzują się niektórzy Indianie z plemienia Tarachumara. Niejednokrotnie opisywano ich nieprzerwane, trwające po kilka dni „przebieżki" w szybkim tempie. Jednak pewnego razu kilku przedstawicieli tego plemienia przywieziono na zawody w biegach długodystansowych. Okazało się, że żaden z nich nie osiągnął mety! Indianom trudno po prostu było pojąć, czego chcą od nich ci dziwni biali ludzie. Prawdopodobnie, wśród wyobrażeń o życiu, w świadomości Indian Tarachumara nie było miejsca na pojęcie rywalizacji, szczególnie w biegu.

opr. MIR (AI)

Piłka nad kortem

Od 3 do 5 grudnia w Duesseldorfie rozgrywany będzie finałowy mecz Pucharu Davisa Niemcy — Australia. W półfinale Indie — Australia (rozgrywanym na korcie trawiastym) Richard Fromberg został zastąpiony przez Jasona Stoltenberga. Fromberg to świetny „biegacz", specjalista w grze na wolniejszych nawierzchniach.

Tym razem Fromberga powołał do drużyny szef ekipy z Antypodów — Neale Fraser. Zagra on obok Wally Masura, Marka Woodforde'a i Todda Woodbridge'a.

Team gospodarzy pozostaje niezmieniony (nadal nie wystąpi Boris Becker). Oto skład drużyny powołanej przez Niki Pilica: Michael Stich, Marc Goellner, Patrik Kuehnen i Carl—Uwe Steeb.

* * *

22-letnia Amerykanka Mary Joe Fernandez zastąpi kontuzjowaną Jennifer Capriati jako partnerka Johna McEnroe'a w turnieju Hopman Cup (rozgrywanym w ostatnich dniach listopada w australijskim Perth). Jest to tradycyjna impreza, w której występuje jako reprezentacja kraju duet złożony z jednej tenisistki i jednego tenisisty (gra się dwa single i miksta). Amerykanie otrzymają drugi numer na liście rozstawionych za czeską dwójką Jana Novotna/Peter Korda. Tytułu broni para niemiecka.

* * *

28-letni eks-mistrz Wimbledonu, Australijczyk Pat Cash od lat walczący z kontuzją kolana, wraca na kort podczas styczniowego turnieju (10-16) o mistrzostwo Nowej Południowej Walii. Organizatorzy przyznali Cashowi dziką kartę, chociaż aktualnie nie ma go już nawet wśród „200" najlepszych w rankingu ATP. W New South Wales Open wystąpią m.in. Andriej Miedwiediew, Ivan Lendl i Thomas Muster.

(PAP)

LOTTO

DUŻY LOTEK
12-22-32-33-38-46
EKSPRESS LOTEK
6-8-9-11-21

NBA

Na czoło wydarzeń ostatniej kolejki spotkań w lidze NBA wysuwa się dziesiąte zwycięstwo **Houston Rockets. Tym razem "Rakiety" pokonały chicagowskie "Byki" 100:93. Houston został siódmym klubem w historii NBA, który od początku rozgrywek legitymuje się wynikiem 10 — 0. Rekord "otwarcia sezonu" należy do Washington Capitals z 1948/49 — 15 kolejnych zwycięstw.**

„Byki" rozegrały mecz bez kontuzjowanych Scottie Pippena i Johna Paxsona oraz Billa Cartwrighta. Najskuteczniejszym w zespole "Rakiet" był Hakeem Olajuwon.

Natomiast w central division nastąpiła zmiana lidera. "Szerszenie" przegrały z Washington Bullets 98:118. Najwięcej na tej porażce zyskała Atlanta Hawks, która po zwycięstwie nad Los Angeles Lakers 103:94 awansowała na pozycję lidera. Dla "Jastrzębi" najwięcej punktów uzyskał Dominique Wilkins — 28 pkt.

Wyniki: Houston Rockets — Chicago Bulls 100:93, Washington Bullets — Charlotte Hornets 118:98, Atlanta Hawks — Los Angeles Lakers 103:94, Orlando Magic — Golden State Warriors 120:107, Los Angeles Clippers — Dallas Mavericks 105:98, Portland Trail Blazers — Denver Nuggets 109:94.

Liderzy poszczególnych dywizji: New York Knicks — 8 — 2, Charlotte Hornets — 6 — 4, Houston Rockets — 10 — 0, Seattle Supersonics 8 — 0.

(opr.mark)

Co, gdzie, kiedy?

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki w Białymstoku — „Każdemu skarb" (Duża Scena), godz. 9.00, 11.30, „CZAPA" (Mała Scena), godz. 18.00, „Ambasador" (Pałacyk w Choroszczy), godz. 18.00.

Białostocki Teatr Lalek — „Król Jeleń", godz. 10.00, „Czerwony Kapturek" (MDK w Ełku), godz. 9.00, 10.30.

Państwowa Filharmonia w Białymstoku — koncert symfoniczny w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Białostockiej, dyryguje Paweł Przytocki, przy fortepianie Karol Radziwonowicz. W programie: I.J.Paderewski — Koncert fortepianowy a-moll op. 17, A.Dworzak — VII Symfonia d-moll op. 70, godz. 13.00.

Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25, czynna od wtorku do piątku w godz. 12-17. Ekspozycja prac członków Stowarzyszenia oraz Magdalena Przydatek — rysunek „Andersen — o Tobie mówi bajka" czynna do 14 stycznia 1994 r.

919 Super TAXI

KINA W BIAŁYMSTOKU

„POKÓJ" — „Jurassic Park" (USA, b.o.), godz. 10.30, „Sliver" (USA, l. 15), godz. 13.00, 15.00, 19.30, „Ścigany" (USA, l. 15), godz. 17.15.

„TON" — „Adwokat diabła" (USA, l. 15), godz. 11.00, 15.30, „Firma" (USA, l. 15), godz. 13.00, 17.30, 20.00.

„FORUM" — „Zły porucznik" (USA, l. 18), godz. 11.30, 13.30, koncert zespołu „Grupa Mojego Brata", godz. 19.00.

„SYRENA" — „Powrót do domu" (USA, b.o.), godz. 16.00, „1492 — wyprawa do raju" (franc.-USA, l. 12), godz. 18.00, „The Bodyguard" (USA, l. 15), godz. 20.30.

KINA W WOJEWÓDZTWACH

BIAŁOSTOCKIM

Siemiatycze „Chrobry" — „Super Mario Bros" (USA, l. 12).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium" — „Trzy kolory...Niebieski" (franc.-pol., l. 15), godz. 16.00, 20.00, „Ostatni Mohikanin" (USA, l. 12), godz. 18.00.

Kolno „Wrzos" — „Przypadkowy bohater" (USA, l. 15).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk" — „Bohater ostatniej akcji" (USA, l. 12).

Augustów „Iskra" — „Niesamowita Mc Coy" (USA, l. 15).

Bemowo Piskie „Wrzos" —„Akademia Policyjna" (USA, l. 12).

Ełk „Polonia" — „Indochiny" (USA, l. 15).

Giżycko „Fala" — „Uprowadzenie Agaty" (pol., l. 15).

Kowale Oleckie „Pionier" — „The Bodyguard" (USA, l. 15).

W razie wypadku

Policja — tel. 997

Straż Pożarna — tel. 998

Pogotowie Gazowe — tel. 992

Pogotowie Ciepłownicze — tel. 993

Pogotowie Elektryczne — tel. 991

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

Informacja o usługach — tel. 951

SŁUŻBA ZDROWIA

W BIAŁYMSTOKU

Pogotowie Ratunkowe, ul. Poleska 89, tel. biura wezwań 970, 999, 524-192. Informacja Pogotowia tel. 22-222.

Ambulatorium Pogotowia, ul. Poleska 89

— Pediatryczne — czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.

— Internistyczne — czynne codziennie przez całą dobę.

— Stomatologiczne — czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.

Gabinety zabiegowe:

— Internistyczny dla dorosłych — czynny codziennie przez całą dobę.

— Gabinet dla dzieci czynny w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta 7-7.

Ambulatorium Chirurgiczne dla dorosłych — ul. I.Białówny 11, tel. 240-41.

Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a.

„Hospicjum" Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Świętojańska 1c, tel. 415-607 — czynny przez całą dobę.

APTEKA

(ostry dyżur)
ul. Lipowa 45.

SZPITALE

DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M.Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26, 270-41 — dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia, wewnętrzny.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K.Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570, 327-694, po godz. 15 tel. 323-593 dyżurują oddziały: gruźlicy dziecięcej, sztucznej nerki, zakaźny dorosłych.

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Św. Rocha 3, tel. 253-01, 202-08.

Regionalny Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 320-116.

OSTRE DYŻURY

W DNIU 25.11.1993 r.

CHIRURGIA, REANIMACJA, WEWNĘTRZNY, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEUROLOGIA — Państwowy Szpital Kliniczny im. J. Sztachelskiego, ul. M. Skłodowskiej - Curie 24, tel. 224-31 do 39, 236-13 do 16.

ODDZIAŁ GRUŹLICY, ZAKAŹNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570, 327-694, po godz. 15 tel. 323-593.

POŁOŻNICTWO z GINEKOLOGIĄ — Woj. Szpital Zespolony im. J.Śniadeckiego, ul. Warszawska 15, tel. 327-100.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38-55.

Pogotowie Chirurgiczne — Szosa Zambrowska 1/27 — czynne przez całą dobę.

Woj. Szpital Zespolony, ul. M.Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

Apteka (ostry dyżur), ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.

Woj. Szpital Zespolony, ul. Szpitalna 60, tel. 62-546.

Szpital Miejski Zespołu Opieki Zdrowotnej, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

Apteka (ostry dyżur), ul. Kościuszki 78, tel. 49-24.

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok — tel. 988, czynny codziennie w godz. 18-4.

Białystok — Komitet Ochrony Praw Dziecka, tel. 322-322, czynny we wtorki i piątki w godz. 16-18.

Łomża — tel. 988, czynny w poniedziałki, środy i piątki w godz. 16.30 — 21.30.

Suwałki — tel. 49-41, czynny codziennie (oprócz sobót, niedziel i świąt) w godz. 18-6.

RATUJMY KOSZYKÓWKĘ !

Sytuacja Klubu Sportowego Włókniarz w Białymstoku jest tragiczna. Ponad dwa miliardy długu, które rosną z każdym dniem, pogrążają w szybkim tempie ten zasłużony dla Białegostoku klub. Wkrótce zniknie ze sportowej mapy kraju, a przecież wizytówka I-ligowego zespołu koszykarek dodaje splendoru miastu.

Rysuje się szansa uratowania Włókniarza, a może to uczynić Zakładowy Klub Sportowy Instal Białystok. Aktualnie Instal egzystuje bez długów, prowadzi szkolenie z 300 chłopcami w 13 grupach wiekowych, a II—ligowy zespół ma aspiracje pierwszoligowe. Szkolenie prowadzi 12 trenerów i instruktorów. Pieniądze przede wszystkim zdobywa prowadząc wielobranżową działalność budowlaną. Jednak coraz bardziej się kurczy tzw. krąg robót i widmo kryzysu może zajrzeć także Instalowi. Dlatego fuzja dwóch klubów basketballowych może przynieść obustronne korzyści. Przede wszyskim Instal nie płaciłby ogromnych kwot za wynajmowanie sal do treningów. Ma opracowany realny plan zagospodarowania terenów przy ulicy Antoniukowskiej, a także samej hali. Potrzebna jest tylko pomoc władz miasta. Nie chodzi o wyciąganie ręki po pieniądze, chodzi o **poparcie kilku inicjatyw, które pozwolą na prowadzenie działalności, a tym samym oglądanie w Białymstoku spotkań I i II — ligowych.**

Powinno władzom miasta zależeć, aby koszykówka nadal była reklamą miasta. Dlatego najszybciej zarządy obu klubów powinny się spotkać z przedstawicielami miasta i to na najwyższym szczeblu, aby poznać propozycje działaczy Instalu.

(let)

* Do Poznania powrócił Grzegorz Mielcarski, który już trenuje z zespołem Olimpii. Oto co powiedział dziennikarzowi PAP na ten temat prezes klubu piłkarskiego „Olimpia Bolpłast" Bolesław Krzyżostaniak.

„Władysław Kozubal nie wywiązał się z zobowiązań finansowych za wypożyczenie G. Mielcarskiego do Górnika Zabrze, w którym miał grać do końca czerwca przyszłego roku za 350 mln. Nie wpłynęły za niego żadne pieniądze. Klub z Zabrza także nie zrealizował umowy kontraktowej z zawodnikiem. Nie wiem, czy Mielcarski zagra w naszej drużynie w rundzie wiosennej. Może zostanie wypożyczony do innego pierwszoligowego zespołu. Ta sprawa jest do rozstrzygnięcia.

* Jak poinformował dziennikarza PAP dyrektor KKS Lech Poznań — Radosław Urbaniak, klub ten nie jest zainteresowany dalszą grą w Lechu Jarosława Bako.

„Jarosława Bako pozyskaliśmy do zespołu pod kątem pucharowych występów — powiedział. — Obecnie sprawa jest nieaktualna i Lecha nie stać na spłacenie dalszych finansowych zobowiązań wobec tureckiego klubu. Besiktas Stambuł otrzymał za niego przy podpisywaniu umowy 25 tys. dolarów. Gdyby Jarosław Bako u nas został Lech miał zapłacić za niego dalsze trzy raty.

(PAP)

Pod koszami

Nadmorskie wyprawy

Koszykarki Włókniarza i koszykarze Instalu wyjeżdżają na ligowe pojedynki nad Bałtyk.

Białostoczanki rozegrają mecz w Gdyni z miejscową Wartą, a instalowcy zmierzą się w Kołobrzegu z Kotwicą.

Podopieczne trenera Adama Wyszczelskiego są podłamane ostatnią porażką z Wisłą, jak również tragiczną sytuacją finansową klubu. Niestety, prawdopodobnie nie poprawią swoich humorów. Faworytem pojedynku są oczywiście koszykarki Warty. Gdynianki należą do czołówki drużyn w grupie "B" i chcą zapewne awansować do grupy silniejszej. Przypomnijmy, iż w pierwszym spotkaniu rozegranym w Białymstoku Warta wygrała z Włókniarzem 59:53.

W białostockim zespole choruje Anna Szapiel, na bóle kolana narzeka Monika Kielmel. Pozostałe zawodniczki są zdrowe.

W pozostałych meczach ligowych zagrają: **Ślęza Wrocław — Start Lublin, Włókniarz Pabianice — Stal Brzeg, Glinik Gorlice — Wisła Kraków.**

Zupełnie inna sytuacja panuje w Instalu. Podopieczni Aleksandra Krutikowa kroczą od zwycięstwa do zwycięstwa. Po trzech wygranych pod rząd instalowcy plasują się na czwartym miejscu. Ich najbliższy przeciwnik — **Kotwica Kołobrzeg w tabeli jest szósta z takim samym dorobkiem punktowym co Instal — 14 pkt.**

W ostatnim meczu rywale pokonali u siebie Spartakusa Jelenia Góra 72:54, a najskuteczniej zagrali w Kotwicy: **Tanasejczuk — 24 i Czerniakiewicz — 20 pkt.**

W drużynie Instalu na ostatnim treningu Marcin Krajewski rozciął sobie rękę, lecz prawdopodobnie ta drobna kontuzja nie przeszkodzi mu w występie przeciwko Kotwicy.

Spotkanie będzie wyjątkowo trudne. Jeżeli białostoczanie wygrają mają szanse na poprawienie swojej lokaty w tabeli.

W pozostałych meczach ligowych w II lidze zmierzą się ze sobą: **Spartakus Jelenia Góra — AZS Koszalin, Skra Warszawa — AZS Toruń, Sokół Międzychód — Wybrzeże Gdańsk, OSiR Łowicz — Spójnia Stargard Szczeciński, Astoria Bydgoszcz — Turów Zgorzelec.**

(mark)

Dymisja Grahama Taylora

Stało się to co było do przewidzenia: wyeliminowanie piłkarzy dumnego Albionu z finałów MŚ'94 w Stanach Zjednoczonych musiało „kosztować głowę" selekcjonera reprezentacji piłkarskiej Anglii — Grahama Taylora.

Oficjalnie poinformował o dymisji G. Taylora — Graham Kelly, jeden z dyrektorów w egzekutywie Angielskiej Federacji Piłki Nożnej. Stało się to we wtorek, na spotkaniu z przedstawicielami londyńskiej prasy.

Grahama Taylora obciążono odpowiedzialnością za blamaż piłkarzy brytyjskich, zwłaszcza w spotkaniach z Norwegami i Holendrami (0:2) w kluczowym meczu w Rotterdamie). Zaczął swą pracę G. Taylor w 1990 r. po tym jak, trener Boby Robson wprowadził Anglików do półfinałów Mistrzostw Świata we Włoszech.

Graham Taylor prowadził piłkarską reprezentację Anglii w 38 meczach. Wygrał 18, zremisował 13 i 7 przegrał (bramki: 62-32). Trenerem drużyny narodowej został 3,5 roku temu, do terminu upływu jego kontraktu z Federacją Piłkarską Anglii (FA) pozostawało pół roku...

Nie ma precyzyjnych informacji z Londynu, czy Taylor został zwolniony ze swej funkcji, czy podał się do dymisji. Wiadomo, że nazajutrz po wygranym meczu Anglików z San Marino (7:1) Taylor rozmawiał z szefami Federacji. Powiedział wówczas, że jeżeli Anglicy nie zakwalifikują się do finałów MŚ '94 — zamierza złożyć rezygnację. Anglicy nie pojadą do USA, Holendrzy wygrali z naszą drużyną w Poznaniu 3:1 i oni wystąpią w finałach MŚ '94. Wraz z Taylorem z pracy z reprezentacją wycofał się asystent Taylora Lawrie McMenemy.

Kto będzie sukcesorem Taylora? Przewodniczący FA, Bert Millichip powiedział, że z wyborem nie należy się spieszyć. — Jedno jest pewne: w meczach w Danią w lutym 1994 r. i z Niemcami — w kwietniu reprezentacja Anglii wystąpi pod kierunkiem nowego trenera.

Do objęcia sukcesji po Taylorze kandyduje kilku szkoleniowców. Wymienia się nazwiska Dona Howe'a, Howarda Wilkinsona, Kevina Keegana, Rona Atkinsona, Gerry'ego Francisa, Steve'a Coppela...

Zdaniem angielskich bukmacherów — największe szanse ma Wilkinson, który dwa lata temu doprowadził Leeds do tytułu mistrza Anglii.

(PAP)

W Porto było ciemno

Spotkania w lidze mistrzów rozpoczęły się późnym wieczorem. Z tego też powodu nie byliśmy w stanie zamieścić rezultatów tych pojedynków. Do chwili zamknięcia numeru FC Porto prowadziło z Werder Brema 2:0. W pierwszej połowie spotkania mecz został przerwany z powodu awarii oświetlenia na pond kwadrans.Natomiast Spartak Moskwa, pogromca Lecha Poznań przegrywał do przerwy z AS Monaco 0:2.

Oto inne wyniki europejskich pucharów:

PUCHAR UEFA

Juventus Turyn — CD Tenerife 3:0 (1:0). Bramki: Moeller (3), Baggio (68, karny), Ravanelli (75)

Sporting Lizbona — Austria Salzburg 2:0 (1:0). Bramki: Szczerbakow (24), Cadete (63)

Broendy Kopenhaga — Borussia Dortmund 1:1 (1:0). Bramki: dla Broendby — Kristensen (18); dla Borussi — Chapuisat (61)

OFI Kreta — Boavista Porto 1:4 (0:3). Bramki: dla Krety — Velic (89), dla Boavisty — Oliveira — 3 (4, 22, 54), Owubokiri (42)

Eintracht Frankfurt — Deportivo La Coruna 1:0 (0:0). Gol: Dickhaut (90)

Girondins Bordeaux — Karlsruher SC 1:0 (0:0). Bramka: Zidane (76).

(mark)

POLSKIE RADIO BIAŁYSTOK

Dzienniki: **1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 16.00, 17.00, 19.00, 20.00, 21.00, 24.00**

5.00 Wita Radio Białystok — prow. Andrzej Jarosz; 5.15 Głos Ameryki dla Radia Białystok; 8.35 Tu Twoje Radio — prow. Barbara Ciruk; 14.05 Magazyn Kresowy — aud. Tadeusza Haładyja; 14.35 Powroty — prow. Sławomir Sokołowski; 16.00 Regionalna Popołudniówka Radiowa — prow. I. Serafin; 16.15 Zadzwoń do nas: 230-70 — prow. Marek Liberadzki; 18.00 Kalejdoskop dnia BBC; 18.15 Listy, sprawy, interwencje; 18.30 Litewski Magazyn Radiowy — prow. E. Pietruszkiewicz; 18.45 Pod znakiem Pogoni — aud. Włodzimierza Prochowicza; 19.05 Coca Cola is the Music — przyg. Cezary Makarewicz; 19.35 Wiesław Szymański zaprasza...; 21.05 American Country Countdown; 22.00 Światowy serwis BBC; 22.30 Cały ten jazz — aud. Janusza Papaja; 23.00 Nocna Orkiestra Radia Białystok — prow. Jerzy Bałtyk

telewizja

PROGRAM 1

6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 Mama i ja — program dla mamy i trzylatka
9.30 Domowe przedszkole
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
10.05 „Policjanci z Miami" — serial prod. USA
11.00 Kwadrans na kawę — dla osób z nadwagą
11.15 „Panie na planie" — widowisko rozrywkowe
11.40 Smoczek czy grzechotka — program o niemowlętach
12.00 Wiadomości
12.15 Magazyn notowań: Mleczne geny. Krowy z wyspy
12.45 Dla młodych widzów: „Odkrywamy talenty"
13.30 — 15.55 Telewizja Edukacyjna
13.35 „Wszechświat naszego ciała": „Elastyczna pompa" — film dok.
14.25 Mieszkamy w Polsce, w Europie, na Ziemi
14.40 Zwierzęta świata: „Rok szakala"
15.10 Właśnie kręci pan Walencik
15.15 Robinsonowie
15.40 Jak być młodym, pięknym i... tolerancyjnym
15.55 Program dnia
16.05 Dla młodych widzów: „Odkrywamy talenty"
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.20 Miliard w rozumie — teleturniej
17.45 „Raport o zagrożeniach-film dok.
18.05 „Komiks, dziewiąta sztuka wyzwolona" — serial dok.
18.30 Znaki czasu — magazyn katolicki
19.00 Tutturu — program muzyczny dla dzieci
19.10 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.00 Bilans — magazyn rządowy
20.20 „Policjanci z Miami" — serial prod. USA
21.15 Tylko w Jedynce: To nie jest sprawiedliwe
22.00 Z Ogórkiem po kraju — felieton Michała Ogórka
22.25 Pegaz — magazyn aktualności kulturalnych
22.55 Program na jutro
23.00 Wiadomości gospodarcze
23.20 Gorąca linia — prowadzi Janina Paradowska
23.30 Muzyczna Jedynka
23.35 „Aksamitna Rewolucja" — film dok.
0.40 — 1.40 To lubię: Janusz Olejniczak

PROGRAM 2

7.30 Panorama
7.35 Przeboje Dwójki
8.10 Program lokalny
8.40 „Kot w butach" — serial anim. prod. jap.
9.05 Studio Dwójki
9.15 „Pokolenia"— serial prod. USA
9.40 Świat kobiet — magazyn
10.05 „Wild America" — serial dok. USA
10.35 „Boulevard du XX-eme Siecle" — film prod. franc.
11.00 Panorama
11.05 „Nie cały minę..." o poezji Stanisława Grochowiaka
12.00 Świadkowie XX wieku: Ziemianie i arystokraci
13.00 Panorama
13.05 „Próba sił" — film fab. prod. ang.
14.20 „Z mojego świata"- recital Jadwigi Kuty
15.10 Otto Axer — prezentacja malarstwa i rysunków
15.25 Powitanie
15.35 „Kot w butach" — serial anim.
16.00 Panorama
16.05 Studio Sport — Wielka piłka
16.35 „Mój mały świat" — program Haliny Miroszowej
16.55 W cieniu Kremla: Czas zbierać kamienie
17.30 „Pokolenia" — serial prod. USA
18.00 Panorama
18.05 Programy lokalne
18.35 Koło fortuny — teleturniej
19.05 Mniejszości narodowe: „Kaszubi" — film dok.
20.00 Koncert jubileuszowy Orkiestry „Amadeus"
21.00 Panorama
21.30 Studio Sport
21.40 Dekalog — Polska '93 — o polskiej skłonności do oszczerstw
22.15 „Przyjęcie" — film prod. fińskiej
23.10 Studio Teatralne Dwójki: „Mein Kampf"(1)
24.00 Panorama
0.05 — 1.25 Studio Teatralne Dwójki: „Mein Kampf" (2).